



GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 95 AB

Sobota-Niedziela, 8-9 października 1938

Rok 1

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Weiherowo, Wyrzysk

Jutro w niedzielę

ZJAZD OBYWATELSKI WIELKIEGO POMORZA W TORUNIU

pod hasłem zjednoczenia narodowego.

O godzinie 12-ej w południe wielka manifestacja na Rynku Staromiejskim.

Słowacy wywalczyli autonomię

PRAGA. Na czwartkowym kongresie przedstawiciele stronnictwa słowackiego w Żylinie sformułowany został projekt ustawy, ustalający szczegóły przejęcia władzy wykonawczej na ziemi słowackiej przez słowacki rząd autonomiczny. Projekt ten uchwalony ma być przez parlament czesko-słowacki najpóźniej do dnia 28 bm. W myśl tego projektu, powołane zostaną do życia autonomiczne organy władzy wykonawczej na ziemi słowackiej.

Władze wykonawczą ziemi słowackiej wykonywać ma słowacki rząd, który składać się będzie z 5 ministrów z premierem na czele. Kompetencjom rządu nie będą podlegać następujące agendy: sprawy zagranicznych, obrony narodowej oraz sprawy długów państwowych.

Ministrowie słowacy będą jednocześnie członkami rządu centralnego w Pradze.

Poszczególne agendy ministerstw

rządu słowackiego podzielone będą w sposób następujący:

- a) ministerstwo spraw wewnętrznych,
- b) ministerstwo komunikacji,
- c) ministerstwo gospodarki,

- d) ministerstwo kultury narodowej,
- e) ministerstwo finansów i opieki społecznej,
- f) wszystkie ziemie słowackie podlegające autonomicznemu rządowi słowackiemu.

Rząd praski godzi się na żądania Słowaków

PRAGA. Uchwały powzięte na Kongresie stronnictwa słowackiego, zaakceptowane przez rząd praski, dotyczą na razie uznania autonomii słowackiej jako takiej, w szczególności zaś tylko w kwestii decentralizacji władzy wykonawczej. Zarządzenia autonomiczne organów ustawodawczych ustalone będą

niebawem w dalszych rozmowach, jakie nawiązane zostaną między członkami rządu praskiego i członkami przyszłego rządu słowackiego.

Minister pełnomocny na Słowację dr. Tiso wraz z współpracownikami przybył wczoraj przed południem do Pragi.

Rokowania czesko-węgierskie mają rozpocząć się dziś w Komarnie

PRAGA. W czwartek wieczorem powrócił do Pragi z Budapesztu poseł węgierski Wattstein. Wczoraj w godzinach przedpołudniowych poseł węgierski udał się do tutejszego ministerstwa spraw zagranicznych. Przypuszcza się,

że rokowania komisji mieszanej w sprawie ostatecznego ustalenia granic czesko-słowacko-węgierskich rozpoczną się w miejscowości Komarno w dniu dzisiejszym.

Jeszcze jedna niepoczytalna napaść francuska na Polskę Komintern działa...

PARYŻ. „Petit Parisien“ zamieścił wczoraj artykuł, w którym stwierdza, że Niemcy nie są jedynym narodem, zniecającym się nad zranioną Czechosłowacją. Polska, będąc sama kilkakrotnie podzielona — rzuca się na podział Czechosłowacji z żarliwością, która oburzyła

jej najlepszych przyjaciół. (Może Francję? — przyp. redakcji). Polska zdobyła Cieszyn przez groźbę zbrojnej interwencji, którą było niesłychanie trudno Anglii i Francji powstrzymać.

Lecz Warszawa zdaje się zamierzać jeszcze coś innego. Mając apetyt obudzo-

Pamiętaj!

WOLANOW WZBOGACA

Zamów natychmiast los do I-szej klasy. Adres: Kolektura Loterii Klasowej

J. WOLANOW

Warszawa, Marszałkowska 154.

Konto P. K. O. 18.814.

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. 12457

ny przez dotychczasowe sukcesy, Polska myśli obecnie o otwarciu sobie poprzez terytorium czesko-słowackie przejścia, któreby jej dało granicę wspólną z Węgrami. W chwili, gdy Niemcy amputują Czechosłowację od północy, południa i zachodu, Polska próbuje przebiec się przez terytorium czesko-słowackie.

Występując w roli obrońcy Czechosłowacji, „Petit Parisien“ grozi zerwaniem sojuszu polsko-francuskiego, stwierdzając, iż sojusz ten został już nadwyreżony głęboko i że trzyma się obecnie na jednej nitce, a nitka ta jest bardzo bliska zerwania.

Jeśli zebrać wszystkie ostatnie niepoczytalne wystąpienia francuskie i napaści na Polskę, nie trudno oprzeć się wrażeniu, że to właśnie Francja systematycznie i celowo dąży do zerwania tej „ostatniej nitki“, na jakiej wisi sojusz polsko-francuski.

Bez plebiscytu zajmują Niemcy dalsze czeskie tereny

PRAGA. Sprawa t. zw. piątej strefy okupacyjnej, t. j. terytoriów, pozostałych, które w wyniku postanowień monachijskich i szczegółów, ustalonych przez komisję berlińską, obsadzone być mają przez wojska niemieckie dnia 10 bm., została ostatecznie przesądzona.

Zdaniem czesko-słowackich czynników urzędowych, ustalone przez komisję delimitacyjną szczegóły wykraczają poza ustępstwa terytorialne, zaakceptowane przez rząd praski pod naciskiem mocarstw. Nie mniej ze względu na bezapelacyjny i techniczny charakter postanowień monachijskich i postanowienie komisji berlińskiej,

jak podkreślono w komunikacie radiowym, wydanym w czwartek późnym wieczorem, rząd czesko-słowacki nie widzi innego wyjścia niż przyjęcie powyższego rozwiązania jako niezmiennialny fakt.

Prasa czeska zamieszcza tylko komunikat radiowy, powstrzymując się od wszelkich komentarzy. Jedyne w tytułach dzienniki dają wyraz swemu rozgoryczeniu, podkreślając jednak, iż wobec ostatecznego rozstrzygnięcia mocarstw, mimo iż piąta strefa rozciąga się na obszary częstokroć w większości czeskie, wszelkie protesty są bezcelowe.

BERLIN. Cała prasa niemiecka poświę-

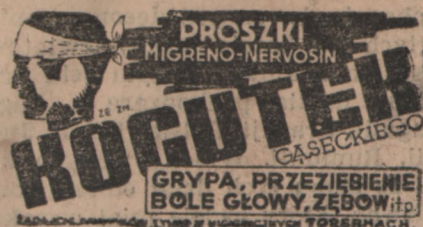
ca wiele uwagi nowemu planowi wmarszu wojsk niemieckich na Morawy w czasie od 8 do 10 bm. Dzienniki ogłaszają mapy, na podstawie których udawadniają znaczenie nowego wykreślenia granic.



Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Stanisław Skwarczyński.

Wczorajsze operacje wojsk polskich na Zaolziu

CIESZYN. W dniu wczorajszym wojska polskie zajęły niewielkie obszary, wysunięte w kierunku Cierlicka, które stanowią ostatni skrawek powiatu cieszyńskiego.



Straszna katastrofa kolejowa w Finlandii 10 osób zabitych — Akcja ratunkowa w oparach kwasu siarczanego

HELSINKI. W czwartek o godz. 7,30 pociąg pospieszny idący z Helsinek do Tainionkoski, centrum okręgu przemysłowego w okolicy Wybarga, z powodu mgły zderzył się na stacji Raucha z manewrującym pociągiem towarowym. Rozbiciu uległy dwie lokomotywy oraz dwa wagony sypialne w pociągu pospiesznym i jedna cysterna z kwasem siarczanym w pociągu manewrującym, który na nieszczęście rozbił się, zwiększając niepomniernie liczbę ofiar tej

strasznej katastrofy. Zginęło w rozbitych wagonach sypialnych 10 osób oraz kilkanaście odniosło rany. Największa ilość osób ucierpiała od zatrucia gazem wytworzonym przez rozbitcie się cysterny.

Włochom nie wolno zawierać małżeństw z osobami niearyjskimi

RZYM. Wielka rada faszystowska uchwaliła doniosłe deklaracje wprowadzające zakaz małżeństw Włochów i Włoszek z osobami należącymi do rasy chemicznej, semickiej i innych ras niearyjskich. Zakaz dla osób zależnych od rządu i instytucji publicznych zawie-

rania małżeństw z obywatelami innych państw, bez względu na rasę. Małżeństwa Włochów i Włoszek z obywatelami, również należącymi do rasy aryjskiej, będą mogły być zawierane za uprzednim zezwoleniem ministerstwa spraw wewnętrznych. Środki represyjne wobec tych, którzy osłabiają prestige rasy na terytorium imperium będą zaostrzone.

Deklaracja stwierdza dalej, że wszystkie siły antyfaszystowskie kierowane są przez elementy żydowskie, a żydostwo światowe jest czynnikiem decydującym w Hiszpanii.

Dalej rada postanowiła, że nie wyklucza się możliwości zezwolenia na kontrolowaną imigrację Żydów europejskich do pewnych obszarów Abisynii, a to dla odciążenia emigracji żydowskiej do Palestyny.

Wszystkie te postanowienia w stosunku do Żydów będą mogły być anulowane, lub też zaostrzone w zależności od stanowiska jakie zajmie żydostwo w stosunku do Włoch faszystowskich.

Kondolencje p. Wojewody Pomorskiego po zgonie śp. prof. Zdziechowskiego

Z powodu zgonu profesora śp. Marianna Zdziechowskiego, Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz przesłał na ręce rektora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie depezę kondolencyjną.

Aeroklub Pomorski do generała Bortnowskiego

Prezesem Aeroklubu Pomorskiego, jego duszą i motorem, jest — jak może nie wszystkim wiadomo — inspektor armii gen. Bortnowski, dowódca grupy operacyjnej „Śląsk”. Aeroklub Pomorski wystąpił do gen. Bortnowskiego depezę nast. treści:

Lączymy się duszą i sercem z Tobą, Panie Generale i wyrażamy radość, że przypadło Ci w udziale połączyć na wieki Zaolzie z Macierzą.
Aeroklub Pomorski“

Przy bólach głowy i zawrotach, wywołanych przez zaparcie stolca, należy używać wieczorem i rano na czczo pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zapytajcie Waszego lekarza. (11840)

Delegacja polska w drodze do Pragi

CIESZYN. Wczoraj bawiła w Cieszynie przez parę godzin delegacja polska do rokowań z Czechosłowacją w sprawach, związanych z przejęciem przez Polskę Śląska Zaolzańskiego. Na czele delegacji stoi naczelnik Lalicki z ministerstwa spraw zagranicznych. Po krótkim postoju w Cieszynie delegacja czterema samochodami udała się do Morawskiej Ostrawy, skąd kolejną wyjeżdża do Pragi.

Palisady zabezpieczą wybrzeże polskie przed falą

Pod Kuźnicą na Helu rozpoczęła się praca nad bitem potężnej palisady słupów, która ma zabezpieczyć brzeg przed podmyciem i spływem lodów z zatoki. Po drugiej zaś stronie Kuźnicy buduje się na wąskim tym przesmyku ziemi opaskę kamienną - faszynową. Opaska chronić będzie brzeg i wydmy przed podmyciem w czasie sztormów. Takie same opaski ukończono pod Wielką Wsią - Władysławowem i Karwią oraz Dębami.

Solenne nabożeństwa dziękczynne na Kaszubach

Z okazji powrotu przastarej ziemi polskiej Śląska Zaolzańskiego do Macierzy, jak również zjednoczenia narodu w tych historycznych chwilach, w miastach Kaszub: Wejherowie, Pucku i Kartuzach oraz w „Częstochowie kaszubskiej” Swarzewie odbędą się solenne nabożeństwa dziękczynne ludu kaszubskiego.

Dzwon z przetopionych dział ku czci poległych

ROVERETTO. W Weronie odlwany jest obecnie dzwon poświęcony pamięci poległych w czasie wojny światowej wszystkich krajów. W tym celu przywieziono działa pochodzące z Anglii, Portugalii, Francji, Polski, Belgii, Jugosławii, Rumunii, Włoch i innych krajów i ze stopu tych dział odlany zostanie dzwon, który będzie miał wysokość 8 metry, średnicy 3 metry, zaś ważyć będzie 160 centnarów. (ATE)

Termin wyborów zbliża się!

Czy znalazłeś już swoje nazwisko
w spisie wyborców?

Jeśli nie - wnieś natychmiast reklamację!

Tajemnicza wizyta Litwinowa w Paryżu

PARYŻ. Dopiero teraz ujawniono, że ubiegłej soboty bawił w Paryżu Litwinow, któremu towarzyszył przy rozmowie z min. Bonnet'em ambasador ZSRR w Paryżu. Jak zapewniają, Litwinow złożył energiczny protest przeciw temu,

że Sowiety nie były zaproszone na konferencję w Monachium i stwierdził, że od chwili narzucenia Czechosłowacji uchwał monachijskich, pakt francusko-sowiecki nie ma ani żadnego sensu ani wartości.

Irlandia jest wolną

Owacje na cześć odchodzących oddz. angielskich

Na podstawie zawartego w styczniu b. r. układu między władzami Anglii i Irlandii, wojska brytyjskie, zajmujące porty Irlandii, miały być w określonym terminie wycofane i zastąpione załogami miejscowymi. 4 października wycofano ostatnie posterunki wojsk angielskich

z terenu Irlandii.

W czasie opuszczania ziemi irlandzkiej ludność tamtejsza zgromadziła odchodzącym wojskom manifestację, stanowiącą dowód przyjaźni jej stosunku do wojsk sąsiada z drugiej strony morza Iryjskiego.

KTO CHCE
owoce zbierać

ten musi drzewko
owocujące posadzić. Kto
chce na 43-loterii wy-
grać, ten musi los do Ikla-
sy, przynoszący szczęście
nabyć w kolekturze



A. WOLAŃSKA

Centrala, Warszawa, Nowy-Swiat 19.
Oddziały w Warszawie, Wilnie i Krakowie. Ciągnię-
nie rozpoczyna się 19 października. Zamówienia
zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. Konto P. K. O. 7192.

Musieli ostro się stawiać, aby uzyskać zwolnienie z wojska czeskiego

CIESZYN. Korespondent PAT odbył wycieczkę samochodową przez Trzynieć, Bystrzycę, Jabłonków do Mostów, stanowiących dawniej granicę między Słowacją a krajem morawsko-śląskim, dzisiaj zaś granicę słowacko-polską.

Przez ten punkt przechodzi wielu Polaków zwolnionych z armii czeskiej oraz Polacy zwolnieni z więzień czeskich. Żołnierze wracają przeważnie w swych ubraniach cywilnych. Wielu jednak wraca w mundurach. Opowiadają oni,

że o zwalnianiu Polaków z wojska czeskiego dowiedzieli się z radia ustawionego w koszarach. Mimo to należało — jak mówią — ostro się postawić, by uzyskać zwolnienie. O zaprowiantowaniu wojsk czeskich stacjonujących na Rusi Przykarpackiej opowiadają, iż wyżywienie żołnierzy pozostawia wiele do życzenia. Niektórzy z żołnierzy przywieźli z sobą próbki niewypieczonego, mokrego i czarnego chleba, który otrzymywali w koszarach.

Mężność ślązaków i siła Rzplitej naprawiły krzywdę dziejową

KATOWICE. Odbyło się uroczyste posiedzenie śląskiej Rady Wojewódzkiej związane z radosnym faktem przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do Rzeczypospolitej. Imieniem członków Śl. Rady Wojewódzkiej przemówił ks. prałat Grimm, pochodzący z Cieszyńskiego i złożył serdeczne życzenia pod adresem wojewody dra Grażyńskiego, który w odpowiedzi zaznaczył m. in., że przyłączenie Śląska Zaolzańskiego zawdzięczamy przede wszystkim mężnej, nawskroś narodowej postawie tamtejszego społeczeństwa, które przez lat 20, mimo niesłychanego ucisku, potrafiło zachować poczucie narodo i niezłomną wolę złączenia się z Macierzą.

Elementem jednak, rozstrzygającym w tej wielkiej grze politycznej, jakiej ślad-

kami byliśmy w ostatnim czasie, była siła naszego państwa, armii i zjednoczonego narodu.

Rozjuszony byk wśród publiczności zabił 3 osoby i strącił 16

LIZBONA. Donoszą z Villa Franco de Xira pod Lizboną o strasznym wypadku, jaki wydarzył się przed walką byków.

W Portugalii utrzymuje się zwyczaj, że byki, mające wziąć udział w walkach, pędzone są na arenę „corridy” zupełnie wolno przez ulice miasta. Kiedy właśnie pędzone wśród szpalerów stojącej na ulicach publiczności, jeden z byków rozwścieczony okrzykami rzucił się w tłum.

Powstała szalona panika. Oszałały byk szarżował nieprzytomnie niszcząc witryny sklepowe, zaatakował następnie samochód, a gdy dopadł tłumowi zabił rogami i strącił na śmierć 3 osoby, a 16 ciężko poranił. Walka z oszałałym zwierzęciem trwała przeszło 2 godziny, po czym dopiero udało się rozjuszony zwierzę zabić. Corrida tego dnia nie odbyła się.

Przebieg prasy

Bez wystrzału powstała i bez wystrzału ginie

„Ziennik Poznański” zestawia postacie dwóch prezydentów Czechosłowacji:

„...po ustąpieniu Masaryka, następcą jego wybrano Benesza. Tragedia jednak współdziałania politycznego tych dwóch ludzi uzewnętrznia się w fakcie, że gdy pierwszego z nich nazwano prezydentem Odnawicielem, drugi może już być określony, jako prezydent — Utraciciel”.

Obaj byli wszakże spekulantami. Przeczytajmy za „Dz. Poznańskim”:

„Masaryk—filozof budował niepodległość państwa czecho-słowackiego na rodzaju spekulacji myślowej. Starczy przeczucił nawet początkowe karty grubego tomiska dzieła Masaryka o tworzeniu niepodległości Czecho-Słowacji, aby potykać się co krok o niezrozumiałość dla wychowanego na tradycji powstań narodowych Polaka płaćtaninę słów: pacyfizm czy humanitaryzm, aby obok rozważań o konieczności zdobycia niepodległości dla Czech czytać rozważania, czy chwycenie za broń dla dobra narodu będzie w zgodzie z filozofią Tolstoja czy też doktryną Marksa. I na dobrą sprawę Czecho-Słowacja powstała na karcie Europy bez ofiary krwi jej obywateli. Gdzie tam co prawda w Rosji tworzyły się i trochę walczyły szeregi legionarzy czeskich, ale droga ich „działań bojowych znowu była raczej drogą pertraktacji, układów, kombinacji dyplomatycznych. Dziś bez wystrzału bez jednego wojennego ruchu armii czeskiej, twór Masaryka i Benesza kurczy się, przeobraża — a może nawet zupełnie rozkłada”.

Czy przypominacie sobie Czytelnicy, kto to powiedział, że Państwo buduje się pracą a broni krwią? Kto sam w ten sposób tworzył państwo, aby było trwałe?...

Kombinatorzy iak „anno 1920”

W „Kurierze Polskim” czytamy budzący zgrozę obrazek z ziem co dopiero rewindykowanych. Oto na Śląsk Zaolzański „spadła szarańcza spekulantów, żulików i kombinatorów”.

Od ludności odzyskanych ziem kupowali spekulanci korony czechosłowackie, płacąc jednego (!) złotego za 50 (!) koron. Na szczęście wkroczyli już tu polskie władze, ustalając kurs 1 zł za 8 koron czechosłowackich.

Kombinatorzy i żulicy skupili na Zaolziu ogromne ilości jedwabów, materiałów sukienicznych, bielizny, konfekcji damskiej i męskiej, kryształów czeskich, obuwi i różnych fabrykatów po cenach wręcz oszukańczych, dalekich od naszych cen krajowych.

Zakupione transporyt towarów, skierowane do Polski, mają stać się źródłem nowym fortun.

W najbliższą niedzielę Obóz Zjednoczenia Narodowego na Pomorzu przeżywać będzie doniosłą chwilę.

W dniu tym prezes pomorskiego okręgu mec. Kazimierz Tomaszewski zamelduje generałowi S. Skwarczyńskiemu o ukończeniu prac organizacyjnych na Pomorzu, o tym że teren województwa pomorskiego jest podzielony na obwody, odpowiadające powiatom, że zarządy obwodowe są już zorganizowane, że z dniem każdym rośnie liczba oddziałów rozsiągniętych po miastach i miasteczkach po wsiach i osadach.

Ten żołnierski meldunek przewodniczącego okręgu pomorskiego O. Z. N. najlepiej zobrazuje, w jaki sposób Pomorze odpowiedziało na apel Naczelnego Wodza.

Uroczystość niedzielna posiada jeszcze cechy inne, jakby domowe dla naszego obozu. W tym dniu bowiem po raz pierwszy odbędzie się wielki zjazd organizacyjny, gdzie poszczególne obwody i oddziały będą reprezentowane przez delegatów od najdalej wysuniętych nadmorskich placówek OZN aż po południowe granice Pomorza. W dniu tym zobaczą się po raz pierwszy przedstawiciele społeczeństwa pomorskiego ożywiłi jedną wielką i wspólną ideą organizacyjną, ucieszą swoje serca powszechnością Obozu Zjedn. Narodowego na Pomorzu jako ruchu narodowego, który tak mocno przemawia do serca i umysłu każdego Pomorzana.

W tym dniu, który porównać można chyba tylko z poświęceniem wielkiego gmachu narodowego, lub odprawą pułku na front bojowy a może starodawnym świętem pasowania na rycerzy, zebrani członkowie obozu radzić będą nad zagadnieniami teraźniejszych bolączek i przyszłych planów pracy.

Niechaj nikt się nie spodziewa, że na tym zjeździe jakieś dyskusje i przemówienia poświęcone będą koncepcjom politycznym w skali światowej, opowiadaniem się za takimi czy innymi sojusza-

Trzecia próba

Ostatnie doniosłe wydarzenia europejskie, a wśród nich wielki moment rewindykacji Śląska Zaolzańskiego przesłoniły nam nieco codzienną szarą rzeczywistość, odsunęły niejako na plan drugi ważny fakt, że stoi przed nami jeszcze jeden egzamin, który równie chwalebnie zdać musimy jak i poprzednie.

Trzeba bowiem zdać sobie sprawę, że przeszliśmy jako naród przez ogromne przeobrażenia. Z narodu, który z niepokojem i brakiem wiary patrzył w przyszłość, staliśmy się niewątpliwie jedną z europejskich potęg, której głos coraz donośniej rozlega się w Europie, która kroczy swoimi drogami i nie poddaje się obcym sugestiom.

To głębokie wyzwolenie narodu z obciążeń przeszłości zawdzięczamy najbardziej niewątpliwie realizacji myśli politycznej Józefa Piłsudskiego i tym, którzy jego idee przewiodli do dnia dzisiejszego kontynuują.

W tym wielkim dziele odrodzenia Rzeczypospolitej magna pars fuit naszego narodu. Rok bieżący dał nam pod tym względem dwa znakomite przykłady. W marcu bież. roku, gdy nadeszła chwila unormowania stosunków sąsiedzkich z Litwą, gdy atmosfera na pograniczu polsko-litewskim przesycona była groźbą wojny, naród polski zajął zdecydowane i jednolite stanowisko, które się

stało fundamentem wielkiego zwycięstwa dyplomatycznego naszej polityki zagranicznej.

We wrześniu roku bieżącego, gdy Europa zdawała się stać w przededniu nowej wielkiej wojny, jeden bodaj tylko kraj z pośród państw, leżących w orbicie ewentualnej pożogi wojennej, nie poddał się panikarstwu a spokojnie oczekiwał rozkazu Naczelnego Wodza — to Polska. I znowu dzięki jednolitej, powszechnej i zdecydowanej postawie naszego narodu państwo polskie może się poszczycić od czasu wielkiej wojny największym naszym sukcesem na terenie polityki zagranicznej, jakim jest rewindykacja ziem polskich z pod czeskiego zaboru.

Stoimy obecnie wobec trzeciego egzaminu, wobec trzeciej próby, która musi zaświadczyć wobec Europy i świata, że państwo polskie jest silne i zwarte, że naród polski za cel najwyższy postawił sobie dążenie do potęgi gospodarczej i politycznej.

Tą trzecią próbą są zbliżające się wybory.

Od frekwencji wyborczej, od tego wielkiego wkładu moralnego obywatela, jakim jest złożenie głosu do urny wyborczej, zależeć będzie opinia o nas, o naszym narodzie i państwie wśród obcych.

Dzisiaj nie ma białych zatargów dy-

REUMATYZM

ARTRETYZM i PODAGRA są plagą ludzkości. Tabletki **Togal** stosowane w dawkach po 2-3 tabletek 3 razy dziennie uśmierzają ból i przynoszą ulgę. Do nabycia w aptekach

Togal

plomacyjnych, nie ma skomplikowanej procedury, jest natomiast prosty i twardy rachunek sił. Państwa słabe, skłócone wewnętrznie, z dnia na dzień tracą wpływy i znaczenie. W prostym czy przenośnym tego słowa znaczeniu stają się łupem obcych wpływów. Klasycznym tego przykładem jest Czechosłowacja, przykładem również pod tym względem jest republika francuska.

Dlatego tegoroczne wybory nie są zwykłym wysiłkiem partyjnym o mandaty, nie są tylko próbierzem naszych spraw wewnętrznych, ale jednocześnie

(Ciąg dalszy na stronie 4-ej)

Każdy uczciwy Polak do urny wyborczej!

Na zaproszenie przedstawicieli zorganizowanego rolnictwa oraz reprezentantów samorządu powiatowego i gminnego, odbyło się w dużej sali pałacu Działyńskich w Poznaniu zebranie obywateli powiatu poznańskiego, poświęcone przygotowaniu wyborów do Sejmu i Senatu. W wyniku obrad postanowiono wydać odezwę treści następującej:

„Z wielką radością i dumą patrzyliśmy niedawno wszyscy na jednolitą i spoiłą postawę całego narodu w sprawie Zaolzia. Dzięki takiemu stanowisku zwyciężyliśmy. Pan Prezydent R. P. domaga się od nas wybrania przedstawicieli do Sejmu i Senatu. Wypełnienie tego obowiązku jest niebawem ważnym aktem dla państwa, a prawem i obowiązkiem każdego Polaka. Patrzy na nas cały świat. Nie dajcie się porwać agtacji wyrotowej. Nie słuchajcie podszeptów. **Każdy uczciwy Polak — do urny wyborczej!**”

Hojny dar lekarzy na Pomorską Brygadę Obrony Narodowej

W piątek, dnia 7 października rb. naczelnik Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego p. dr. Bogumił Krippendorf wraz z wojewódzkim inspektorem lekarskim p. dr. Bronisławem Jedlewskim złożyli na ręce i do dyspozycji Pana Wojewody Pomorskiego Władysława Raczkiewicza kwotę 1.000 zł jako ofiarę powstałą ze składek lekarzy państwowej i samorządowej służby zdrowia z terenu województwa pomorskiego na rzecz Pomorskiej Brygady Obrony Narodowej.

Za hojny ten dar Pan Wojewoda wyraził ofiarodawcom podziękowanie.

O czym się mówi:

„Völkischer Beobachter” popisał się nielada. Mianowicie w reportażu ze Śląska Zaolzańskiego podaje jako narodowość, zamieszkującą tereny pomiędzy Morawami a Polską — „die Slonzaken”. Panom redaktorom z „V. B.” chętnie tłumaczymy, że pomiędzy Ślązakami, Kujawiakami, Wielkopolanami, Mazurami, istnieją znacznie mniejsze różnice, aniżeli pomiędzy Bawarami, Sasami i Prusakami.

Czas najwyższy, aby „Völkischer” tych prostych rzeczy się nauczył i nie powtarzał bajek, skomponowanych przez czeską policję i najmitów zaskiej hakaty.



Klientom swoim

będę zawsze polecać to, co najwłaściwsze. Dlatego do każdej kawy, nawet do najlepszej i szczególnie do najlepszej, należy

Karo-Franck
przyprawa w kostkach

Inni spekulanci ruszyli za Olzę, aby tam za bezcen kupować nieruchomości (uroczne domki z ogródkami) i w ten sposób „chwycić za kark” koniunkturę. Żywcom przypomina się powódź takich

samych hien w Poznańskim po otwarciu granic i tak samo na Pomorzu w r. 1920. Ale wtedy nie znaleźliśmy „instytucji kartuskiej”. Przy jej pomocy wartości dziś powstrzymać zapędy „żulików”!

9. X. 1938

mi, wytyczaniem dróg dla polityki zagranicznej, szukaniem recepty uniwersalnej na stworzenie jakiegoś błogostanu



Prezes Pomorskiego Okręgu O. Z. N. mec. Kazimierz Tomaszewski

od jutra, względnie od najbliższych wyborów.

Nie!

Obóz Zjednoczenia Narodowego odrzucił precz wszystko, co powodowało marazm partyjny i zmuszało partie do dreptania w kółku wysokopięnnych frazesów.

Temat obrad Obozu Zjedn. Narodowego dotyczyć będzie przede wszystkim spraw pomorskich, wytyczenia przysz-

go planu prac w celu wzmoczenia siły gospodarczej Pomorza, oraz zharmonizowania jej na miarę potrzeb państwa.

Tylko bowiem tą drogą dojdź możemy do prawdziwej potęgi. Pomyślność gospodarza wsi, miasteczka i miasta stanie się podłożem zdrowia gospodarczego całego województwa, a dalej cennym wkładem do ogólnego dobra Rzeczypospolitej. To hasło — przez dobro wsi i miasta do pomyślności Pomorza — nie wyczerpuje jeszcze całokształtu obrad niedzielnych. Istnieją bowiem nadto zagadnienia natury ogólnej, dotyczące całego terenu pomorskiego, jak na przykład walka z bezrobociem, uzbrojenie Pomorza w konieczne kredyty, zlikwidowanie przerosłów gospodarczych ze strony mniejszości narodowych, wyeliminowanie żydostwa z terenu Ziemi Pomorskiej, stałe pogłębianie współpracy Pomorza z obu polskimi portami, polityka inwestycyjna na Pomorzu, doposażenie sieci komunikacyjnej do aktualnych potrzeb Pomorza, zrównanie warunków pracy przemysłu, rzemiosła i handlu oraz rolnictwa pomorskiego z innymi dzielnicami, uzupełnienie i nowelizacja szeregu obowiązujących przepisów itd.

Wyliczyliśmy tu w najkrótszym szkicu zagadnienia, które będą przedmiotem obrad. Suche ich wyliczenie świadczy aż nadto wymownie, że Obóz Zjednoczenia Narodowego w przeciwstawieniu do partii opozycyjnej odrzucił doktrynalne fantazje i mocno stąpa po gruncie rzeczywistości. Dlatego w chwili, gdy składamy zjazdowi obywatelskiemu w Toruniu życzenia owocnych obrad, a Obozowi Zjednoczenia Narodowego w imię dobra narodu i państwa — jak najbardziej powszechnego rozwoju, jesteśmy głęboko przekonani, że O.Z.N. dokona swego naczelnego zadania, jakim jest zjednoczenie narodu.

Dokona, ponieważ ma twardą wolę urzeczywistnienia swych celów i zdąży ku nim konsekwentnie i wytrwale.

TADEUSZ MARCHLEWSKI

Prezes Zw. Towarzystw Kupieckich na Pomorzu

Na nowych szlakach polityki handlowej Wielkiego Pomorza

Lata 1937 i 1938 uważać należy za punkt zwrotny w polityce handlowej Wielkiego Pomorza. Złożyło się na to



TADEUSZ MARCHLEWSKI
prezes Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu.

szereg przyczyn o doniosłym znaczeniu, a mianowicie:

- 1) wyraźna zmiana sytuacji gospodarczej Polski, polegająca na za-

kończeniu procesu kryzysowego i zapoczątkowanie wybitnej poprawy koniunkturalnej;

- 2) znaczne powiększenie granic Wielkiego Pomorza, poważnie wzmacniające organizm gospodarczy naszego województwa;
- 3) fakt powstania Centralnego Okręgu Przemysłowego i wynikające stąd dla Pomorza konsekwencje.

Powyższe pomysły zjawiska ogólnopolskie szczególnie jaskrawo odbijały od w dalszym ciągu ciężkiej sytuacji gospodarczej Pomorza i po prostu narzucały konieczność głębszej analizy wytworzonych dysproporcji.

Pierwszym poważnym krokiem na drodze do przepracowania nowego programu gospodarczego dla Wielkiego Pomorza był niewątpliwie wielki Kongres Kupiectwa, zorganizowany przez Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu

„życie gospodarcze Pomorza reaktywne być musi w imię najżywoźniejszych interesów polskiej racji stanu jak najprędzej solidarnym wysiłkiem wszystkich sfer gospodarczych”.

Fakty, że Pomorze tworzy najważniejszą arterię komunikacyjną ze światem, że ziemia ta przylega bezpośrednio do Bałtyku i że tu posiadamy jedyny suwerenny port Rzeczypospolitej, stanowią ważne elementy, w możliwościach rozwojowych Wielkiego Pomorza. To też Zjazd podkreślił konieczność ścisłego powiązania Gdyni z swoim zapleczem pomorskim, a następnie z Centralnym Okręgiem Przemysłowym. Równocześnie Zjazd stwierdził, że uaktywnienie życia gospodarczego na Pomorzu nastąpi po

w styczniu bież. roku, w Bydgoszczy w obecności Wicepremiera Kwiatkowskiego i Ministra Przemysłu i Handlu p. Romana. Zjazd stał się wielką manifestacją gospodarczą, wychodzącą daleko poza ramy bezpośrednich interesów kupiectwa, bowiem zobrazował całokształt życia gospodarczego, a więc obok handlu także rolnictwa, przemysłu i rzemiosła. To szerokie podejście organizatorów do problemu zasługuje na szczególne podkreślenie, gdyż stało się świadectwem dojrzałości naszego kupiectwa, unikającego słuszenie polityki własnego podwórka. Zjazd stwierdził ponad wszelką wątpliwość, że

życie gospodarcze Pomorza ucierpiało w dobie kryzysu stosunkowo więcej, jak w innych województwach,

a to wskutek zmian w układzie gospodarczym Polski, powodującym istotne zmiany podstaw gospodarczych Pomorza. Zjazd podkreślił, że

uzdrowieniu warsztatu rolniczego, albowiem sytuacja ekonomiczna wsi przesądza w naszym rejonie o sytuacji gospodarczej miast.

Te założenia zjazdu bydgoskiego, potwierdzone w przemówieniach Wicepremiera i Ministra Przemysłu i Handlu, okazały się w dalszym toku badań analitycznych słuszne i w formie już bardziej sprecyzowanej znajdują niewątpliwie pogłębienie na Zjeździe Okręgowym Obozu Zjednoczenia Narodowego w Toruniu w dniu 9 października 1938 roku.

Port gdyński

potężnym instrumentem gospodarczym Pomorza

W ramach niniejszego artykułu pragnę pokrótce omówić te problemy, które wiążą się bezpośrednio z rozwojem handlu, przemysłu i rzemiosła; więc przede wszystkim sprawa powiązania Gdyni z ZAPLECZEM. Pomorze zyskało w porcie gdyńskim potężny instrument gospodarczy, który poważnie zaważył winien na dalszym rozwoju ziemi pomorskiej. Pomorze jest więc najbardziej zainteresowane w ukończeniu budowy portu i dalszej rozbudowy miasta Gdyni. Wyraźnie podkreślić należy konieczność dalszej intensywnej rozbudowy portu Gdyni, której urzędzenia techniczne są przy obecnym przeładunku 9 milionów ton już ponad normę eksploatowane. Natomiast zdolność przepustkowa Gdyni musi być podniesiona przynajmniej do 12 milionów ton rocznie, t. j. do odpowiednika obrotów handlu zagranicznego Polski w okresie dobrej koniunktury, zwa-

żając, że w międzyczasie 50 procent tych obrotów przypada w udziale portowi gdyńskiemu. Za doinwestowaniem portu gdyńskiego przemawia więc przede wszystkim fakt stałego wzrostu potencjału gospodarczego Polski.

BUDOWA PORTU GDYŃSKIEGO NIE JEST UKOŃCZONA

Niesłusznym jest rozpowszechnianie poglądu, jakoby budowa portu w Gdyni była już ukończona. Sumy budżetowe, przeznaczone na inwestycje w roku 1936 i 1937, odbiegają znacznie od minimalnego planu, opracowanego przez samorząd przemysłowo-handlowy i sfery portowe. Należy więc w budżecie Państwa uwzględnić na rozbudowę i uzbrojenie techniczne portu kredyty w granicach, określonych przez plan rozbudowy, tym bardziej, że są to inwestycje opłacalne a równocześnie wzmagające obronę kra-

ju. Gdynia, na której budowę wydano 600 milionów zł, zdołała zaoszczędzić naszemu gospodarstwu w ciągu 9 lat więcej niż 2 miliardy złotych.

Z rozbudową portu wiąże się sprawa rozwoju polskiej floty handlowej, która wykazuje wprawdzie pocieszający wzrost, ale zawsze jeszcze w porównaniu z innymi państwami wykorzystujemy zaledwie 10 procent własnego tonażu. Należy więc stworzyć warunki w zakresie popierania rozbudowy prywatnej floty handlowej, szczególnie w zakresie takich kredytów, udzielanych towarzystwom żegludowym przy gwarancji państwa, oraz na tych samych zasadach poprzeć rozbudowę rodzimego przemysłu okrętowego.

Trzeci punkt tego problemu stanowi przeobrażenie Gdyni na ośrodek dystrykcyjny handlu zagranicznego.

Koncentracja handlu zagranicznego w Gdyni, a mianowicie tworzenie nowych domów handlowych, nie jest do pomyślenia bez odpowiedniego preferowania tych przedsiębiorstw w zakresie polityki kontyngentowej. Reglamentacja przywozu winna być instrumentem polityki handlowej, przyspieszającej pewne pożądane procesy gospodarcze, do których zaliczyć należy ześrodkowanie pewnych kategorii handlu zagranicznego w Gdyni. Proces ten odbywać się musi oczywiście

PÓŁ DARMO!!!



Z powodu kryzysu sprzedajemy 5 cennych książek tylko za zł3.50. Oto one: 1) ADWOKAT I DORADCA DO MOWY. Wzory odwołań podatkowych, ekscęsądowych, podań do władz i urzędów. Sprawy egzekucyjne, wekslowe, kredytowe, wojskowe małżeńskie. Wzory umów dzierżawnych, ofert podań o pracę itp. 2) NOWY SEKRETARZ DLA WSZYSTKICH. Wzory listów prywatnych, ofert, podań, itp. 3) DZIEŁO LEKARSKIE. Wielki zbiór recept i przepisów na różne choroby i dolegliwości. 4) TANIA KUCHNIA NA CIĘŻKIE CZASY. Setki cennych przepisów. 5) dr. Ostrowski: IDEALNY ŚRODEK ZAPOBIEGANIA CIAŻY. Nowe wydanie 1938 z ilustracjami. — Cały komplet tylko zł. 3.50. Płać się przy odbiorze. Adresujecie: Wyd. „PERFECTWATCH” Dział 8, Warszawa 1, ul. Marińska 11—1. (12399)

pod kątem wzmocnienia elementu narodowego w naszym porcie przy stosowaniu polityki preferencyjnej dla wszystkich poważnych poczynań, jakie w tym zakresie powoźmie kupiectwo chrześcijańskie.

Ale nie tylko na odcinku handlowym musimy wzmocnić rolę portu gdyńskiego, musi się on stać równocześnie siedzibą przemysłu, nastawionego na przerób i uszlachetnianie półfabrykatów oraz na reeksport tej produkcji do krajów sąsiednich. Niezbędnym warunkiem powstania tego przemysłu jest budowa kanału przemysłowego i stosowanie sprzyjającej polityki podatkowej i transportowej.

Upzemysłowienie Gdyni będzie miało poza tym dodatni wpływ na rozwój miasta Gdyni oraz na upzemysłowienie bliższego i dalszego zaplecza gdyńskiego, albowiem powstaną tam niewątpliwie pomocnicze zakłady przemysłowe i rzemieślnicze.

Szczególnie północna część Pomorza, stanowiąca pod względem gospodarczym wielką pustkę, będzie mogła fakt upzemysłowienia Gdyni zdyskontować także dla siebie. W ogóle powiaty kaszubskie jeszcze zbyt mało korzystają bezpośrednio z tego, że w ich najbliższym sąsiedztwie znajduje się brama w postaci naszych portów, przez którą przetacza się 78 procent naszego obrotu zagranicznego i, że obok tej bramy wyrosło wspaniałe miasto Gdynia, liczące około 120.000 mieszkańców, a więc stanowiące obok Gdańska bardzo poważny ośrodek konsumpcyjny. Celowe inwestycje miasta Gdyni w postaci rzeźni i hali targowej winny spowodować dalszą intensyfikację gospodarki hodowlanej przyległych powiatów kaszubskich.

PORT GDAŃSKI

Mówiąc o roli naszych portów, zawsze musimy podkreślać dążenie nasze do wykorzystywania obu portów naszego obszaru celnego. Niestety polityka gospodarcza Wolnego Miasta nie zawsze odpowiadała wysiłkom, jakie Rzeczpospolita uczyniła w kierunku wykorzystania portu gdańskiego przez R. P. Wzmocnienie elementu polskiego w Gdańsku oraz wprowadzanie przez Gdańsk w życie już zawartych umów z polskimi sferami gospodarczymi powinno doprowadzić do zwiększenia wpływów polskich na kształtowanie się polityki gospodarczej Wolnego Miasta.

Zagadnienia zaplecza

Przechodząc z kolei do zagadnień zaplecza, należy na czoło wysunąć tezę, że rozrastający się port gdyński wymaga — jeżeli ma Pomorze z niego korzystać — odpowiednika w postaci silnego handlu, przemysłu i rzemiosła. Są to bowiem główne ośrodki materialnego umocnienia elementu polskiego i jako takie zasługują na największą opiekę. Na ogół warsztaty te wskutek nie zawsze szczęśliwej polityki podatkowej stały się słabo albo wcale nieopłacalne, zaś produkcyjna wartość roli kupca i handlu za mało jest doceniana. Znane są

wskazniki trudnego położenia gospodarczego Pomorza w latach kryzysu w postaci spadku wartości nieruchomości

watelskim i odpowiedzieć generałowi Skwarczyńskiemu:

— Tak jest. Jesteśmy gotowi.

Każdy obwód Obozu Zjednoczenia Narodowego na Pomorzu, każda organizacja społeczna i wreszcie każdy obywatel, któremu czas i warunki osobiste pozwolą, powinny wziąć sobie za punkt honoru udział w tym wielkim apelu gotowości obywatelskiej do pracy dla Polski i Wielkiego Pomorza.

(Ciąg dalszy ze strony 3)

doniosłą manifestacją siły wewnętrznej, która decyduje o naszym miejscu i znaczeniu w koncercie państw europejskich.

W dniu 9 października odbędzie się w Toruniu wielki zjazd obywatelski Obozu Zjednoczenia Narodowego. Tego obozu, który powołał do życia dla scalenia naszego narodu Wódz Naczelny.

W tym dniu Pomorze musi zameldować Naczelnemu Wodzowi, że rozkaz jego wykonało, że przystąpiło drogą obywatelskiej mobilizacji do pracy nad podźwignięciem Polski wzwyż.

Osobisty udział generała Stanisława Skwarczyńskiego w pomorskim zjeździe obywatelskim świadczy najlepiej o tym, jak wielką wagę przywiązuje Warszawa do stanowiska w tym względzie wielkiego Pomorza. Nie należy bowiem zapominać, że jednolita postawa pomorskiego społeczeństwa była na tej ziemi i jest zawsze szczytną tradycją, że tu na wysuniętej daleko na północ placówce polskości mniej jest miejsca na podziały partyjne, aniżeli gdziekolwiek indziej w granicach Rzeczypospolitej Polski. Dlatego Pomorze musi swą wolę w dążeniu do potęgi zmanifestować najpowszechniej już w dniu 9 października bieżącego roku przez liczny udział w zjeździe oby-

Centralna Kasa Spółek Rolniczych

ODDZIAŁ W TORUNIU, ul. Mostowa nr. 21

- 1) Przyjmuje wkłady poczynając od jednego złotego przy najwyższym ustawowo dopuszczalnym oprocentowaniu.
- 2) Otwiera rachunki czekowe i bieżące.
- 3) Załatwia wszelkie czynności inkasowe — weksli i dokumentów.
- 4) Udziela kredytów Spółdzielniom Rolniczym.



Pełna gwarancja bezpieczeństwa i terminowego zwrotu wkładów.
Centralna Kasa Spółek Rolniczych istnieje od 1909 r.
Jest Centralą Finansową dla Spółdzielni Rolniczych.
Posiada własnego kapitału zł. 6.700.000.
Siedziba Centrali w Warszawie.

Oddziały: w Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łucku, Sandomierzu, Toruniu, Warszawie i Wilnie. 1745

ści miejskich, wzrostu podaży pracy w wojewódzkich biurach funduszy pracy, w niedostatecznym wzroście świadectw przemysłowych (bez Gdyni), i w niedostatecznym zużyciu żelaza.

Są to wskaźniki, opracowywane przez organizacje gospodarcze i dlatego nie zawsze uznawane, ale sięgając do statystyki przemysłowej Głównego Urzędu Statystycznego, znajdujemy tam wskaźniki, obejmujące województwa pomorskie i poznańskie i na podstawie tych wskaźników dochodzimy do tych samych wniosków.

I tak, gdy w całej Polsce od roku 1932 do 1934 ubyło 3,1 przedsiębiorstw przemysłowych, w województwach poznańskim i pomorskim ubytek był przeszło dwukrotnie większy, wyniósł bowiem 7,8 proc. Gdy w latach 1928—1935 ubytek ilości wykupionych przez przemysł świadectw przemysłowych wyniósł w całej Polsce 21 proc., w województwach zachodnich wyniósł 34 proc. Gdy ilość zarejestrowanych poszukujących pracy wykazywała w całej Polsce przyrost 211,6 proc., w województwach poznańskim i pomorskim wykazywała 287,4 proc. i stanowiła największy przyrost całego kraju. Gdy naładunek wagonów ładunkowych w latach 1933 i 1936 wykazywał w całej Polsce przyrost 13,5 proc., w zachodnich województwach wykazywał w tym czasie spadek. Gdy udział Pomorza w zamówieniach przemysłu na wytwory żelaza, zsyndykowane w Syndykacie Polskich Hut żelaza, wyniósł w roku 1928 9.490 ton, spadł w roku 1936 do 1.716 ton, np. głębszy od przeciętnej ogólnopolskiej spadek spożycia notują województwo warszawskie 3,6, a województwo poznańskie i pomorskie nawet 19,2 proc. Fakt niesporny, iż konsumpcja żelaza cofnęła się najwięcej w Wielkopolsce i na Pomorzu, wymownie wskazuje na cofanie się industrializacji naszych zachodnich województw. Również w spożyciu węgla wykazują zachodnie województwa poważny spadek. O ile bowiem ilość węgla, sprzedanego w roku 1936 na rynku wewnętrznym Polski, wynosiła 58 proc. ilości z roku 1929, o tyle zbyt węgla w województwach poznańskim i pomorskim w 1936 r. wyniósł zaledwie 41 proc. ilości z roku 1929. Wskaźnik kursu akcji przemysłowych wykazuje o wiele niższy — od ogólnopolskiego — poziom kursów przemysłowych akcji wielkopolsko-pomorskich. Wynika z tego, że zanik rentowności był tu znacznie gwałtowniejszy, niż w innych województwach.

Przyczyną tych niepomyślnych zjawisk obok zmian strukturalnych w podstawach naszej gospodarki pomorskiej były w ostatnim czasie także wielokrotne klęski żywiołowe, jakie spadły na rolnictwo, hamując wzrost siły nabywczej rolnika w innych dzielnicach już wyraźnie zaobserwowany. Ale także

przeciążenie podatkowe,

które wskutek nieuwzględnienia w naszej polityce podatkowej tych bezspornych zjawisk, przyczyniło się niewątpliwie do tych niepomyślnych wyników. Że narzekania te nie były bezpodstawne, tego dowodem statystyka skarbową Głównego Urzędu Statystycznego za rok 1933/34, która podaje, ile na jednego mieszkańca przypadło podatków bezpośrednich w obwodzie danej Izby Skarbowej i z której wynika, że **Pomorze nie słusznie zajęło śróć 14 Izb — 3-cie miejsce,** a mianowicie: Izba Skarbowa:

Poznań	29,18
Łódź	25,85
Grudziądz	21,36
Kraków	15,70
Lwów	14,22
Kielce	11,08
Warszawa okręg	11,74
Wilno	8,91
Białystok	8,39
Lublin	8,19
Stanisławów i Tarnopol	6,47
Luck	6,14
Nowogródek	5,26
Polesie	4,91

Z wielką uczciwością pomorskiego płatnika nie szła w parze racjonalna polityka podatkowa.

Dopiero od roku 1937 widzimy wyraźniejszą poprawę. Zwiększają się cyfry obrotu i produkcji oraz stan zatrudnienia — poprawa ta nie obejmuje jednak wszystkich dziedzin przemysłu głównie wskutek braku kapitałów obrotowych i inwestycyjnych oraz konkurencji Gdańska.

Tylko ogólna polityka podatkowa, silna rozbudowa polityki kredytowej,

bezwzględne uprzywilejowanie przy wszelkich dostawach państwowych pomorskich przedsiębiorstw przed dostawą z poza Pomorza, równe traktowanie handlu indywidualnego ze spółdzielczością, a mianowicie unikanie dyskryminacji handlu w stosunku do spółdzielczości z uwagi na fakt, że handel indywidualny ma tu swoją dobrą tradycję, prowadzony jest na wysokim poziomie i znajduje się w 90 proc. w ręku Polaków. Należy dalej zrównać szanse konkurencyjne przemysłu, handlu i rzemiosła z in-

gą planowej akcji osiedleńczej w innych dzielnicach kraju. Istnieją możliwości wzmocnienia elementu polskiego drogą wykupu z rąk obcych, ofiarowanych na sprzedaż placówek gospodarczych. Ważne to zagadnienie mogłoby być rozwiązane pomyślnie z chwilą uruchomienia dla Pomorza specjalnych na ten cel kredytów.

Jednym z najważniejszych postulatów, wysuwanych już na Zjeździe bydgoskim, a potwierdzonych przez dalsze

Odrobina szczęścia i los od KAFTALA to droga do fortuny!

Zamówienia na losy do I-szej klasy należy kierować do kolektury

W. KAFTAL

Katowice, ul. Dyrekcyjna 2.

ODDZIAŁY: Chorzów I, Wolności 26
Bielsko, Jagiellońska 1

KONTO P. K. O. 304.061.

Kaftal to synonim szczęścia.

UWAGA!

Kolektury Kaftala znajdują się tylko na Śląsku.

12409

nymi terenami Rzeczypospolitej, a w szczególności przez wyrównanie ciężarów publicznych i wprowadzenie ulg taryfowych dla surowców, sprowadzanych przez przemysł pomorski z okręgów przemysłowych. Szczególną pomoc należy udzielić przemysłowi i handlowi eksportującemu przez uruchomienie kredytów eksportowych, podobnych do kredytów, udzielanych spółdzielniom rolniczym, oraz preferowania firm pomorskich w przydziale kontyngentów eks-

Istniejące w pewnych dziedzinach handlu przerosty należy likwidować dro-

badania i obserwacje, jest konieczność znacznego przyspieszenia tempa budowy dróg kolejowych, kołowych i wodnych.

Problem uzeglownienia. Wisły ma dla całej Polski, a w szczególności dla Pomorza, znaczenie kapitalne. Umożliwi to m. in. rozwój handlu tranzytowego oraz potaniecie transportu surowców na nowym szlaku handlowym — Bałtyk—Czarne Morze.

„stojące przed narodem polskim wielkiej wagi problemy gospodarcze rozwiązać może tylko umysł chrześcijański i dlatego ponad wszystkim dominować musi absolutny imperatyw unarodowienia życia gospodarczego i hasła „Polska dla Polaków“.

W interesie zdrowia P. T. Czytelników — poniższe ogłoszenie polecamy Ich łaskawej uwadze.

12403



Racjonalne opakowanie.

Fabryce w Starogardzie nie wystarcza świadomość, że produkuje tabletki Aspirin idealnie czyste. Ważnym jest bowiem, że dzięki blaszonym opakowaniom nie podlegają one wpływowi zewnętrznemu.

TABLETKI ASPIRIN BAYER
PRAWDZIWE TYLKO Z KRZYŻEM BAYER'A

STANISŁAW MICHAŁOWSKI
wiceprezydent miasta Grudziądz.

Pilne zagadnienia gospodarcze miast Ziemi Pomorskiej

Jutrzejszy Zjazd Obywatelski jest nie tylko pierwszą wielką manifestacją Obozu Zjednoczenia Narodowego na Pomorzu, nie tylko przegłosem naszych sił społeczno-politycznych, — Zjazd ma również zabrać głos w najpilniejszych sprawach gospodarczych i społecznych Wielkiego Pomorza, ma ustalić wytyczne i kierunki pracy gospodarczej wszyst-

kich komórek Obozu i jego działaczy, ma również obowiązek zwrócić czynnikom państwowym uwagę na nasze bolączki życia społecznego i gospodarczego.

Przypada mi w udziale omówić najpilniejsze problemy gospodarcze ludności miejskiej.

Sytuacja gospodarcza Pomorza wciąż jest ciężka

Mimo wielu objawów, świadczących o porowie sytuacji gospodarczej, niestety jeżeli chodzi o Pomorze, musimy podkreślić, że **bynajmniej nie jesteśmy zadowoleni z dotychczasowych osiągnięć.** Poprawiająca się sytuacja gospodarcza nie objęła wszystkich dziedzin, wszystkich gałęzi gospodarczych a poza tym występuje ona dość nierównomiernie, jeżeli chodzi o poszczególne ośrodki miejskie i przemysłowe. Według obliczeń statystycznych przeważająca część warsztatów przemysłowych wykorzystu-

je swoją zdolność produkcyjną zaledwie w 50 proc.; obserwujemy bardzo liczne objawy obniżania kategorii podatkowych, jeszcze dużo jest zupełnie nieczynnych zakładów pracy; raczej mielibyśmy mówić w dalszym ciągu o ciężkiej sytuacji gospodarczej na Pomorzu.

BEZROBOCIE NA POMORZU

Najbardziej bolesny objaw kryzysu gospodarczego — bezrobocie — wprawdzie zostało poważnie zredukowane, jednak, mimo iż miesiące największego na-

JEDYNA
POD WZGLĘDEM
SMAKU I CENY
CZEKOLADA
E. WEDEL

Budowa mostu między Chełmnem a Świeciem oraz budowa portu wiślanego w tym rejonie stanowi fragment naszego programu regionalnego, który opracować winna Rada Gospodarcza.

...I PRZED WSZYSTKIM PRZYWRÓCIĆ OPLACALNOŚĆ ROLNICTWU POMORSKIEMU

Realizacja wszystkich powyższych pierwszorzędnych dla Pomorza zagadnień, którymi w najbliższym czasie zajęć się winna przewidywana przez Pana Wojewodę Pomorskiego Rada Gospodarcza nie rozwiąże zagadnienia „prosperity“ pomorskiej, jeżeli równocześnie nie przywrócimy opłacalności rolnictwa pomorskiego. Bowiem kryzys życia gospodarczego Pomorza wiąże się ściśle z ciężką sytuacją pomorskiego rolnictwa, prowadzącego na stosunkowo słabej glebie gospodarkę intensywną, a więc bardziej nakładową, jak w innych dzielnicach, a poza tym nawiedzoną w ostatnich latach licznymi nieurodzajami. Brak opłacalności rolnictwa spowodował upadek handlu i przemysłu pomorskiego. Przywrócenie tej opłacalności jest zatem jednym z warunków ponownego rozkwitu tego gospodarstwa.

Mając zupełne zrozumienie dla konieczności stworzenia nowych warsztatów dla przeludnionej wsi, odrzucamy bezwzględnie system stworzenia proletariatu rolnego i wypowiadamy się za typem zdrowego produkcyjnego warsztatu rolnego.

Na zakończenie muszę podkreślić stwierdzenie Zjazdu bydgoskiego, że

„stojące przed narodem polskim wielkiej wagi problemy gospodarcze rozwiązać może tylko umysł chrześcijański i dlatego ponad wszystkim dominować musi absolutny imperatyw unarodowienia życia gospodarczego i hasła „Polska dla Polaków“.



STANISŁAW MICHAŁOWSKI
wiceprezydent miasta Grudziądz.

zdjęta z rynku pracy nadmiaru rąk pracy, ale jak wykazują dane statystyczne (Ciąg dalszy na stronie 6-tej)

(Dalszy ciąg ze strony 5-tej)

liczba bezrobotnych zarejestrowanych nie tylko nie zmalała, ale wręcz odwrotnie wzrosła. Liczba zatrudnionych pracowników, podlegających ubezpieczeniu chorobowemu wzrosła w roku bieżącym w stosunku do roku 1936 o prawie 29.000, gdy równocześnie jednak przeciętna liczba zarejestrowanych bezrobotnych w tym samym czasie wzrosła również o przeszło 18.000. Objaw ten należy przypisać różnym okolicznościom, a przede wszystkim przystąpieniu naturalnemu, napływowi zbędnych rąk pracy ze wsi do miast, no i w pewnej mierze zwiększonej wśród bezrobotnych tendencji do rejestrowania się.

Hamulce rozwoju życia gospodarczego

Niepomyślna sytuacja gospodarcza na Pomorzu jest wynikiem szeregu czynników, działających niekorzystnie na rozwój stosunków gospodarczych.

W pierwszym rzędzie ciężka sytuacja w rolnictwie ciąży na całości życia gospodarczego Pomorza i szczególnie ujemnie oddziałuje na rozwój miast. Zażalenie gospodarze rolnictwa zamroziło poważne ilości kapitałów i podcięło egzystencję drobnego handlu, rzemiosła i spółdzielczości.

Poważnym hamulcem rozwoju życia gospodarczego są dalekie trudne warunki, na jakie skazana jest wytwórczość prze-

Co powinno się uczynić, by zatamować proces ubożenia Pomorza, by uaktywnić życie gospodarcze na Pomorzu i zwiększyć jego udział w powracającej koniunkturze gospodarczej?

W pierwszym rzędzie należy oczyścić

PRZYWRÓCIĆ DOCHODOWOŚĆ WARSZTATÓW ROLNICZYCH —

zagadnienia tego nie będą jednak rozwijał ponieważ jest ono przedmiotem odrębnego artykułu.

Dalej trzeba zrównać szanse konkurencyjne przemysłu, handlu i rzemiosła z innymi terenami Rzeczypospolitej przez wyrównanie ciężarów publicznych i wprowadzenie ulg taryfowych dla sprowadzanych surowców. Specjalną opieką musi być otoczony przemysł, który ma na Pomorzu naturalne warunki rozwoju a przede wszystkim przemysł i handel eksportowy. Opieka taka odnosiłaby się do kredytów obrotowych i inwestycyjnych i rozciągnęła tych samych przywilejów i ulg podatkowych z jakich korzysta przemysł na terenie C. O. P. Dużą siłą gospodarczą stanowią warsztaty rzemieślnicze, nie wytrzymują one jednak konkurencji z wielkim przemysłem. Nie tylko ze względów gospodarczych, a również z punktu widzenia państwowego i zdrowego układu stosunków społecznych utrzymanie produkcji rzemieślniczej jest rzeczą konieczną. Należy zatem

OTOCZYĆ RZEMIOSŁO OPIEKĄ

przez propagandę produkcji rzemieślniczej oraz przywileje w zakresie obciążeń publicznych, które powinny uwzględnić specyficzne warunki produkcji drobnorzemieślniczej. Pasywne ośrodki gospodarce, posiadające dostateczną ilość warsztatów rzemieślniczych, możnaby ożywić przez ułatwienie takim ośrodkom uzyskiwania dostaw i zamówień państwowych.

Dużą rolę na rynku pracy odgrywa Fundusz Pracy; w roku bieżącym przy pomocy kredytów Funduszu Pracy, jak i samorządowych zatrudniano na różnych robotach publicznych z górą 20.000 osób. Należy dążyć do rozszerzenia i usprawnienia akcji inwestycyjnej Funduszu Pracy i samorządów, przy czym pomoc kredytową powinno się kierować wyłącznie na inwestycje gospodarczo uzasadnione i przyczyniające się do przeobrażenia struktury gospodarczej Pomorza.

Bardzo ważnym zagadnieniem jest

WYKORZYSTANIE NOWYCH MOŻLIWOŚCI GOSPODARCZYCH

i usamodzielniania gospodarczego bezrobotnych. Wchodziłoby tu w rachubę szereg gałęzi gospodarczych, mających na Pomorzu zapewnione warunki rozwoju; w szczególności na pierwszy plan wysuwa się akcja turystyczno-leśniczo-wa, która mimo korzystnych naturalnych warunków nie została jednak dotychczas postawiona na należytych poziomach; dalej przemysł ludowy jak hafciarstwo, ceramika, zabawkarstwo itp. mogłyby dać tysiącom osób nie najgor-

BRAK MAŁYCH MIESZKAŃ

Z bezrobociem łączy się zagadnienie braku małych mieszkań, a szczególnie mieszkań robotniczych oraz zagadnienie bezdomności, które w niektórych miejscowościach Pomorza przyjęło rozmiary klęski społecznej. Muszę podkreślić, że właśnie powracająca koniunktura nie zmieniła zastrzyła to zagadnienie, że dalej spadek plac niższych i średnich pracowników państwowych wywołał wśród nich tendencje do poszukiwania mieszkań jak najtańszych, przez co znacznie zmalały szanse wynajmowania tanich mieszkań dla robotników.

myslowa, a więc brak podstawowych surowców (węgiel, żelazo), konieczność dowożenia tych surowców przy wysokich kosztach transportu, wyższe w stosunku do innych okręgów gospodarczych, obciążenia publiczne i przeciążenia podatkowe, braki w zakresie aparatu kredytowego, trudności w uzyskiwaniu kredytów długoterminowych i inwestycyjnych, brak należytego aparatu handlowego i eksportowego, co szczególnie daje się we znaki małym i średnim warsztatom przemysłowym i rzemieślniczym.

szere środki utrzymania, nie wykorzystana jest uprawa i zbiór roślin leczni-

czych, uprawa różnych roślin przemysłowych, wikliniarstwo itp.

Z zagadnieniem tym niejako łączy się sprawa przeszkalanania zawodowego bezrobotnych i należytego przysposobienia zawodowego młodzieży w tych dziedzinach, w których już obecnie odczuwa się brak odpowiednich fachowców i specjalistów.

Z rozwojem i życiem miast i ludności miejskiej jest ściśle związane

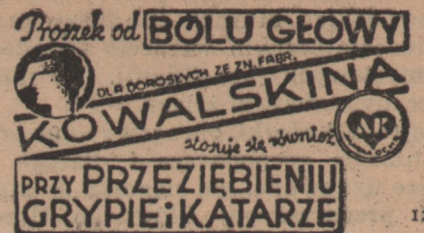
ZAGADNIENIE SAMORZĄDU MIEJSKIEGO.

Nie tutaj jest miejsce na szczegółowe omówienie tego zagadnienia, pragnę jedynie podkreślić, że nie bez znaczenia dla aktywizacji życia gospodarczego na Pomorzu mogłaby być

AKCJA INWESTYCYJNA SAMORZĄDÓW MIEJSKICH.

Niestety, jakkolwiek w przeważającej ilości miast przeprowadzenie inwestycji jest rzeczą palącą i konieczną, miasta inwestują w minimalnej mierze z braku kredytów inwestycyjnych. Szczególne trudności napotyka miasta przy staraniu się o kredyty na inwestycje nie ratujące się bezpośrednio jak na przykład: na szkoły, których szczególnie brak odczuwa się w większości miast pomorskich, szpitale, budynki administracyjne itd.

Naświetliłem w sposób fragmentaryczny szereg zagadnień gospodarczych miejskich Pomorza. Jest jednak absolutną koniecznością, by Pomorze jak najrychlej doczekało się wszechstronnego i dokładnego programu gospodarczego. W chwili obecnej wobec budowy G. O. P. i rozszerzenia granic województwa,



12240

które to okoliczności postawiły Pomorze w nowej sytuacji gospodarczej, postulat ten występuje szczególnie jasnym. Stworzenie tego programu łączy się z koniecznością powołania do życia Pomorskiej Rady Gospodarczej złożonej z przedstawicieli czynników rządowych, samorządu gospodarczego i terytorialnego oraz organizacji zawodowych i gospodarczych.

W końcu pragnę podkreślić, że znane nam względy natury politycznej i państwowej wymagają jak najszybszego usunięcia wszelkich przeszkód, które tamują aktywizację życia gospodarczego na Pomorzu. Różne czynniki obecne posiadają w naszym życiu gospodarczym jeszcze duże wpływy, nieproporcjonalne do swej liczebności. Element polski znacznie trudniej przeżywa nasuwające się trudności gospodarcze od elementu niepolskiego, wspomaganego przez czynniki zewnętrzne, co w konsekwencji może przyczynić się do dalszego wzmocnienia obcych elementów gospodarczych i znacznie opóźnić proces unarodowienia życia gospodarczego naszej Ziemi.

Na bieżni, boisku i ringu

Międzyszkolne zawody lekkoatletyczne w Grudziądzu

Zarząd okręgu pomorskiego, Polskiego Związku Wychowawców Fizycznych, organizuje po raz pierwszy w dniu 9. bm. w Grudziądzu międzyszkolne zawody lekkoatletyczne.

Na program składają się następujące konkurencje:

1. Trójbój — bieg 100 mtr., pchnięcie kulą, skok w wznwyż, sztafeta 4x100 mtr., i 1500 mtr.

Dla najlepszych zespołów oraz zawodników przewiduje się dyplomy.

Gospodarzem zawodów jest Grudziądzkie Koło Polskiego Związku Wychowawców Fizycznych.

Pierwsze miejsce zajął rtm. Rojcewicz na „Tajfunie”, 2) kpt. Radzikowski na „Derwiszu II”, 3) por. Gerlecki na koniu „Baciar II”.

Z jeźdźców cywilnych bar. Römel na koniu „Monolog” zajął 13-te miejsce a p. Kopa na koniu „Rustan III” zajął 15-te miejsce.

O ostatecznym wyniku zadecyduje próba druga, która odbędzie się w dniu 8. bm. Próba ta składać się będzie ze skoku póluszeństwa i próby szybkości skoku.

Punktacja lekkoatletycznych mistrzostw Polski

W niedzielę rozegrany zostanie w Poznaniu, łącznie z meczem Pomorze — Poznań,

11, Pogoń Katowice i AZS Poznań po 8, AZS Lwów, Strzelec Katowice i Hasmona Lwów po 8, Warta Poznań 3, SC Grudziądz 1.

Podokrąg lekkoatletyczny na Śląsku za Olzą

Polski Związek Lekkoatletyczny polecił śląskiemu okręgowemu Związkowi Lekkoatletycznemu utworzenie oddzielnego podokręgu lekkoatletycznego na terenie Śląska Zaolzańskiego. Organizacyjnie podokrąg ten podlegać będzie śląskiemu okręgowi.

Mecz tenisowy Polska—Węgry dojdzie do skutku

Mecz tenisowy Polska—Węgry o puchar królowej Marii Jugosłowiańskiej dojdzie jednak do skutku. Mecz ma się odbyć definitywnie w dniach 14, 15 i 16 października w Warszawie.

Czternastu maratończyków na starcie w Poznaniu

POZNAŃ. Jak wiadomo, w nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie w Poznaniu bieg maratoński o mistrzostwo Polski.

Do biegów zgłoszonych zostało 14 zawodników z Wirykusem, Burzyńskim, Adamczykiem i Przybykiem na czele. Start nastąpi o godz. 14.15.

Fiałka nie startuje w maratonie

KRAKÓW. Maratończyk Fiałka (Cracovia) nie będzie startował w niedzielę nadchodzącą w maratonie o mistrzostwo Polski w Poznaniu.

Zawodnik ten przeziębził się ostatnio i wskutek tego przerwał trening.

Sniadalnica „Cristal”

Telefon 1217 TORUN Sw. Katarzyny 7

Smaczna kuchnia warszawska.

Ciepłe — zimne zakąski

Dobrze pielęgnowane napoje.

Kolejka na Gubałówkę

Przygotowania w Zakopanem do zbliżających się narciarskich mistrzostw świata, t. zw. zawodów F. I. S. zbliżają się już do końca.

Jedną z głównych pozycji inwestycyjnych jest budowana obecnie kolejka linowo-terenowa na Gubałówkę. W chwili obecnej, po ukończeniu budowy torowiska, układane są już i montowane szyny System kolejki zbliżony jest w zupełności do kolejki krynickiej. Poza tym wykańczane są pospiesznie oba budynki stacyjne kolejki.

Poza tym Zakopane montuje obecnie dwa wyciągi saniowe dla narciarzy, buduje wielki garaż samochodowy i autobusowy oraz przeprowadza cały szereg inwestycji miejskich, drogowych i in.

Sijcie tylko niezrównaną

HERBATE

B. Hozakowski, Toruń, Mostowa 28. Telefon 2131. (1330)

O wejście do Ligi

W niedzielę nadchodzącą, 9. bm. rozegrane zostaną dalsze dwa mecze w grupie finałowej o wejście do piłkarskiej Ligi państwowej:

W Łodzi walczą Union Touring — Garmarna.

W Katowicach — Śląsk — P.K.S. Luck.

O mistrzostwo do Ligi Państwowej

W niedzielę nadchodzącą, rozegranych zostanie 5 spotkań piłkarskich o mistrzostwo ligi państwowej, a mianowicie:

W Warszawie: Warszawianka — Cracovia.

W Krakowie: Wisła — Polonia.

W Lwowie: Pogoń — AKS.

W Wilnie: Śmigły — Warta.

W Wielkich Hajdukach: Ruch — ŁKS.

Wyścigi konne w Grudziądzu

GRUDZIĄDZ. Dzięki staraniom zarządu Pomorskiego Tow. Zachęty do Hodowli Koni otwarty zostanie wkrótce po dłuższej przerwie sezon jesiennych wyścigów konnych w Grudziądzu.

Tor wyścigowy centrum wyszkolenia kawalerii został gruntownie przerobiony i przygotowany.

Sezon wyścigów rozpocznie się 11. bm. wielką gonitwą kawalerii polskiej z udziałem najwybitniejszych jeźdźców wyścigowych wojska. Następne dni wyścigowe — 16, 19, 23, 29 i 30. b. m.

Z mistrzostw jeździeckich Polski

W Bydgoszczy w ramach 8-mych mistrzostw jeździeckich Polski w pierwszym dniu przeprowadzono próbę na czworoboku do mistrzowskiego konkursu ujeżdżania.

Wyniki próby są następujące:

bieg maratoński o mistrzostwo Polski, który zakończy tegoroczne lekkoatletyczne mistrzostwa Polski.

Dotychczasowa punktacja mistrzostw męskich na rok bieżący wygląda następująco: Orleńta Dęblin 143 pkt., Warszawianka 124 p., Polonia Warsz. 116, AZS Poznań 96, AZS Warszawa 80, Cracovia 66, Syrena 62, Pogoń katowicka 36, AZS Lwów 31, Strzelec Katowice 28, Sparta Białystok 26, Sokół Bydgoszcz, HCP Poznań po 19, Pogoń Lwów 17, Pomorzanie, Sokół Chorzów i Strzelec Ostrowiec po 13, ŁKS 12, WKS Grudziądz 10, Stadion Chorzów 9, Strzelec Lublin, Sokół Czeladź po 8, AZS Wilno 7, Warta 6, Flota Gdynia i Ognisko Wilno po 5, Orzeł i Żagiew po 4, Sokół Tarnowski Góry, KPW Białystok, KPW Gdynia i Boruta po 3, WKS Grodno, Wima, KPW Katowice po 2, Strzelec Luck 1.

Delegatem PZLA na bieg maratoński będzie p. Sienkiewicz.

Lista dotychczasowych mistrzów Polski w maratonie przedstawia się następująco: 1924 r. — Szelestowski 3:13.10; 1925 r. — Orczykowski 3:45.16; 1926 r. — s. p. Freyer 2:56.45; 1927 r. — s. p. Freyer 3:00.57; 1928 r. — Buczyński 3:09.04; 1929 r. — Nilcz 2:57.55; 1930 r. — Br. Freyer 3:04.57; 1931 r. — Bartkowiak 2:57.46; 1932 r. — Sedula 3:04.12; 1933 r. — Gancarz 2:49.13; 1934 r. — Gancarz 3:00.12; 1935 r. — Przybyłek 2:57.16; 1936 r. — Gancarz 2:45.28; 1937 r. — Przybyłek 2:37.02.

Kobiece lekkoatletyczne mistrzostwa Polski zostały już zakończone. Punktacja na rok bieżący przedstawia się następująco: Warszawianka 214 pkt., Stadion 119, IKP Łódź 86, Pomorzanie Toruń 59, Sokół Grudziądz 57, Polonia Warsz. 37, Zjednoczone 16, Ciszewski Bydgoszcz 14, KPW Poznań

Polska wybrała wielkość

Przemówienie Marszałka Śmigłego-Rydza

W numerze wczorajszym mogliśmy podać tylko kilka zasadniczych momentów z przemówienia radiowego Marszałka Śmigłego-Rydza. W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości, podajemy dzisiaj pełny tekst przemówienia Naczelnego Wodza.

„Piąty już dzień upływa od chwili, gdy ogół polski dowiedział się o załatwieniu sprawy naszych braci zza Olzy.

Od soboty zeszłego tygodnia dziesiątki, setki, a wreszcie tysiące depezy i listów wpłynęły do moich rąk.

W tych dniach druty naszych linii telegraficznych jak góry się rozżarzyły i zajęły od ognia polskich serc — oplatając cały kraj potężnym prądem patriotyzmu i uniesienia i wiążąc owym gorejącym opłotem całą Polskę w jedną potężną całość.

W dniach poprzedzających sobotę „zjednoczenia“ i po sobocie „zjednoczenia“ następujących wykazał naród z zdrowy instynkt życia i siły. Zareagował każdy człowiek w naszym kraju, posiadający ten instynkt. Wynikiem tej reakcji były również depezy i listy, skierowane do mnie.

Dziękuję za nie. A pragnę by głos mój dotarł wszędzie tam, gdzie w minionych dniach uświadamiono sobie, że jest czas ważny dla Polski, i wszędzie tam, gdzie świadomość ta wzbogaciła duszę Polaka lub Polki nowym pierwiastkiem godności narodowej, nowym elementem ufności we własne siły, nową gotowością osobistego przyczynienia się do zwiększenia tej siły.

Pomyślcie mądrze o tym, co się stało i o tym, jak to się stało. I zastanówcie się nad tym, czy pragniecie, aby Polska z każdej sytuacji historycznej wychodziła z honorem?

W gotowości stoimy i stać będziemy!

Odezwa komendanta Legionu Pomorskiego

Pomocnicy Legioniści Zaołańscy!

Spoleczeństwo Pomorskie nie dało czekać na reakcję pierwszych ofiar walk o naszą świętą sprawę za Olzą!

Stwierdzam, że ono stanęło na zew Komendy Ochotniczego Korpusu Zaołańskiego i Komitetu Walk o Śląsk za Olzą!

Pomorskie społeczeństwo oddało to co oddać mogło!

Stano do broni o Śląsk Zaołański jakby na odgłos Złotego Rogu tak jak Złoty Róg już kilkakrotnie wzywał Pomorzanie „do broni“!

W błyskawicznym tempie utworzony został Legion Pomorski, gotowy do złożenia wszelkich ofiar na ołtarzu Ojczyzny!

Obywatelki nasze okazały się godnymi córami Ojczyzny!

Legion Pomorski stanął i był gotów przelać krew i oddać życie za świętą polską sprawę!

W tym odruchu przewodził nam duch naszych rycerzy!

Jeżeli Opatrzność Boska jednak zarządziła inaczej, to niech Jej za to będzie cześć!

Polsce i całemu światu oświadczamy, że Pomorzanie w każdorazowych wypadkach gotowi są służyć Ojczyźnie czynem krwią i życiem!

Tak nam dopomóż Bóg!

I mimo ujęcia odruchu ochotniczego w karby organizacyjne, Pomorzanie po bieglu na pole walki. Tam przelali krew i oddali swe życie. Pamięć o nich niech nam będzie drogą! A całemu ofiarnemu bohaterstwu za Olzą składamy hołd i niech Mu będzie Cześć!

Z okazji likwidacji naszego Legionu Pomorskiego odwołuję się jednak do waszych czujności, gotowości i waszego sumienia, a to wedle naszej przyszłości narodowej!

Bądźcie nadal gotowi!

Władzom, Związkom i Ochotnikom za okazaną współpracę i zaufanie serdecznie dziękuję.

Kiedy to nasze spotkanie się za Olzą jest niemożliwe, to wnieśmy wszyscy wspólnie do Boga błaganie „Niech Bóg Wszchemocny i Jego Opatrzność błogosławi nadal Polsce“!

A z głębi serc i dusz niech po przez cały świat brzmi nasz okrzyk:

„Prezydent Rzeczypospolitej Polski Profesor Ignacy Mościcki — niech żyje!“

„Wódz Naczelny Pan Marszałek Śmigły-Rydz — niech żyje!“

„Rząd Polski z Premierem Generałem Sławojem-Składkowskim na czele — niech żyje!“

Główny Komendant Legionu Pomorskiego
(—) Augustyn Szorega

Mam nadzieję, że dojdziecie do tego przekonania, które ja już niejednokrotnie w rozmaitych sformułowaniach wypowiadałem, a mianowicie: Państwo które chce wyjść z honorem z przełomów historycznych, musi posiadać odpowiednie źródła i środki siły i musi być rządzone w sposób silny i zdecydowany.

Z waszych depezy i listów sędzę, żeście zrozumieli, iż Polska musiała w wybierać między małością a wielkością.

Polska dokonała wyboru.

Ale to obowiązuje na przyszłość.

Któż z Polaków, czy Polek chciałby być pomniejszycielem tej wielkości?

Zwracam się do wszystkich, którzy w dniach ostatnich dali mi znać o sobie — spośród ludnych miast i spośród wiejskich chat, od warsztatów i fabryk, z pracowni i laboratoriów, ze szkół i świątyń, z najdalszych i najmniej znanych zakątków Polski, do wszystkich, z tymi włącznie, co dziecięcą niewprawną ręką chwiejnie rysują litery — do was wszystkich się zwracam z podziękowaniem i życzeniem, byśmy się zawsze spotykali na drodze prowadzącej do kości Polski“.

Mydło piękności
każdej Pani, która
pragnie mieć piękną
i delikatną cerę.

MYDŁO
KWIAŁOWE
ELIDA

Badane dermatologicznie

Na froncie wyborczym i prac OZN.

30 zebrań OZN w powiecie wąbrzeskim

Staraniem okręgu odbyło się w obwodzie wąbrzeskim OZN ponad 30 zebrań propagandowych Obozu z udziałem bądź delegatów obwodu z Wąbrzeźna, bądź z Torunia. Wszędzie też zostały utworzone Koła organizacji.

Zebrań odbyły się we wsiach Chelmońcu, Bielsku, Sierakowie, Elgiszewie, Wielkołęce, Wielkim Rychnowie, Srebrnikach, Ryńsku, Orzechowie, Węgorzynie, W. Radowiskach, Małych Radowiskach, Kurkocinie, Małym i Wielkim Pułkowie, Myśliwcu, Czystochlebie, Jarantowicach, Lipnicy, Galczewie, Podzamku Gołubskim, Lisewie, Skępsku, Ostrowitem, Płużnicy, Król. Nowejwsi, Łopatkach, Książkach, Dębowejście, Osieczku i Łobdowie.

Zebrań niektórych Kół wiejskich gromadziły po 100 i więcej osób, jak np. w

Książkach, gdzie Koło przewodniczy p. Otton Baczewski, Ostrowitem — p. Franciszek Brzycki, Myśliwcu pod prezesurą p. Kilanowskiego, W. Rychnowie — przewodzonym przez p. Stefana Lewandowskiego. Dzielnie spisują się koła: w Sierakowie pod przewodnictwem p. Teofila Wiśniewskiego, Bielsku — p. Zyg. Czajkowskiego, Chelmońcu — p. Józefa Szymańskiego, Ryńsku — p. Józefa Łukasiewicza, Orzechowie — p. Pawłowskiego, Wik. Pułkowie — p. Józefa Nelkowskiego, Podz. Gołubskim — p. Jana Jabłońskiego, Lisewie — p. Piotra Antkowskiego, wreszcie Czystochlebie, gdzie przewodniczy Koło p. Bronisław Kowalski.

Podkreślić trzeba przychylnie ustosunkowanie się mieszkańców wsi wąbrzeskiej do Obozu, nie wyciągając nawet Srebrnik.

Mianowania władz w obwodach OZN kartuskim i rypińskim

Przewodniczącą okręgu pomorskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego za zgodą Szefa Obozu mianował władze obwodu kartuskiego i rypińskiego.

W obwodzie kartuskim weszli do prezydium: przewodniczący p. Wicik Leon, rolnik z Łapina; wiceprzewodniczący p. Lewiński Feliks, burmistrz; sekretarz p. Judek Ignacy, ref. admin. miejskiej, jako członkowie Rady Obwodowej pp.: Alojzy Potrykus, urz. elektr.; Jan Kieszkowski, rolnik z Borowca (Chwaszczyna); Otomar Ptach, rolnik z Wy-

czechowa (Hopowo); Konrad Chmurzyński, rolnik z Borowca (Chwaszczyna); Józef Klas rolnik z Leszna; Stefan Szlachcikowski, adw. not.; Kazimierz Lewiński, rolnik z Kożyczkowa; Ks. Dawid Sartowski, proboszcz w Sianowie; Leon Barambruch, rolnik z Sianowa; Teodor Graduszewski, nadl. z Sulęcyna; dr. Sołtysiak, lek. wet. w Przdokowie i Leon Stencel, rolnik z Tuchlina.

W Rypinie do prezydium OZN weszli pp.: dr. Roman Słomiński — przewodniczący; Józef Budzanowski, burmistrz — wicepre-

Prawda o amerykańskich stosunkach

Gdy zapytano raz pewnego amerykańskiego milionera, w jaki sposób doszedł do majątku, ten odpowiedział: — najpierw sprzedawałem gazety, następnie byłem pucybutem, a potem odziedziczyłem po wujaszku milion. W ten sposób runęła legenda o tym, że w Ameryce można jedynie pracą dojść do wielkiego bogactwa. Tak

jest i u nas. Bogactwo, spokojne życie bez trosk, można zdobyć w szybkim czasie jedynie przez szczęśliwy traf. Ten może liczyć na taki szczęśliwy przypadek, kto posiada los z szczęśliwej kolektury J. Wolańcow, Warszawa, Marszałkowska 154. Bo Wolańcow stale wzbogaca! Konto P. K. O. nr. 18.814. (12438)

Okręgowe zgromadzenia wyborcze odbędą się 13 października

W dniu 13-ym b. m. zbiorą się w całej Polsce okręgowe zgromadzenia wyborcze celem ustalenia list kandydatów na posłów.

Każda lista musi zawierać co najmniej 4 nazwiska. Prawo zgłaszania kandydatów na posłów służy każdemu uczestnikowi zgromadzenia okręgowego, nie wyciągając przewodniczącego, którym jest okręgowy komisarz wyborczy.

Zgromadzenie okręgowe wybiera 4-ch kandydatów na posłów i tyluż ich zastępców. O kolejności umieszczenia ich na liście rozstrzyga przewaga głosów, a w razie równości głosów los, wyciągnięty przez przewodniczącego zgromadzenia.

W ten sposób ustalone zostaną listy kandydatów, na które głosować będą wszyscy uprawnieni do brania udziału w wyborach do Sejmu.

wodniczący i Eugeniusz Szamborski — sekretarz; jako członkowie Rady Obwodowej pp.: Tomasz Gabrys (ul. Kościuszki 37); Tadeusz Dudzewicz ze Swierzaw (Rogowo); Kazimierz Leśkiewicz, adwokat (ul. Warszawskiej 17); Jan Gesicki, rolnik z Brzuzy (Ostrowite); Stanisław Liszewski rolnik ze Skrwilna; Stanisław Malczyk, kier. szkoły w Skrwilnie; Makary Churski, rolnik z Prątni; Kazimierz Domański, piekarz (pl. Sienkiewicza 8); Kazimierz Jackowski, rzemieślnik (ul. Warszawska 32) i Zygmunt Bogdanowicz, aptekarz.

Do nauczycielstwa szkół wyższych Rodacy!

W chwili, kiedy prastara ziemia piastowska, Śląsk Zaołański wraca do Macierzy, z dumą spoglądamy na naszą Armię i oświadczamy uroczyście, że na każde zawołanie Naczelnego Wodza, Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza staniamiy w jednym karowym szeregu.

Nie zapominajmy jednak o ciężkich na nas dalszych obowiązkach.

Obowiązkiem każdego prawego obywatela Polaka, jest wzięcie udziału w wyborach. Tego wymaga dobro państwa i narodu.

Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych

Mieszkańcy wsi podchelmińskiej gremialnie przystępują do OZN

Oddział wiejski OZN w Chelmży okazuje dużo żywotności. Ostatnio przewodniczący oddziału p. Obiegalko zwołał zebranie przedwyborczo-informacyjne w Grzywnie, Kończewicach, Bieleczynach i Skapem. Referaty polityczne i gospodarcze, wygłoszone przez pp. Obiegalko, p. Gackowskiego i Sakrajdy Józefa wywołały duże zainteresowanie i żywe dyskusje. Uczestnicy zebrań potępiłi partyjniactwo i demagogię gremialnie deklarując poparcie wysiłków Obozu Zjednoczenia Narodowego przez przystąpienie doń w charakterze członków.

Obecni na zebraniu także obywatele polscy narodowości niemieckiej potępiłi tych obywateli, którzy idą na lep agitatorów partyjnych, agitujących za wstrzymaniem się od głosowania do Sejmu i Senatu.

W najbliższej przyszłości projektowane są zebrańia w Nawrze, Gluchowie, Pluskowcach i Kuczwałach.

Nowy referent propagandowy

Przewodniczącą Okręgu Pomorskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego mianował za zgodą Szefa Obozu p. mgr. Kreffta z Torunia — referentem propagandy okręgu pomorskiego O. Z. N.

W cztery oczy ze sztuką Żydom do sztambucha

Żydy lubią, kiedy się o nich pisze. „Nasz Przegląd” (przeglądaj się, przeglądaj, ładnie będziesz wyglądał) też lubi. Napiszmy więc o naszych sublokatorach (komornego nie placą, a całe mieszkanie chcą zająć...)

Czyli, że do sztambucha. Na pamiątkę. Sztambuch — to brzmi sielsko-mickiewiczowsko i kurtuazyjnie. Celowo taki tytuł dajemy. Żeby nie powiedzieli, że to chuliganeria i „niski poziom”.

A propos. Pomówmy o „poziomie” pana Artura (?) Rubinsteina. Pan Rubinstein jest pianistą. Grywa gdzie może i zarabia. A że i pianista musi mieć paszport, pan Artur jest obywatelem polskim. — Polonus sum — to dobre, wruszające. Pan Rubinstein przynosi nam sławę, chluba narodu — tak twierdził rodak pana Artura „Janko z Czarnkowa” „Wiadomości literackich” Antoni Słonimski, onże spadkobierca Mickiewicza (patrz: Zawodziński — „Rocznik literacki 1936”).

Długo nosi brzemień propagandy, narodowej pan Rubinstein. I honor także. Naprzykład: Musolini poprzepędzał żydków z uczelni włoskich. „Z ziemi włoskiej do polskiej” — przyszli, ale to już sprawa inna. Dość, że Rubinstein poczuł się obrażony na Musoliniego. On przeciw Żydom, zemszcze się — powiedział i odesłał wszystkie orde-ry włoskie Mussoliniemu.

A że pan Rubinstein na pianinie wygrywał „propagandę Polski”, więc agencja na cały świat rozpuściła „szlagier” — informację, że znany polski pianista A. Rubinstein wystąpił przeciw Włochom. Cieszyły się Żydy amerykańskie, angielskie i inne demokracji antyfaszystowskie. Uj, ale on Włochom pokazał.

Tymczasem sprawa nie jest taka prosta. Oto Mussolini przemawia w sprawie Czech i popiera żądania Polski. Oto przyjaźń polsko-włoska wzrasta z dnia na dzień. Jesteśmy narodem o kulturze łacińskiej. Kallimach i Bona — dwa świetne nazwiska w naszej historii. A potem powstańcy włoscy, w r. 1863 i Mirosławski studiujący i wykładający nauki wojskowe we Włoszech.

I nagle gest pana Rubinsteina. Ordery odsyła, obraża przyjaciela Polski. Jakim prawem? Kto Żyda do tego upoważnił? Tu należy pięścią grzmotnąć w stół.

Współplemieńcy pana Rubinsteina wycofują wkłady z P.K.O., kiedy Polska przedsięwzięcie poważne zadania polityczne. To dywersja. Pan Rubinstein uprawia także dywersję. Nalóg „narodowy”. Ale my dywersantów musimy brać za odulowane lby. Odebrać obywatelstwo polskie Żydowi Rubinsteinowi! Niech sobie gra gdzie chce. My okrucich sławy z rąk dywersanta nie potrzebujemy.

Trudno mówić o „poziomie”, gdy chodzi o Żydom. Właśnie oni — „poziomowcy” i „przewrażliwieni” — zapaskudzili naszą wrażliwość, nasz smak.

Pan Wagman, co się z chłopka zowie Ważyk, powieści i wiersze pisze. Francuską literaturę wertuje — „poziom” ma.

Teraz wydał „w Raju” — „Mity rodzinne”. Przeczytaliśmy to powieściowo, wzorowane ślepo na Prouście, Martin du Gardzie i Duhamelu. Nic samorodności. Snobizm przekalkowany.

Chodzi o tytuł. Mity rodzinne — pięknie. Wiek XX jest wiekiem mitów. Religijnych i politycznych. Pan Wagman (Ważykowi podkóweczki dajcie ognia!) wie, skąd wiatr wieje. Aktualność w tytule, podszywka nowoczesności, tej dziwnej, niepokojącej, której pan Wagman nie rozumie, której się boi.

Demokracja francuska i literatura francuska — gangreny politycznego i artystycznego fraszku. A obok tego Wagman ze swoimi mitami. Wagmana „mity rodzinne” — to rozwieźli umysłowo ojcowie, synkowie — erotomani, córeczki - erotomanki. Towarzystwo dobrane. Wśród tych mitów jest i „szlachetny” (ba, jakżeby!) Żydek — mędrzec z ul. Nałewki.

Wagman — herold mitów, używa nazwy, symbolu, rzuca go na środowisko wykalkulowane w destrukcyjnym mózgu. O, na takich mitach znamy się świetnie!

Pamięta pan, panie Wagman, poetów żydowskich piszących w latach 1918—1920 w języku polskim? Oni wtedy mieli także mit. Swoje „mity”.

Ale niech pan Wagman nie pisze drugiej powieści. Poco sobie narażać tych, którzy będą oczyszczać grunt polski z chwastów pseudo-kultury, z semickich kalkulacji inteligentkich. Wtedy może nawet trudno będzie emigrować. Dawniej do Pragi „demokratycznej” było blisko. Choćby na zebranie Pen Clubu wyjechać — i nie wrócić.

A teraz? „Ziemia obiecana” coś za daleko. A Arabi—faszysty też z tymi Włochami... Orderów włoskich pan Wagman chyba nie ma. Nie będzie miał czego odesłać. Chwała Bogu...

O Żydach trzeba pisać z liczydłem pod ręką. Statystycznie. Tytuł i tytuł i szkoda dyskusji. Cyfry to wymowa doskonała.

Ukazała się maleńka broszura nakładem Polskiej Organizacji Akcji Kulturalnej p. t. „Żydzi w kulturze polskiej”. Broszurka doskonała. Same cyfry i wykresy.

Poczytajmy: w teatrze polskim autorów Żydom 40 proc., reżyserów - Żydom 34 proc., dekoratorów - Żydom 31 proc. W teatrach rewiowych procenty z 30 i 40 skaczą do 70 i 80. Żydy na Żydach. W literaturze tłumaczonej 41 proc. semitów. 41 proc. potwornych, makabrycznie potwornych tłumaczeń z Centnerszwerową i Pańskim na czele.

ALINA CHYCZEWSKA

„Dekoracje teatralne wczoraj i dziś”

„Pamiętam, że oryginalnie i nastrojowo w 3-cim akcie wypadła dekoracja polany w lesie, na której rozłożyło się towarzystwo majówkowe. Na proscenium umieściliśmy żywe rośliny w wazonach, okrytych sztuczną murawą. W głębi imitator ptaków, specjalnie najęty, odzywał się tu i ówdzie za kulisami, napełnił scenę za pomocą rozpylacza zapachem żywicznym, gdy podniosła się kurtyna, wionęło na salę tchnienie lasu” — wspomnienia dyrektora teatru krakowskiego, Józefa Kotarbińskiego z 1899 r.

Ten las, który wyrósł na scenie za wszelką cenę chciał być przez dwie godziny prawdziwym lasem, z ptaszkami, z kwiatami i z sosnowym powietrzem, chciał imitować życie z całą dokładnością i z wszystkimi szczegółami. Takie to już były czasy realizmu, a nawet naturalizmu w sztuce, w sztuce scenicznej z szerszością. Dekoracje teatralne miały stwarzać iluzję rzeczywistości — innych wymagań narazie im nie stawiano.

Gdy Kotarbiński w Krakowie wystawia „Złotą czaszkę” Słowackiego, a dekoracja wyobrażająca klasztor Karmelitów w Krzemieńcu nie jest kopią z natury, oczywiście znajduje się krytyk, który to podchwytuje i wysuwa jako zarzut. Był to na owe czasy grzech wielki — była to nierzetelność.

Płaskie ekrany i kulisy z namalowanymi na nich realistycznymi obrazami — to były dekoracje teatrów polskich w

Sensacyjne szmiry — oczywiście Żydzi. Miłogowa pod ręką z Lińskim (jak mu tam naprawdę, redakcja „Ostatnich wiadomości”?).

W muzyce „poważnej” — 13 proc. Żydom, w „lekkiej” zatrzesienie! Film? Zdecydowana przewaga, czyli „Makabi” — Polonia — 6:0! Kin żydowskich w Warszawie 83 proc. Dziennikarzy filmowych — 50 proc. We władzach przemysłu filmowego — 85 proc. Żydom. Reżyserów — 54 proc., kierowników produkcji — 70 proc., scenarzystów — 80 proc. Makabra!

Wszystkie wytwórnie płyt w Polsce w rękach żydowskich. Autorzy „przebojów” — 75 proc. Żydzii!

Procenty te, jakże tragiczne, staną się jeszcze bardziej tragiczne jeśli je rozważymy w zestawieniu z udziałem Polaków w kulturze.

Przejętny udział jednego Żyda w twórczości i produkcji literackiej jest 2 razy większy od udziału jednego Polaka. W reżyserii filmowej naprzykład — bierzemy przykład katastrofalny — ten udział wyraża się następująco: udział jednego Żyda sześciokrotnie większy od Polaka.

Kultura polska zażydzona! Tragicznie zażydzona. Tu rozczulać się nie ma nad



czym. Taki sztambuch będzie dla Żydom bardzo przykry.

Musimy nieść nieustępliwie, bez krzty humanitaryzmu. Zażydzenie kultury grozi nam destrukcją ducha polskiego.

Sprawy są poważne. Odwołujemy się do życia zbiorowego. Bojkot twórczości żydowskiej! Demaskowanie produkcji, pseudonimów, ukrytych tendencji! Wielka, generalna czystka!

Pan „Lektor” z „Naszego Przeglądu” niech nie próbuje polemizować. Chociaż bardzo chce...

Bo Żydy lubią, gdy o nich piszą...

Jerzy Pietrkiewicz

dobie Pawlikowskiego i Wyspiańskiego. Wykonywali je teatralni dekoratorzy, a nieraz specjalne wytwórnie, które hurttem produkowały „malunki” stereotypowe i naogół tandetne. Z czasem jednak w pogoni za doskonałością zwrócono się o pomoc do artystów.

Kotarbiński chlubi się w swych pamiętnikach, że po raz pierwszy w dziejach polskiej sceny, zaprosił do współpracy (przy opracowywaniu „Kordiana”) artystę-malarza Włodzimierza Tetmajera, który wprawdzie nie malował jeszcze dekoracji ale udzielał wskazówek co do kostiumów, reżyserii i t. p. Tenże Kotarbiński przy wystawieniu „Dziadów” Mickiewicza zwrócił się o pomoc do Wyspiańskiego, który nawet szkicował dekoracje.

Wylom został zrobiony, artyści-malarze zyskują prawo obywatelstwa w teatrze, a po wojnie światowej rozpoczyna się ich dosyć samowładne panowanie. Był to w malarstwie burzliwy okres różnych futurystów, kubizmów, formizmów, różnych wzajemnie zwalczających się wyznań wiary artystycznej.

Artyści, dopuszczeni do pracy nad wystawą i dekoracjami artystycznymi, eksperymentują w duchu różnych kierunków malarskich. Zgadają się przeważnie na jednym tylko punkcie: jak najdalej uciekają od realizmu w kierunku czystej i abstrakcyjnej malarskości.

W tych warunkach trudno było o jakikolwiek myśl przewodnią, o jakiś chociażby najbardziej ogólny, ale jednolity,

postulat. Zwalczywszy zasadę realizmu i iluzjonizmu przedwojennego artyści nie postawili narazie na jej miejsce żadnej innej. Dekoracje były czasem nawet bardzo piękne, artystycznie stały na wysokim poziomie (Drabik) — ale była to sztuka dla siebie, jakże często obojętna i obca temu, co się działo na scenie. Jakś jednak myśl przewodnią wyłonić się musiała z tego chaosu. I oto zbliżamy się do zdobyczy ostatnich lat kilkunastu.

Zrozumiano, że gra aktora, kostiumy, dekoracje nie są tylko luźno związanymi składnikami, które można dowolnie wiązać i zamieniać, ale że powinny się spłacać nierozdzielnie, by razem stworzyć jednolitą całość, jedno dzieło sztuki. Jeżeli więc chodzi o dekoracje, to teoretycznie nie istnieje równość wielu jednakowo dobrych rozwiązań — ale nadrzędność lepiej albo gorzej przystosowanych do tego właśnie, a nie innego dzieła. Dekoracje muszą podkreślać i uwydatniać duchową treść dzieła, muszą odpowiadać jego specyficznej atmosferze. Nie mogą to być tylko obrazy, piękne i obojętne na to, co się obok nich dzieje.

Kto widział ostatnią inscenizację „Klubu Pickwicka” w Warszawie, pamięta napewno dekoracje, które były tak samo romantyczne, pocieszne i wzruszające jak sam bohater. Las w „Śnie Nocy Letniej” nie może być już taki sam jak w „Halce”, czy „Chacie za wsią”. A już z całą pewnością nie ustawi się dziś w żadnym z nich doniczek z żywymi kwiatami i nie rozpyli się sosnowego powietrza. I tu właśnie leży różnica między teatrem dzisiejszym a przedwojennym, choć obecnie w stosunku do poprzedniej doby „teatru malarskiego” zaznacza się znów znamienity zwrot do realizmu (t. zw. neorealizm). Nowoczesny realizm w sztuce dekoratorskiej nie stara się już malować rzeczywistości, wybiera z niej elementy najbardziej istotne, najbardziej zasadnicze dla danej sztuki, podkreśla je i hiperbolizuje — inne pomija jako niepotrzebne. W ten sposób wytwarza się nowa, pełna wymowy i specjalnej ekspresji rzeczywistość nabrała treści i jedyna dla danego dzieła — symboliczna.

Oczywiście neorealizm nie jest jedyną tendencją w teatrze nowoczesnym, inne ma założenie tzw. „teatr monumentalny”, który na ogół daleko odbiega od realizmu w kierunku ekspresji i jednolitości wrażenia klasycznego dzieła dramatycznego. Wspólną jednak dla wszystkich odmian i kierunków jest jedna podstawowa zasada teatru współczesnego: synteza, rytm elementów dynamicznych gry aktorskiej i elementów statycznych dekoracji.

Pergamin z rękopisem „Bogurodzicy” w muzeum regionalnym w Cieszynie

Muzea regionalne w Polsce istnieją w kilku miastach, gdzie sztuka ludowa posiada najwięcej charakterystycznego wyrazu. Jednym z najstarszych i najbogatszych muzeów regionalnych w Polsce jest cieszyńskie, w którym znajdują się zbiory, ilustrujące dorobek kulturalny nie tylko Śląska Cieszyńskiego, lecz również Podhala i szeregu innych regionów, położonych na południowo-zachodnim krańcu naszego kraju.

Dom, w którym znajduje się muzeum, został w 1930 roku nabyty przez zarząd miejski Cieszyna i zamieniony na „Muzeum Ziemi Cieszyńskiej”. Zbiory muzealne znajdowały się częściowo w rękach prywatnych właścicieli, częściowo zaś były umieszczone w dawnym budynku gimnazjalnym, zakupionym w 1902 roku przez ks. Leopolda Szersznika, zamifowanego zbieracza dzieł sztuki ludowej.

Dzieło ks. Szersznika kontynuował burmistrz dr. Michejda, który też zreorganizował zbiory i umieścił je tutaj.

W skład zbiorów wchodzi kolekcja ks. Ignacego Świeżego i ks. Józefa Londzina, należące do Towarzystwa Ludoznawczego. Obok nich jest pewna ilość rzeczy, przekazana muzeum Miejskiemu przez anty-
kiego kapitana Weissmana. Każdy z poszczególnych zbiorów posiada odrębny charakter: kpt. Weisman ofiarował eksponaty z dziedziny rzemiosła, dokumenty sztuki cechowej, zegary, broń, stroje ludowe i mieszczkańskie. Zbiory ks. Londzina składają się z bogatych księgozbiorów „malowideł na szkle, sprzętów domowych i gospodarskich. Wreszcie oddzielną część Muzeum stanowią zbiory związku legionistów, składający się z szeregu interesujących dokumentów z dziejów walk legionistów, broni, strojów, zdjęć fotograficznych, rozkazów itd.

Do najcenniejszych okazów zaliczyć należy dokumenty drukowane, wchodzące w skład biblioteki. Zawierają one m. in. pergaminowy rękopis „Bogurodzicy” z r. 1526 oraz szereg druków z XV i XVI wieku. Ogółem biblioteka muzeum Cieszyńskiego zawiera 16 tysięcy tomów, lecz po połączeniu z innymi działami księgozbiór muzeum powiększy się o 50 tysięcy tomów.

Do muzeum przybywają wycieczki szkolne oraz pojedynczo przeważnie turyści. Nie brak też uczonych, którzy, studiując sztukę ludową, nawiązują bezpośredni kontakt z jej bogactwami.

Kocioł redakcyjny pod najwyższym ciśnieniem

„Daily Express” jest pod względem nakładu największym dziennikiem nietylko w Anglii, ale chyba na świecie. Bije dziennie około 2.600.000 egzemplarzy. Ambicją jego wydawcy, lorda Beaverbrooka, jest osiągnąć nakład 3 milionowy. Pismo ma sztab korespondentów, rozrzuconych po całym świecie — i lotny oddział korespondentów specjalnych, których wysyła się w wypadkach szczególnie ważnych do krajów, na których skupia się uwaga świata.

PRACA KORESPONDENTA SPECJALNEGO W DNIACH PRZEŁOMOWYCH

Oto jak jeden z tego ściślejszego grona, znany dziennikarz Emrys Jones, opisuje pracę korespondenta specjalnego i pracę redakcji olbrzymiego pisma w dniach przełomowych, w których ważyły się losy pokoju i wojny:

„W Rzymie panował zupełny spokój, gdy wracałem z miasta do domu. W Marsylii panował już niepokój, a na Cannebières tłumy gromadziły się około sprzedawców gazet. O północy byłem w Paryżu i tam już ludzie wrywali sobie dzienniki i czytali je w świetle lamp łukowych na Polach Elizejskich. Ale to wszystko było niczym w porównaniu z wrząwą i podnieceniem, które mnie otoczyło, gdy wszedłem do wielkiego, czarnego budynku ze szkła, siedziby naszej redakcji na Fleet-street.”

SZTAB W ROZJAZDACH

Wydawca powrócił pośpiesznie do Kopenhagi, przerywając swój urlop. Znaczna część naszego sztabu była w rozjazdach: Robertson był w Paryżu, Clarke w Berlinie, Miller w Budapeszcie, Tiltman w Warszawie, Morell w Karshadzie, Smith w Strasburgu, Vaughan Jones na granicy czesko-niemieckiej. Widać było, że zanoszą się na wielkie wydarzenia.

HISPANIA SCHODZI NA OSTATNI PLAN

Z Hiszpanii otrzymaliśmy telefon od barczystego i wrażliwego naszego kolegi Seftona Delmera. Skarżył się, że musi obserwować lokalną wojnę domową, gdy tymczasem wszcząć się może największa wojna w dziejach na polach Europy Środkowej. Słynny ten reporter, znany we wszystkich stolicach, chciał zobaczyć, co się dzieje w Czechosłowacji. Załedwie odłożył słuchawkę, spakował swoje rzeczy i był już w drodze. Opuścił Madryt, gdzie żył od miesiąca wśród bomb, aby udać się do Sudetów, gdzie wzdłuż granic jeżyły się rzędy karabinów.

ASPIRYNA, WHISKY I TRZY KOLUMNY MATERIAŁU

Młody Geoffrey Cox jest chudy w tym stopniu, w jakim Delmer jest gruby. Przed kryzysem był naszym głównym reporterem w Paryżu — lecz w chwili, gdy lord Runciman udawał się do Pragi, on pośpieszył za nim. Gdy się go telefonicznie zapytano co słychać w Pradze, odpowiedział: „Wszystko dobrze. Strasznie się przeziębilem, ale po aspirynie i szklance whisky będzie wszystko dobrze”. Mimo to w ciągu nocy dostarczył nam materiału na 3 kolumny (strony) dziennika.

Telefony oczywiście kosztują dużo, gdy pierwszorzędne przesilenie wybuchnie w Europie. Mam przed sobą spis rozmów telefonicznych jednej nocy: 15 rozmów z Paryżem, 16 z Berlinem, 4 z Genewą, 3 z Warszawą, 3 z Metz, 2 z Bayreuth, 1 z Kolonią, Cieszynom, Belgradem, Wiedniem i 4 z Brukselą. Rozmowy te kosztowały przeszło 30 funtów.

W POGONI ZA ODPOWIEDZIĄ NA JEDNO PYTANIE

Pokój czy wojna — to pytanie zadajemy naszym rozproszonym po świecie korespondentom. Elegancki Selkirk Panton odpowiada z Berlina: „Nie będzie wojny. Nie mogę uwierzyć, aby mogło dojść do wojny”. Ale tempo pracy wzmacnia się ustawicznie. Szef działu zagranicznego żąda pomocy.

Z CHIN DO CIESZYNA

Tiltman opuszcza Chiny, zadowolony, że nie będzie słyszał huku armat i wybuchów bomb. Wraca do Anglii, aby spędzić tu urlop.

Zaledwo wysiadł z pociągu, otrzymał po-

lecenie udania się do Cieszyna, gdzie wybuchł konflikt między Polską a Czechosłowacją. Żywot korespondenta zagranicznego nie należy do spokojnych.

NAGŁÓWKI PĘCZNIEJĄ

Pokój czy wojna — oto treść tytułów na pierwszej stronie dziennika. Tytuły są coraz dłuższe, a czcionki coraz większe. Zajmowały zrazu 4-tą część kolumny, potem trzecią, wreszcie połowę. Najważniejsze wiadomości nadchodzą w nocy między 11,30 a 1.

MASZYNA ROTACYJNA ZADYSZANA

Gdy Chamberlain zwraca się z propozycją do Hitlera, to zatrzymuje się maszyna rotacyjna i zmienia się całą pierwszą kolumnę, aby podać tę wiadomość. Ilość egzemplarzy drukowanych, ilość wydań wzrasta w zawrotnym tempie. W ciągu nocy drukuje się 6 wydań w miejsce 3 normalnie, a ostatnia opuszcza o 7-ej rano maszynę. Sekretarze, pracownicy, których nazwiska nigdy nie widzimy na szpaltach dziennika pracują 14, 15, 16 godzin dziennie. Ich nagrodą jest to, że wiedzą nieco wcześniej od czytelników, co się na świecie stało.

WIEŚCI Z KOLOROWYCH SŁUCHAWEK

Wtorek jest dniem decydującym. Woj-

na wydaje się nieunikniona. Szef działu zagranicznego podnosi słuchawkę telefonu berlińskiego — słuchawki w jego gabinecie są kolorowe, aby można się w nich zorientować, Panton donosi, że wezwano korespondentów angielskich, aby opuścili Berlin. Ale on nie chce się do tego zastosować i będzie krał po Niemczech, aby badać nastroje. Wciąż wierzy, że pokój będzie uratowany. Wzywamy go, aby wyjechał, aby go w razie czego nie zatrzymano w Niemczech. Martwimy się, gdzie jest Donald Mallett, który jest gdzieś w Bawarii, ale nie możemy go znaleźć. W końcu zgłosił się i jesteśmy więc spokojni o niego.

SINIELSO CHWILE NAPIĘCIA

Wojna zbliża się. Mamy środek rano. Nikt nie zadaje pytania „pokój czy wojna?”, ale każdy je ma na myśl. Odczytujemy nerwowo skrawki, wychodzące z telekryptoru, podającego mowę Chamberlaina w Izbie Gmin. O 4.20 telekryptor wystukuje zdanie: „P. Hitler zaprosił Chamberlaina, Mussoliniego i Daladier'a, aby jutro rano spotkali się z nim w Monachium”.

Czy to pokój?

Nasz korespondent Thompson przybywa znowu z Nowego Jorku wsiada do samolotu i jest już w drodze do Monachium, aby opisać tę konferencję, od której tyle

Nawet dziecko wie, że do marynat, konserw, kuchni i stoja, najlepszy, najzdrowszy i najsmaczniejszy jest OCET SPIRYTUSOWY lub WINNY

W niedzielę, dnia 9 października br. odbędzie się w Toruniu

koncentracja kadr Obozu Zjednoczenia Narodowego

Województwa Pomorskiego z udziałem szefa Obozu gen. Skwarczyńskiego.

Będzie to manifestacja

na rzecz:

jedności narodowej, silnej, mocarstwowej i sprawiedliwej Polski, bohaterskiej armii narodowej, zgodnej pracy nad podniesieniem życia gospodarczego w Kraju,

przeciw:

warcholstwu i wewnętrznym sporom, nieróbstwu i bierności, agentom obcym.

PROGRAM:

O godz. 9 rano zbiórka uczestników koncentracji w ogrodzie „Tivoli” przy ul. Bydgoskiej w Toruniu.

O godz. 11-tej msza św. w kościele Najsw. Marii Panny.

O godz. 12-tej manifestacja na Starym Rynku z przemówieniami z balkonu Ratusza.

O godz. 15-tej obrady wojewódzkiego zjazdu obywatelskiego OZN w salach „Dworu Artusa”, na którym uchwalone zostaną tezy gospodarczo - społecznego programu pomorskiego.

Koncentrację i zjazd obywatelski poprzedzi posiedzenie RADY OKRĘGOWEJ Obozu Zjednoczenia Narodowego na Pomorzu.

Wskazówki dla przybywających na zjazd:

Kierownicy wycieczek kierują swą grupę ze stacji do ogrodu „Tivoli” przy ulicy Bydgoskiej. Tamże zgłaszają się kierownikowi zjazdu, który załatwia wszelkie formalności i udziela instrukcji.

Kierownicy zjazdu noszą opaski niebieskie.

Technicznym kierownikiem zjazdu i pro-

wadzającym pochód jest kierownik propagandy Z. M. P. p. Bronisław Jasiński. Sprawy organizacyjne załatwia p. Czesław Morawski. Każdy obchód zajmuje wyznaczone sobie miejsce w pochodzie i na rynku.

Bilety ulgowe do teatru z 50 proc. zniżką nabyć można w sztabie („Tivoli”) od godz. 7 do 9 oraz w kasie teatru.

Przykre metody „Gońca Pomorskiego”

Na sesji wyjazdowej w Chełmnie Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę działacza Stronnictwa Narodowego Wacława Lipskiego, którego skazał na 5 miesięcy aresztu.

Przedmiotem sprawy było szkalowanie pamięci śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz idiotyczne zarzuty pod adresem rządu. Ot, taki nie pojedynczy przykład, jak Stronnictwo Narodowe wychowuje swoją młodzież.

Na szczególnie jednak podkreślenie zasłu-

guje perfidia „Gońca Pomorskiego”, który z jakąś obcą Polakom lubością skwapliwie wykorzystał okazję, by powtórzyć w całej rozciągłości oszczerze słowa Lipskiego, zaczerpnięte z aktu oskarżenia.

Nie wyobrażamy sobie, by powtarzenie tak haniebnych oszczerstw mogło budzić rażenie nawet wśród członków Stronnictwa Narodowego. Bo każdy normalny obywatel może się na ten postępek tylko do głębi oburzyć.

w budzie każdego domu jest

na kupno Losse z kolektury

»ALJOT«

J. HORODYSKA i S-ka
WARSZAWA, SENATORSKA 37
Gdzie MILION padł 2 razy

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą P. K. O. 102 97. (12435)

zależy. Telefony pracują, aby znaleźć Selkirka Pantona, podróżującego po Niemczech. Chcemy, aby udał się do Monachium. Mamy go już. Jest nad granicą duńską, a rano będzie już w Monachium.

Czy będzie pokój? Thompson i Panton będą mogli odpowiedzieć na to pytanie o parę minut wcześniej od nas.

Spisy wyborców już wyłożone

Spisy wyborców do Sejmu zostały już w czwartek wyłożone do publicznego przeglądu w biurach obwodowych komisji wyborczych, spisy zaś wyborców do Senatu w lokalu przeznaczonym na zebrania obwodowe.

Do dnia 13 bm. włącznie, każdy obywatel mający prawo wybierania do Sejmu względnie do Senatu, może przeglądać wspomniane spisy, robić z nich wyciągi oraz wnosić reklamacje.

Reklamacje mogą być wnoszone bądź z powodu pominięcia w spisie uprawnionego do głosowania, bądź z powodu wciągnięcia do spisu osoby nieuprawnionej do głosowania.

Analfabeta rzadkością na Śląsku Zaolzańskim

Według ostatnich danych urzędowej statystyki czechosłowackiej z grudnia 1930 r. ludność z ziem, które obecnie powróciły do Macierzy, liczyła ogółem 227.399, z czego 115.073 kobiet i 112.326 mężczyzn.

Umiejętność czytania i pisanie posiadało 177.836 osób, licząc od 10 roku życia wżwż. Analfabetów było ogółem 3.037 osób czyli ok. 1,3% całej ludności. Dla porównania warto podać statystykę polską z r. 1931, w którym na ziemiach Polski było 23,1% analfabetów.

Cudowny dzwon obok Cieszyna

Na pagórku w pobliżu Cieszyna znajduje się kaplica, której dzwon już nie raz uratował zbiory wieśniaków. Dzwon ten, który ma przeszło 300 lat, posiada niezwykle doniosły i czysty dźwięk. Ilekroć zbliża się burza, wieśniacy wchodzą na dzwonnice i biją w dzwon, który ma tę własność, że rozpędza zgromadzone chmury i powoduje, że ulewny deszcz nie jest tak silny, by mógł wyrządzić duże szkody. Mieszkańcy okolicznych wiosek są przekonani, że dzwon ten jest cudowny i dlatego może chronić ludność przed nieszczęściem.

Naukowe wytłumaczenie tego rzadkiego zjawiska jest takie, że silne fale głosowe rozchodzą się z wysokiego pagórka, na którym jest zbudowana dzwonnica, mają zdolność rozbijania gęsto zbitych chmur, a nawet chwilowej zmiany ich położenia i kierunku, w którym się przesuują.

W sierpniu bież. roku, podczas zniw, dźwięki dzwonu sprawiły, że w promieniu kilku kilometrów padał gęsty deszcz, podczas gdy w okolicy szalała ogromna ulewa, która zniszczyła zbiory i spowodowała powódź.

Przełożenie terminu ogólnopomorskiego Zjazdu Rzemiosła

Przewidziany na 23 bm. ogólnopomorski Zjazd Rzemiosła w Bydgoszczy uległ ponownemu odroczeniu. Odbędzie się on nie 23, lecz dopiero 30 października. Powodem odroczenia jest fakt, że w dniu 23 października odbywają się wybory delegatów do wojewódzkich senackich kolegiów wyborczych, a w wyborach tych uczestniczy większość wybitnych przedstawicieli rzemiosła.

„Nowa Dalilla“ w Wąbrzeźnie i Brodnicy

W czasie objazdu miast Wielkiego Pomorza, zespół Teatru Ziemi Pomorskiej zawiąta również do Wąbrzeźna i Brodnicy, aby wystawić tam nową komedię ze swego repertuaru. Jest nią „Nowa Dalilla“ — świetna i aktualna komedia węgierskiego pisarza, Franciszka Molnara.

W obecnym objeździe, Teatr Ziemi Pomorskiej pragnie zapoznać publiczność nie tylko ze swym repertuarem, ale i ze zmienionym zespołem artystów.

W sztuce tej udział biorą aktorzy, którzy karty swego życia artystycznego zapisali już chlubnie na największych scenach w Polsce, a mianowicie pp.: Irena Ładosiówna, (rola tytułowa), Mira Gołaszewska, Mieczysław Dowmunt, Józef Nasilewski, Jan Leśniowski, Hugo Szczerski, Andrzej Kuryło.

„Nową Dalillę“ wyreżyserowała dobrze znana teatromanom pomorskim p. Hanna Małkowska, a pomysłów i dekoracje do tej sztuki skomponował inż. W. Małkowski.

„Nowa Dalilla“ Molnara wystawiona będzie w Wąbrzeźnie w dniu 10 bm. o godz. 20 w sali „Dworu Wąbrzeskiego“, a w dniu 11 bm. w sali „Dworu Katolickiego“ w Brodnicy.

Mieszkańcy Wąbrzeźna i Brodnicy napewno przyjmą tę wieść z radością.

Strzelno

— **Bezczelny napad w biały dzień.** O jedną rano tuż pod bramą Przetwórnicy Padliny Zwierzęcej, w chwili kiedy furman Przetwórnicy 22-letni Franciszek Jankowski wyjeżdżał kołami do miasta, z niewiadomych przyczyn został on napadnięty przez rodzinę Pejonków, składającą się z ojca, 2 synów oraz ich parobka. „Bohaterska czwórka“ z zasadki napadła na Jankowskiego, raniąc go widłami tak dotkliwie, że stracił przytomność. Przestraszone krzykiem konie poczęły biec w stronę lasu, za wozem jednak biegli nadal napastnicy, zgniatając się w zwierzęcy sposób nad nieprzytomnym woźnicą. Jankowski posiadał przeszło 40 ran, nie licząc potłuczeń głowy. W stanie ciężkim odstawiono go do szpitala. Napastnikami zaopiekowała się policja, osadzając ich w areszcie śledczym. (uk)

Łipno

— **Rozwiązanie Oddziału Korpusu Zaołzańskiego.** Na apel Komitetu Walki o Śląsk Zaołzański, powstało w Lipnie przy placówce Związku Peowiaków biuro werbunkowe ochotników do Ochotniczego Korpusu Zaołzańskiego, do którego w ciągu kilku dni zgłosiło się 140 ochotników, w tym 17 kobiet. W dniu 2 bm. odbyła się wyznaczona przez Biuro Werbunkowe zbiórka oddziału, odbyta przed ratuszem, gdzie zebrany przedstawił szef biura p. Z. Uszarowicz, tymczasowego komendanta oddziału p. G. Olszewskiego. Pod jego dowództwem wzięli wszyscy ochotnicy udział w obchodzie XV-lecia istnienia Koła Związku Inwalidów, podczas którego przy pomniku poległych komendant oddziału złożył mędną i poświęcenia życia ku jej chwale. — Oddziałowi podziękował za jego dzielną postawę komendant garnizonu p. rtm. Mężyk, podkreślając wartość ochotniczej służby dla Ojczyzny i jej znaczenie. (cz)

— **Wystawa Grottgowska w Lipnie.** — W lokalu L. M. i K. staraniem Koła Zw. Inwalidów Woj. w Lipnie, została otwarta wystawa plansz Artura Grottgera, malarza powstania 1863 r.

Uroczystego otwarcia wystawy dokonał burmistrz p. Z. Uszarowicz w obecności p. starosty i komendanta garnizonu oraz przedstawicieli społeczeństwa, wygłaszając przemówienie o twórczości i życiu A. Grottgera. Duża sala w lokalu Ligi jest zapelniona trzema cyklami obrazów: „Warszawa“, „Polonia“ i „Wojna“. Plansze Grottgera, zwłaszcza poświęcone powstaniu styczniowemu, są podziwiane przez licznych zwiedzających. (cz)

— **Z Rady Miejskiej.** W ub. sobotę Rada Miejska odbyła posiedzenie specjalne, zwane w celu wyboru delegatów na Zgromadzenie Okręgowe okręgu wyborczego Nr. 10 w Sierpcu. Na delegatów jednogłośnie wybrano pp. Z. Uszarowicza-burmistrza i E. Nierzwickiego-radnego, a na zastępców — pp. dr. K. Maciejewskiego — radnego i Fr. Jordana-tawnika.

— **Tajemnicze morderstwo w Szytłuchowie.** Wczoraj, w wczesnych godzinach rannych, znaleziono na łakach w Szytłuchowie zwłoki zastrzelonego mężczyzny. Wstępne dochodzenia wykazały, że mężczyzna, zamordowanym kilkoma strzałami z rewolweru, jest mieszkaniem wsi Rumunki w pow. lipnowskim, Władysław Więchowski, 27-letni robotnik rolny.

Wyświetleniem tajemniczego morderstwa zajęła się policja, która prowadzi energiczne dochodzenia.

Chelmża

— **Przedstawicielstwo „Gazety Pomorskiej“ w Chelmży** mieści się przy ul. Toruńskiej nr. 4, I ptr. Tam się przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia.

— **Dyżur nocny aptek.** W tygodniu od 8 do 15 bm. dyżur pełni Nowa Apteka przy ul. Toruńskiej.

— **Kino dźwiękowe „Bajka“** w sobotę i niedzielę wyświetla niesmiertelne arcydzieło Shekspira p. t. „Romeo i Julia“ z Normą Shearer i Leslie Howardem w rolach głównych. Początek w sobotę o godz. 19 i 21, w niedzielę o godz. 15, 17, 19 i 21.

— **Biblioteka T. C. L.** przy ul. Tumskiej 10 otwarta we wtorki i piątki od godz. 18—20, w środy od 18—19 i w niedzielę od 11—12.

— **Wiadomości parafialne.** W kościele pokatedralnym w niedzielę, 9 bm. odprawiono zostaną następujące nabożeństwa. O godzinie 6 I Msza św., o godz. 7 II Msza św., o godz. 8 III Msza św. z kazaniem, o godz. 9 szkolna Msza św., o godz. 10 suma z kazaniem i o godz. 11,45 nabożeństwo ostatnie.

— **Uwaga dla uprawnionych do głosowania do Sejmu.** Każdy obywatel, mający prawo głosowania do Sejmu, może przeglądać listy celem sprawdzenia, czy nie został pominięty w spisie wyborców.

W tym celu też w czasie od 6 do 13 października br. w lokalach urzędowania Obwodowych Komisji Wyborczych do Sejmu w czasie od godz. 16—21 wyłożone są listy wyborcze do wglądu.

Lokale urzędowania Obwodowych Komisji Wyborczych mieszczą się:

Obwód nr. 1 obejmujący ulice Buczek, Chelmińskie Przedmieście, Górna, Jazęb-

nowa, Lipowa, Plac Wiejski i Trakt mieści się w domu A. Teczera przy ul. Chelmińskiej nr. 25.

Obwód nr. 2: ulice Chelmińska, Św. Juty, Łazienna, 3 Maja, Plac Marsz. Piłsudskiego, Rybaki, Rynek Garncarski, Rynek BednarSKI, Szczypiorskiego i Tumska w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Chelmży, pl. Marsz. Piłsudskiego 12.

Obwód nr. 3: ulice Hallera, Mickiewicza, Strzelecka i Szewska w Szkole Wydziałowej przy ul. Hallera nr. 21.

Obwód nr. 4: ulice Kościelna, Paderewskiego, Sądowa, Toruńska i Wodna w Ratuszu, ul. Hallera 2.

Obwód nr. 5: ulice Boczna, Dąbrowskiego, Głowackiego, Kościuszki, Kolejowa, Kazimierza, Krótka, Szosa do Końców, Owocowa, Poniatowskiego i 21 Stycznia w „Gastronomii“, dawniej „Konkordia“ przy ulicy Kolejowej nr. 1.

Obwód nr. 6: ulice Dworcowa, Jana, Ładownia, Piotra Skargi, Polna i Sienkiewicza w Komendzie Powiatowej P. W. i W. F., ul. Dworcowa nr. 16 naprzeciw dworca.

Reklamacje z powodu pominięcia w spisie wyborców lub w wypadku zauważenia, że do spisu wyborców wciągnięte zostały osoby nie uprawnione do tego, należy natychmiast zgłaszać na ręce przewodniczącego oddosnej Komisji Obwodowej.

Komisja Obwodowa reklamacje takie załatwia natychmiast.

Od uchwały komisji obwodowej służy w ciągu dwóch dni od doręczenia zawiadomienia zażalenie do przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej, którego decyzja jest ostateczna.

Kruszwica

— **Dźwiękowe kino „Ziemowit“** wyświetla film p. t.: „W cztery oczy“.

— **Z V Tygodnia Budowy Szkół Powszecznych.** Z okazji V Tygodnia Budowy Szkół Powszecznych odbyła się zbiórka uliczna, a w czwartek przeszli przez ulice miasta propagandowi pochod dzieci szkolnych z transparentami. W pochodzie na czele niesiono herb miasta, za którym kroczył kołodziej z kołem, anioły, dalej dziatwa niosła Mysią wieść przy którym biegaly myszki. Działwa była stosownie ubrana w historyczne stroje. Piękny ten fragment, ilustrujący bajeczną historię Kruszwicy, przygotowany był przez miejscowe nauczycielstwo na Złot Młodzieży Szkolnej, który odbył się w czerwcu w Toruniu. Oglądały go już więc tysiączne tłumy publiczności, a nawet Wódz Naczelny. (uk)

— **O estetycznym wyglądzie miasta.** W ostatnim czasie, dzięki staraniom burmistrza p. Borowiaka, na rynku, w plantach i wielu ulicach, porozwieszane zostały metalowe kosze, przeznaczone na odpadki owoców, papierosów, papieru itp. Wszystkich uprasza się o otoczenie opieką tej inowacji, która przyczyni się do jeszcze schludniejszego wyglądu miasta. (uk)

— **Zbliża się już kampania buraczana.** W cukrowni kruszwickiej rozpoczęcie kampanii buraczanej przewidziane jest na dzień 22 bm. Odbiór pierwszej partii buraków nastąpi 17 bm. W czasie trwania kampanii Cukrownia zatrudni około 900 robotników. (uk)

— **Jarmark.** Ogólny wielki jesienny jarmark przypada na dzień 13 bm. w czwartek. Spęd byłby z powodu panującej pryszczycy jest zakazany. (uk)

Spiesz do Billerta po los, ażebyś mógł napęłnić trzosi!

Pamiętaj!!!

Billert Toruń, ul. Szeroka 26.
Grudziądz, Mościckiego 7

Cena 1/5 losu 10 zł

Clagnienie już od 19 października br. 1756

Świecie

— **Ślub.** We wtorek ks. radca Konitzer pobłogosławił w kościele poklasztornym, związek małżeński między p. Franciszkiem Sokołowskim przodownikiem P. P. a p. Rozalą Potrykusówną ze Świecia. Do licznych życzeń jakie w dniu ślubu otrzymali nowożeńcy, załączamy i nasze: „Szczęść Boże“ na nowej drodze życia. (s)

— **Ukaranie Niemca.** Na sesji wyjazdowej Sądu Grodzkiego ze Świecia w Pruszczu został ukarany Niemiec Fryderyk Schauer, właściciel osady w Zawadzie pod Pruszczem, na 8 miesięcy bezwzględnej aresztu i 1.000 złotych grzywny, za lżenie narodu polskiego. (s)

— **Budowa wzmacniacza telefonicznego rusza naprzód.** W ostatnich tygodniach posuwają się znacznie roboty przy budowie wzmacniacza telefonicznego w Świeciu. — Obecnie widzimy już szkielec przyszłej budowli, przy której pracuje kilkunastu robotników i rzemieślników. W związku z postępowaniem robót nikną z ulicy Pocztowej i małego rynku gromady materiału budowlanego. (s)

— **Upadł na chodniku i złamał nogę.** — Urzędnik miejscowego kraj. zakładu psychiatrycznego p. Polaszek, idąc do pracy ulicą Mestwina, nagle pośliznął się i upadł tak nieszcześnie, że doznał złamania nogi w kostce. Przewieziono go do miejscowego szpitala. (s)

— **Odnaczenie za pracę w LOPP.** Złota odznaka LOPP za pracę w tej organizacji został odznaczony p. starosta Cwinarowicz. Również odznaka otrzymał nauczyciel p. Werder, a szereg osób otrzymało dyplomy zasługi. (s)

— **Przed kampanią w cukrowni.** Już w najbliższym czasie należy się spodziewać rozpoczęcia tegorocznej kampanii w miejscowej cukrowni. Kilkuset robotników znajdzie więc, na okres kilku tygodni pracę i zarobek i zniknie na ten czas kompletnie zmora bezrobocia w Świeciu. (s)

— **Pomyślny rozwój polskiej placówki spółdzielczej.** Mleczarnia spółdzielcza w Przechowie pod Świeciem, jako jedna z największych polskich mleczarni spółdzielczych na Wielkim Pomorzu, dzięki sprawnej i zgodnej działalności zarządu i rady nadzorczej, jak i wreszcie licznych członków, rozbija się w dalszym ciągu z korzyścią dla rolnictwa powiatu świeckiego. Mleczarnia przechowska w swym pochodzie rozwojowym zatacza coraz szersze kręgi i wyzwala polskiego rolnika, dostawcę mleka z rąk mleczarni niemieckich. Były i są jeszcze okolice, gdzie polski rolnik, chcąc pozbyć się mleka, mógł je jedynie dostarczać do niemieckiej mleczarni, bo do polskiej albo było bardzo daleko lub też jej wcale nie było w okolicy. Przechowe utworzyło już sezeręg filii: w Jezewie, Siemkowie, Serocku, Biechówku; ostatnio zaś przystąpiło do budowy filii w Małocicach. Należy dodać, że na zebraniu rolników Małociczków, w sprawie utworzenia filii, przystąpiło od razu 30 rolników na członków spółdzielni przechowskiej. (s)

— **Pocieszający objaw.** W ostatnim czasie, ku zadowoleniu społeczeństwa polskiego, zanikają żydowskie placówki kupieckie. Obecnie uległ w Świeciu likwidacji skład skór przy ul. Batorego, będący własnością Żyda Dratwy. (s)



oddalonej nieraz wiele kilometrów od miasta, można zapewnić sobie stały kontakt ze światem, przy pomocy baterijnej superheterodyny

PHILIPS Super 4-39^a
Dogodne raty. Demonstracja w firmie

Autoryzowana Stacja Obsługi Radia Radio - Bukowski
Telefon nr. 14-91 Toruń Król. Jadwigi 20

Bardzo ważne. Nabywcy odbiorników koncertu PHILIPSA korzystają z bezpłatnych napraw i porad w okresie gwarancji, albowiem posiadamy **jedyną w Toruniu i okolicy Autoryzowaną Stację Obsługi Radia.** (1713) **Bezpłatne badanie lamp radiowych.**

Walka z „balastem religijnym“ w armii sowieckiej

MOSKWA. Organ czerwonej armii, „Krasnaja Zwiezda“, zamieszcza dłuższy artykuł szefa bezbożników sowieckich Jarosławskiego, który podkreśla w nim konieczność bardziej intensywnej propagandy bezbożniczej wśród żołnierzy sowieckich. Znamienne jest że Jarosławski uskarża się, iż bardzo wielu rekrutów przychodzi do wojska, „obciążonych balastem religijnym“. Przy takim nastawieniu i mentalności — pisze „Krasnaja Zwiezda“ — poborowi nie staną się nigdy prawdziwie wiernymi czerwonymi gwardziastami, gotowymi każdej chwili zniszczyć bez pardonu każdego wroga Sowietów. (KAP).

Zamiast z książek uczą się z gazet

Brak podręczników szkolnych w Sowietach stwarza dosyć niezwykłą sytuację zarówno dla uczniów jak i nauczycieli. Dla przykładu — w kilkunastu szkołach baszkirskich już od zeszłego roku dzieci, w braku elementarzysty uczą się czytać z gazet sowieckich, gdyż jest to jedyne dostępne tam drukowane słowo. Wobec powiększania się braku podręczników i pomocy szkolnych w roku bieżącym, nauczanie w szkołach Baszkirii uległo dalszemu pogorszeniu.

Nowe wydawnictwa

ROCZNIK MORSKI I KOLONIALNY 1938.

Liga Morska i Kolonialna oddaje do użytku powszechnego „Rocznik Morski i Kolonialny“ w którym podaje najszerszym warstwom społeczeństwa uzystematyzowane, częściowo objaśnione dane cyfrowe, obrazujące nasz dorobek w dziedzinie spraw morskich i kolonialnych na tle pracy innych narodów, jak i nasze wzrastające potrzeby i braki w tym zakresie na tle stanu posiadania bogato wyposażonych innych państw.

„Rocznik Morski i Kolonialny“ przez zakres wiadomości podanych oraz ze względu na swój układ i sposób ujęcia obfitego materiału — jest niewątpliwie pracą pionierską. Przygotowanie „Rocznika“ polega więc niewątpliwie na żmudnym gromadzeniu danych z różnorodnych źródeł i dziedzin, przede wszystkim zaś na racjonalnym doborze materiału.

„Rocznik Morski i Kolonialny“ zawiera następujące rozdziały ilustrowane bogato tabelami statystycznymi:

„Port i miasto Gdynia“, „Gdańsk“, „Polski Handel Zamorski“, „Handel zagraniczny przez Gdynię i Gdańsk“, „Transport morski“, „Polskie rybołówstwo morskie“, „Drogi wodne i żegluga śródlądowa w Polsce“, „Marynarka Wojenna“ a) polska, b) obca, „Zagadnienie ludnościowe w Polsce na tle światowym“, „Problemy emigracyjny na tle międzynarodowym“, „Zagadnienia przemysłowienia Polski“, „Potrzeby surowcowe Polski — kolonia jako źródło surowców“, „Handel kolonialny Polski i kolonie rynki zbytu“, „Ustawodawstwo morskie z wyszczególnieniem traktatów i konwencji międzynarodowych“.

Dzielo kończy rozdział poświęcony pracom dokonany przez Ligę Morską i Kolonialną w okresie jej 20-letniej działalności. Egzemplarz „Rocznika“ kosztuje 1 zł, a nabyć go można w Zarządach L. M. K.

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor St. Kapkowski przyjmuje od godz. 15—17.

Dziś — Sobota 8 październ.
Brygidy
Jutro — Niedziela 9 październ.
Dionizego

NOCNE DYŻURY APTEK

— „Pod Łabędziem”, Gdańska 5, tel. 3204.
— „Staromiejska”, Długa 39, tel. 3300.
— „Przy Bielawach”, Gdańska 91, tel. 1467.

PROGRAM KIN:

APOLLO: „Cienie Paryża”.
BAŁTYK: „W ogniu pocisków”.
KRISTAL: „Druga młodość”.
LIDO: „Hultajska trójka”.
MARYSIENKA: „Heidi”.

KALENDARZYK TEATRALNY.

SOBOTA: „Subretka”.
NIEDZIELA: godz. 16 — „6-te piętro”
„ — godz. 20 — „Subretka”.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w sobotę 8 bm. premiera nowej komedii w 4 obrazach jednego z najwybitniejszych współczesnych komediopisarzy francuskich J. Devala pt. „Subretka”. W roli „Subretki” wystąpi po raz pierwszy ulubienica Poznania — Teofila Koroniewiczówna. Dalszą obsadę stanowią: Bystrzyńska, Korowicz, Krzywicka, Morozowiczowa, Okońska, Dębicz, Kowalczyk, Kuźmiński, Szafranski i Winczewski. Sztukę reżysero opracował Edmund Szafranski, nowe piękne wnętrza projektu Przeradzkiej i Jędrzejewskiego. Drugie przedstawienie tej komedii odbędzie się w niedzielę o godzinie 20.

W niedzielę po południu o godz. 16 da-na będzie rewelacyjną sztukę w 9 obrazach A. Gehri „6-te piętro” po cenach niższych.

Notatki kronikarza

Wyborcy do Senatu sprawdzają pomiędzy 6—13 października w lokalach zebrań obwodowych czy są włągnięci na listę głoszących do Senatu.

— **Osobiste.** W jutrzejszą niedzielę obchodzi 25-lecie pożycia małżeńskiego pp. Leonard i Maria z Kwaśniewskich — Rutowskiej. Jubilaci znani byli ze swej pracy społecznej już za czasów zaborczych. Pracę tę kontynuują nadal obecnie w Skórczu, gdzie zamieszkują. Cennym Jubilatowi ślemy serdeczne życzenia pomyślności.

— **Apel do członków OZN w Bydgoszczy.** Ci z członków OZN, którzy pragnęliby pomóc w dniu wyborów i w charakterze mężów zaufania wejść z ramienia OZN do Komisji Wyborczych, prozani są o zgłaszanie się w sekretariacie obwodowym (Gdańska 44 — tel. 2261).

— **Na jutrzejszy zjazd do Torunia.** Jutro, w niedzielę odbędzie się w Toruniu Wielki Zjazd Obywatelski, zwołany przez Pomorski Obwód OZN. Zjazd ten ma na celu wykazanie siły i sprężystości organizacyjnej Obozu. Na zjazd przybędzie szef OZN — gen. Skwarczyński. W niedzielę o godz. 8.05 mieszkańcy Bydgoszczy będą mieli okazję wyjazdu na ten zjazd przy 75-procentowejniżce. Uprzednio należy jednak zgłosić się w sekretariacie OZN (Gdańska 44 — tel. 2261). Zbiórka wyjeżdżających w niedzielę o godz. 7.45 przed dworcem. Należy zabrać legitymację z fotografią.

— **Za pomówienie o przekupstwo urzędników** skazany został na 2 miesiące aresztu kupiec Leon Bydowski (Przemysłowa 8). Jest to już sprawa apelacyjna, przy czym wyrok został o miesiąc podwyższony.

— **Na 3 lata więzienia skazany został** 13-krotnie karany złodziej Bolesław Świątkowski (Stepowa 5). Grasował on na terenie Bydgoszczy jako żebrak i po złustrowaniu w ten sposób domów, dokonywał przeważnie kradzieży strychowych. W czasie ostatniej rozprawy, na której otrzymał ten surowy wyrok, akt oskarżenia wyliczył mu aż 10 takich włamań.

— **Niemylimy sublokator** okazał się Kazimierz Głowacki z Inowrocławia (Sw. Wojciecha 21), który zamieszkał w Bydgoszczy p. Leokadii Kality (Hutnicza 1), nie zapłacił należności za mieszkanie, okradł gospodnię i zbiegł.

— **Śmiertelne przejechanie dziecka.** Pod koła samochodu, prowadzonego przez dr. Orłowskiego wpadł na ul. Szubińskiej 10-letni Edmund Wojciechowski (Szubińska 15). Chłopiec biegł za wozem i w pewnej chwili wyskoczył na środek jezdni. Na zahamowanie wozu było już za późno. Skutkiem najechania były fatalne. Chłopiec doznał rozbitcia czaszki i w chwili po przewiezieniu do szpitala diakonisek zmarł. Jak ustalili dochodzący dr. Orłowski winy za wypadek nie ponosi.

— **Mały pożar** wybuchł w Zakładach Graficznych Stefanowskiego przy ul. Sw. Trójcy. Wezwana na miejsce straż ogarna pożar ugasiła w przeciągu kilkunastu minut.

Podatkowe posiedzenie Rady Miejskiej

Bydgoszcz zaciąga 3 miliony zł pożyczki na inwestycje

Podatkowe posiedzenie Rady Miejskiej, odbywane co roku przed rozpoczęciem opracowywania nowego budżetu zagał prez. Barciszewski, poświęcając krótkie przemówienie doniosłym wydarzeniom politycznym ostatnich dni, a mianowicie sprawie odzyskania Śląska Zaolzańskiego.

Z kolei nastąpiło rozpatrywanie poszczególnych dodatków komunalnych do podatków państwowych. Na ogół utrzymano wszystkie stawki w dotychczasowej wysokości.

Miasto będzie pobierało 50 proc. do-datek do państwowego podatku gruntowego. Od przedsiębiorstw i zajęć dopłata komunalna będzie wynosiła 25 proc., a nie jak proponował magistrat 30 proc., od wyrobu wódek opłacać się będzie 50 proc. podatku państwowego, a od sprzedaży — 100 proc. Nad sprawą podatku dochodowego wywiązała się obszerna dyskusja. Podkreślano, że w innych dzielnicach tego rodzaju dodatki do podatku państwowego nie obowiązują. Powoduje to, że liczne firmy przenoszą

swe centrale do innych dzielnic, by się uchylić od płacenia dochodowego podatku komunalnego, jakkolwiek nadal produkcję prowadzą w dzielnicach zachodnich. W wyjaśnieniu na te uwagi, prez. Barciszewski podał do wiadomości, że odpowiednia ustawa, jaka ukaże się wkrótce, położy kres tego rodzaju praktykom. Podatek będzie się opłacał na miejscu produkcji.

Dyskusja rozwinęła się również nad zmianą skali podatku komunalnego do podatku dochodowego. Nie wprowadzono jednak inowacji i nadal obowiązywać będzie skala dotychczasowa od 3—5 procent.

Dodatek komunalny do podatku od nieruchomości wynosić będzie 25 proc., jakkolwiek właściciele nieruchomości domagali się obniżki ze względu na wysokie koszty odnowienia domów.

Zawsze zainteresowanie wywołała sprawa pożyczki na inwestycje. Postanowiono rozpocząć starania o pożyczkę 3 milionów złotych w obligacjach Banku Komunalnego. Za pieniądze te dokończono by szkołę na Miedzyniu, nowe ujęcie wody w lesie gdańskim i wykonano by szereg prac doraźnych dla zatrudnienia bezrobotnych. Globalna suma pożyczki wyniesie 3 miliony złotych, jednak każda transza pożyczkowa będzie wymagała jeszcze osobnej uchwały rady miejskiej.

Zaznaczyć przy tym warto, że Bydgoszcz ma możliwość otrzymania 3-milionowej pożyczki od finansistów szwajcarskich na bajecznie dogodnych warunkach, na 10 lat. Niestety pożyczka ta jest uwarunkowana w sposób bardzo skomplikowany. Otóż pieniądze ofiarowywane miastu stanowią sumy, zablokowane w Polsce przez przepisy dewizowe. Finansisci szwajcarscy są skłonni wypożyczyć te pieniądze, z tym jednak, że spłaty na podstawie uzyskanego od rządu polskiego zezwolenia kierowane byłyby już bezpośrednio do Szwajcarii. Jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy rząd polski obecnie wyrazi na to zgodę.

Delegaci przemysłu i handlu do Okr. Zgrom. Wyborczego

Do bydgoskiego okręgowego zgromadzenia wyborczego z ramienia przemysłu i handlu wchodzi pp.: Baier Edmund — Koronowo, inż. Ciszewski Stefan — Bydgoszcz, Kentzen Bronisław — Bydgoszcz, Kiedrowski Bolesław — Bydgoszcz, Junk Włodzimierz — Bydgoszcz, inż. Zawadzki Stanisław — Bydgoszcz, dyr. Cylkowski Stanisław, dyr. Palicki Marian, Zamiara Bronisław — Bydgoszcz.

36 Niemców na ławie oskarżonych

Wczoraj przed Sądem Okręgowym toczyła się niezwykła sprawa sądowa przeciwko 36 Niemcom z wioski Modliborze pod Inowrocławiem. W wiosce tej, w domu prywatnym istniała szkoła niemiecka. Ze względu na nieodpowiednie do nauki warunki i na wypowiedzenie umowy dzierżawnej, inspektorat szkolny szkołę skasował, a dzieciom kazał uczęszczać do szkoły polskiej. Jako demonstrację przeciwko temu zarządzeniu Niemcy zorganizowali strajk szkolny, zatrzymując dzieci w domu. Nie pomogły upomnienia i interwencje władzy. Z konieczności więc władze szkolne zmuszone były do wystąpienia na drogę sądową. Sprawę tę wczoraj rozpatrywał s. o. Barycza, który wymierzył wszystkim oskarżonym grzywny pieniężne w granicach od 8—28 zł.

Oszust w roli akwizytora

Na pół roku więzienia skazany został przez Sąd Grodzki 25-letni mieszkaniec Sosnowca Zygmunt Sztuka, który jako przedstawiciel warszawskiej spółki wydawniczej „Eskulap” na terenie Bydgoszczy i w okolicy pobrał od lekarzy poważne zaliczki, nie dostarczając książek. W ten sposób m. in oszust poszkodził na 50 zł p. dr. Stefana Świąteckiego.

Apel do bydgoskiego kupiectwa Tow. Kupców w Bydgoszczy wydało do swych członków następujący apel:

W najbliższych dniach powracają wojska bydgoskie ze Śląska Zaolzańskiego do swego garnizonu. By godnie przyjąć naszych bohaterów żołnierzy, zawiązał się Obywatelski Komitet Powitania Wojsk, powracających ze Śląska Zaolzańskiego. W tym powszechnym uczczeniu naszego żołnierza, nie może również zabraknąć kupiectwa bydgoskiego, znanego za swego gorącego patriotyzmu. Powracającemu wojsku naszym winniśmy okazać nie tylko entuzjazm, nie tylko wielką miłość, jaką ku niemu żywny, lecz także naszą ofiarności. Zwracamy się zatem do wszystkich naszych

P. T. Członków z gorącym apelem o skłanianie ofiar na przyjęcie w gotówce na konto składkowe Komitetu Obywatelskiego Powitania Wojsk w K. K. O. miasta i powiatu, B. G. K. i Banku Zw. Sp. Zarobkowych, lub w naturze w sekretariacie Polskiego Białego Krzyża, ul. Słowackiego 3 od godz. 10—14.

Koledzy! Szczodra miejcie rękę dla Armii, bo i Armia szczodra jest dla nas, tak szczodra, że gotowa jest oddać życie za nasz byt i bezpieczeństwo.

Towarzystwo Kupców
Tow. Zap. w Bydgoszczy
Prezes St. Cylkowski Dyr. Fr. Tatarek



— **Podczas zabawy** popchnięty został tak fatalnie 4-letni Roman Gierszon (Częstochowska 11), że doznał skomplikowanego złamania nogi.

— **Walne zebranie Białego Krzyża** odbędzie się 12 bm., o godz. 18.15 w sali kasyna garnizonowego przy ul. Marszałka Focha. Na zebraniu tym przemawiać będzie dowódca OK — gen. Karaszewicz-Tokarzewski.

— **Zgłaszajcie się Ślązacy** z terenów, na których przewidziany jest plebiscyt. Rejestrację przeprowadza sekretariat Komitetu Niesienia Pomocy Ślązacom Zaolzańskim w Bydgoszczy — ul. Gdańska 69 m. 8, tel. 2940.

— **Jeszcze nie cały Śląsk Zaolzański** jest oswojony. Pomóżmy braciom na terenach plebiscytowych. Złóżmy ofiarę niezwłocznie w KKO m. Bydgoszczy do dyspozycji Komitetu Niesienia Pomocy Ślązacom Zaolzańskim.

— **Cech Szewski w Bydgoszczy** na najbliższym zebraniu walnym, zwołanym na 10 bm. o godz. 19.30 do sali Mellerowej (Pl. Piastowski) powzięnie uchwałę odnośnie przemiany cechu na cech przymusowy. Ma to na celu wyeliminowanie z rzemiosła szewskiego wszelkiego partactwa pokątne-go i chałupnictwa.

— **Koło b. harcerzy niepodległościowców** zwołuje zebranie w bardzo ważnej sprawie na 11 bm., godz. 19.30 do sali Pod Lwem (M. Focha 7). Na zjazd przybędzie znany organizator ruchu harcerskiego w b. zaborze pruskim — Wincenty Wierzejewski.

— **Przy rąbaniu drzewa** uciął sobie palec 30-letni Stanisław Widziński (Branta 14).

— **Jutro oczekuje Bydgoszcz sensacją** w postaci transmisji podwieczorku przy mikrofonie z sali Hotelu pod Orłem. Koncertuje orkiestra prof. L. Kwaśnika, a udział biorą: Hanka Wańska, Gałczyński, Dyląg i Milski.

XVI-ta Międzynarodowa Wystawa Lotnicza w Paryżu

W roku bieżącym w czasie od 18 listopada do 4 grudnia Paryż organizuje po raz 16-ty wielką międzynarodową imprezę, poświęconą przeglądowi lotnictwa światowego.

Jest to przedsięwzięcie, które z każdym rokiem staje się trudniejsze wobec niesłychanego rozwoju przemysłu lotniczego i kompletnej zmiany warunków, celów i możliwości aeronautyki.

Zaledwie 30 lat mija od chwili kiedy Farman dokonał 1-kilometrowego przelotu w Issy-les-Moulineaux, a oto Howard Hughes odbywa lot naokoło świata w 3 dni 19 godz., 8 min. i 10 sekund! Przed 10-ciu laty pionierzy tacy jak Lindbergh, Coste czy Mermoz pokonywują Ocean, dziś stale linie transatlantyczne łączą kontynenty!

Rekordy padają jedne po drugich i przemysł musi ze swej strony nadażyć zwycięskiemu biegowi lotnictwa i zastosować swoją produkcję już nie do indywidualnych wymagań jednostek, lecz do stale wzrastających potrzeb komunikacji cywilnej i wojсковей lotnictwa.

Stąd też rozkwit wszelkich pokrewnych gałęzi przemysłu: od surowców do aparatów precyzyjnych i impuls, jaki lotnictwo daje całemu szeregowi nauk: od meteorologii na fizjologii skończywszy.

Wszystkie te poszczególne czynniki, składające się na olbrzymi dorobek ludzki doby obecnej w dziedzinie lotnictwa, przedstawione zostaną w ramach „Grand Palais“ w XVI-ym Międzynarodowym Salonie Lotniczym.

W dziale francuskim weźmie udział Mi-

J. Em. Prymas Polski ks. kardynał Hlond przemówi przez radio

W dn. 10 bm. o g. 19,30 przemówi przed mikrofonem poznańskim na fali ogólnopolskiej J. Em. Prymas Polski ks. kardynał dr. A. Hlond. Przemówienie to wygłoszone przez głowę Kościoła Katolickiego w Polsce z okazji Tygodnia Miłosterdzia, pozwoli radiosłuchaczom przeżyć wzniosłe chwile przy głośnikach.

Marszałek Blücher internowany w Nerczyńsku

MOSKWA. O losach marszałka Blüchera w dalszym ciągu krąży uporzuczone sensacyjne wersje. Według tych pogłosek marszałek Blücher został usunięty ze stanowiska dowódcy armii sowieckiej na Dalekim Wschodzie i internowany w Nerczyńsku, skąd ma być niebawem przetransportowany wgłęb Rosji, gdzie będzie oczekiwał na ostateczne decyzje Kremla w swojej sprawie.

Gdyby wiadomości o usunięciu marszałka Blüchera i o jego internowaniu sprawdziły się, z 5-ciu marszałków armii czerwonej mianowanych w 1935 r. pozostałoby już tylko dwóch, a mianowicie Woroszyłow i Budienny.

Podarunek Anglii dla Pragi

LONDYN. Zaliczka w wysokości 10 milionów funtów, przyznana przez Anglię Czechosłowacji, nie będzie — zdaniem kilku dzienników angielskich — częścią żądanej przez Czecho-Słowację pożyczki 30-milionowej, lecz podarunkiem Anglii dla Czecho-Słowacji. Dzienniki te twierdzą, że rząd angielski ma nadzieję, że różnica pomiędzy żądanymi przez Pragę 30 milionami a danymi przez Londyn 10 milionami zostanie w krótszym lub dłuższym czasie pokryta przez inne państwa, w rzędzie których znaleźć się ma również Francja. (ATE)

Przedłużenie ważności legitymacji szkół wyższych

Termin ważności legitymacji szkolnych wzoru 1-a § 61 TO-I wydawanych studentom szkół wyższych z terminem do dnia 30 września br., przedłuża się do końca października br.

Ulgowe bilety kolejowe dla robotników

Z polecenia ministra spraw wewnętrznych zarządy gminne i miejskie będą poświadczali, o ile możliwości bezpłatne legitymacje robotnicze, upoważniające do korzystania z ulgowych tygodniowych biletów kolejowych, a w żadnym wypadku nie będą pobierały za poświadczenie opłaty wyższej aniżeli 50 gr.

nisterstwo Lotnictwa, sześć państwowych fabryk samolotów i fabryki prywatne, wystawiające: wielkie aparaty komunikacyjne, aparaty szkolne, myśliwskie i sportowe, wodnopłatowce, awionetki, balony, motory fabrykacji francuskiej i modele.

Osobne stoiska poświęcone będą specjalnie: surowcom, wyekwipowaniu, przemysłowi elektrycznemu i radiowemu, bezpieczeństwu, fotografii, sprzętowi lotniczemu, wyekwipowaniu lotnisk, laboratorium, bibliografii.

Z państw obcych wystawiają: Anglia, Belgia, Brazylia, Czechosłowacja, Holandia, Jugosławia, Niemcy, Polska, Stany Zjednoczone i Szwajcaria.

W czasie Wystawy odbędą się dwa kongresy: jeden — „Geografii lotniczej“, 20—26 listopada, drugi — „Transportów lotniczych“, 29 listopada — 4 grudnia.

Odznaczeni na Pomorzu

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI po raz pierwszy nadany został za zasługi na polu pracy społecznej Wacł. Szyburskiemu w Przedecku pow. wrocławskiego, — Andr. Szymczakowi w Kruszycy pow. inowrocławskiego, — Zygmuntowi Szymbalskiemu w Raciążku, — Feliksowi Szyplewskiemu w Mątaszkach, — Franciszkowi Szyszce w Swornegacich pow. chojnickiego, — Julianowi Sledzikowskiemu w Kcynie pow. szubińskiego, — Franciszkowi Tadeuszowi Świątowskiemu w Chelmie pow. inowrocławskiego, — Alfonsowi Leonowi Tadajewskiemu w Chelmnie, — Józefowi Taflinowskiemu w Jabłowie pow. starogardzkiego, — Franciszkowi Talaście w Czersku pow. chojnickiego, — Bernardowi Talkowskiemu w Bydgoszczy, — Edmundowi Tańskiemu w Prądach pow. bydgoskiego, — Adamowi Tczanowi w Bydgoszczy, — Władysławowi Tellerowi w Bydgoszczy, — Franciszkowi Tkaczykowi w Szczodrowie pow. kościńskiego, — Andrzejowi Tomaszowi w Wielowiczu pow. sepoleńskiego, — Helenie Tomaszewskiej w Szubinie, — Wincentemu Tomczakowi w Sługowie pow. wyrzyskiego, — Antoniemu Torzewskiemu w Bydgoszczy, — Aleksandrowi Trawińskiemu w Bydgoszczy, — Leonowi

wi Trawińskiemu w Trzciance pow. lipnowskiego, — Antoniemu Troce w Gdyni, — Bernardowi Trzebiatowskiemu w Przdokowie pow. kartuskiego, — Franciszkowi Trzebiatowskiemu w Stefanowie pow. kościńskiego, — Józefowi Trzebiatowskiemu w Bydgoszczy, — Janowi Trzebiatowskiemu w Kikółowie pow. lipnowskiego, — Władysławowi Tucholskiemu w Bydgoszczy, — Józefowi Tułodzieckiemu w Łątku pow. lubawskiego, — Franciszkowi Trustowskiemu w Debońskim Młynie pow. szubińskiego, — Józefowi Tyborskiemu w Zielonej Chocinie pow. chojnickiego, — Tadeuszowi Tyczyńskiemu w Ostrowitem pow. rypińskiego, — Franciszkowi Wąli w Ryńsku, — Wincentemu Warakowskiemu w Niesiołowie pow. wrocławskiego, — Janowi Warsowi w Zychowie pow. morskiego, — Ksaweremu Warczachowskiemu w Orłowie pow. lipnowskiego, — Teczylowi Warczakowi w Łągu pow. chojnickiego, — Antoniemu Wardzińskiemu w Skórczu pow. starogardzkiego, — Pawłowi Wałaszewskiemu w Ciecholowach, — Antoniemu Wasickiemu w Ostrowitem pow. lipnowskiego, — Leonowi Wańkowi w Gniewkowie pow. inowrocławskiego, — Bolesławowi Wasielewskiemu w Świątnikach pow. nieszwawskiego, — Stanisławowi Wasilewskiemu w Jablonowie Pomorskim, — Ludwikowi Wegnerowi w Gdyni, — Józefowi Weinertowi w Serocku pow. świeckiego, — Feliksowi Wesierskiemu w Stężycu pow. kartuskiego, — Józefowi Wesolowskiemu w Piastowie, — Teofilowi Wesolowskiemu w Warlubiu pow. świeckiego, — Leonowi Wickiemu w Ląpinie pow. kartuskiego, — Korneliuszowi Wierkiewiczowi w Kokocku pow. chełmińskiego, — Kasprowi Wierczkowi w Śliwicach pow. tucholskiego, — Gustawowi Wierchowickiemu w Skępem pow. lipnowskiego, — Janowi Wiesie w Synpienie pow. sepoleńskiego, — Gertrudzie Wilczewskiej w Grabowie pow. starogardzkiego, — Antoniemu Winckowi w Bydgoszczy, — Czesławowi Winiarskiemu w Teruniu, — Wojciechowi Winiarskiemu w Konecku pow. nieszwawskiego, — Bolesławowi Wiśniewskiemu w Bydgoszczy, — Franciszkowi Wiśniewskiemu w Nowym Wiecu pow. kościńskiego, — Janowi Wiśniewskiemu w Boniewie pow. wrocławskiego, — Leonowi Wiśniewskiemu w Zaskoczku, — Alojzemu Witkowskiemu w Samplawie pow. lubawskiego, — Antoniemu Witkowskiemu w Milszewach pow. lipnowskiego, — Antoniemu Witkowskiemu w Tuchówku pow. lipnowskiego, — Czesławowi Witkowskiemu w Bobrownikach pow. lipnowskiego, — Andrzejowi Włochowi w Świątkowie pow. świeckiego, — Stefanowi Wojciechowskiemu w Nakle, — Janowi Wojtanowskiemu w Oplawcu pow. bydgoskiego, — Alfonsowi Wolterowi w Śliwinach pow. tezewskiego, — Leonowi Wolterowi w Sipiarach pow. szubińskiego, — Augustowi Wołoszykowi w Miłobądku pow. tezewskiego, — Ignacemu Woźniakowi w Bydgoszczy, — Wacławowi Woźniakowi w Przedecku pow. wrocławskiego, — Władysławowi Woźniakowi w Bydgoszczy, — Władysławowi Woźniakowi w Nakle pow. wyrzyskiego, — Janowi Wójcikowi w Bobrowie pow. brodnickiego, — Franciszkowi Wróblewskiemu w Pawłowie pow. chojnickiego, — Kontantemu Wrzesińskiemu w Radziejewie pow. nieszwawskiego, — Marianowi Wrzesińskiemu w Krzywosądku pow. nieszwawskiego, — Romanowi Wrzesińskiemu w Wonerzu pow. inowrocławskiego, — Stanisławowi Wybieralowej w Sadkach pow. wyrzyskiego, — Stefanowi Wyborskiemu w Inowrocławiu, — Alfonsowi Wygockiemu w Stawie pow. chełmińskiego, — Józefowi Zabickiemu w Głodowie pow. lipnowskiego, — Janowi Zacharskiemu w Fijewie pow. grudziądzkiego, — Franciszkowi Zadańskiemu w Koronowie pow. bydgoskiego, — Bolesławowi Zadorskiemu w Gdyni, — Józefowi Zaleskiemu w Boleszynie pow. lubawskiego, — Janowi Żalikowskiemu w Piecach pow. starogardzkiego, — Janowi Zamęjskiemu w Bobrzejowicach pow. lipnowskiego, — Wojciechowi Zawadzkiemu w Skłudzewie pow. toruńskiego, — Jadwidze Zawadzkiej w Bydgoszczy, — Pawłowi Zbielskiemu w Bydgoszczy, — Wawrzyńcowi Zbikowskiemu w Bydgoszczy, — Franciszkowi Zblewskiemu w Chelmnie, — Stanisławowi Zdanowskiemu w Zalesiu pow. szubińskiego, — Władysławowi Zentkowskemu w Pucku, — Maksymilianowi Zwickiemu w Bydgoszczy, — Czesławowi Ziarkowskiemu w Kruszycy, — Franciszkowi Ziarkowskiemu w Gogolinie pow. chełmińskiego, — Aleksandrowi Marianowi Zielińskiemu w Lubieniu pow. wrocławskiego, — Franciszkowi Zielińskiemu w Rojewie pow. inowrocławskiego, — Janowi Zielińskiemu w Głęboczku pow. rypińskiego, — Józefowi Zielińskiemu w Bysewie pow. kartuskiego, — Stefanii Ziolkowskiej we Wrocławku, — Stanisławowi Ziolkowskiemu w Fletowie pow. świeckiego, — Bronisławowi Złotnikowi w Gdyni, — Piotrowi Zmysłonemu w Tczewie, — Zygmuntowi Zubkowskemu w Pokrzywnie pow. grudziądzkiego, — Julianowi Zuckermanowi w Piwnicach pow. wąbrzeskiego, — Aleksandrowi Zurawiczowi w Lipnie, — Teofilu Żaboklickiemu w Rypinie, — Janowi Żelaznemu w Debowej Górze pow. wąbrzeskiego, — Romanowi Zerkowskiemu w Warlubiu pow. świeckiego, — Jakubowi Żmichowi w Wielkim Mędomierzu pow. tucholskiego, — Józefowi Żmuda-Trzebiatowskiemu w Berowymymynie pow. chojnickiego, — Michałowi Żychskiemu w Nakle pow. wyrzyskiego, — Leonowi Feliksowi Żygowskiemu w Starogardzie.

ciąg dalszy nastąpi.

Kto wcześniej kupuje — najlepsze otrzymuje!

Już wkrótce rozpoczyna się I-sze bogate ciągnięcie 43-ej loterii, której suma wygranych wynosi

25.200.000

z główną wygraną

1.000.000 złotych

Wielki wybór szczęśliwych losów znajdziesz w znanej Kolekturze

„Uśmiech Fortuny“

Bydgoszcz - Pomorska 1 Toruń - Żeglarska 31
1/5 część losu kosztuje tylko 10.— złotych

A więc jeszcze dziś nabyj los w znanej ze szczęścia kolekturze

„UŚMIECH FORTUNY“

Splonął zabytkowy kościół

BIAŁYSTOK. W nocy na wtorek splonął zabytkowy kościół w Choroszczynie, ufundowany przez hetmana wielkiego koronnego i kasztelana krakowskiego Jana Klemensa Branickiego w r. 1756. Z wnętrza kościoła uratowano tylko cenne ornaty i parę mniejszej wartości artystycznej płócien. Splonął bardzo war-

tościowe dwa posągi drewniane przy wielkim ołtarzu, jedno z najpiękniejszych w Polsce rzeźb rokokowych. Poza tym splonął piękne antepodium, rzadkiej piękności drewniana rzeźbiona chrzcielnica rokokowa i inne cenne zabytki. Straty materialne wynoszą 200 tysięcy złotych.

Kłopoty z lotniczkami sowieckimi w tajdzie

Z Moskwy donoszą, że na miejscu przysposobienia lotnictwa sowieckich lotniczek, które odbywały lot Moskwa — Władywostok, wylądowało na spadochronach 9 lotniczek, którzy usiłowali na miejscu naprawić silnik samolotu „Rodina“. Z wioski Kerbi przez tajgę na miejsce katastrofy udaje się ekspedycja ratunkowa. Grupa znajdująca się przy samolocie „Rodina“ otrzymała rozkaz czekania na trzecią lotniczkę, Raskowa, która lądowała ze spadochronem

na miejscu odległym o kilkanaście kilometrów od miejsca katastrofy samolotu.

Ostatnio samolotem zostały dostarczone wielkie ładnie gumowe, za pomocą których lotniczki oraz członkowie ekspedycji ratunkowej rzeką Argun, przechodząca przez tajgę, zamierzają dotrzeć do wioski Kerbi, gdzie obecnie toczą się roboty nad przygotowaniem prowizorycznego lotniska, aby stamtąd przetransportować całą grupę do Komsomolska. (ATE)

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY
z dnia 6 października 1938 roku
Żyto, Pszenica 18,75—19,25; żyto 14,25—14,50; jęczmień browarowy 15,75—16,50; 673-678 g.l. 15,00—15,25; 644-650 g.l. 14,50—14,75; owses 14,75—15,00.
Przetwory młynarskie, Mąka pszenna gat. I wyściągowa 0—30 proc. wł. w. 38,00—39,00; I 0—50 proc. wł. w. 35,00—36,00; IA 0—65 proc. wł. w. 32,50—33,50; razowa 0—95 proc. wł. w. 26,00—27,00; mąka żytnia gat. I—65 proc. wł. w. 23,50—24,50; razowa 0—95 proc. wł. w. 19,50—20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W.M. Gdańska 22,50—23,00; otręby pszen. z przem. stand. 11,00—11,50; średnie 11,50—12,00; grube 12,25—12,75; otręby żytnie z przemiatu standardowego 10,00—10,50; otręby jęczmieńne 11,00—11,75; kasza jęczmieńna: krajana wł. w. 25,50—26,50, pęczak wł. w. 25,50—26,50, perlowa wł. w. 36—37,50.
Strączkowe, oleiste, koniczyzny, nasiona i łane.
Groch Wiktorja 22,50—27,50; zielony (Folgera) 23—27,00; peluska 19,00—20,00; rzepak ozimy bez wosku 41,00—42,00; rzepak ozimy bez wosku 38,50—

39,50; siemię lniane 47,00—49,00; mak niebieski 58,00—62,00; gorczyca 38,00—35,00.

Pastwne i inne: Makuchy: lniane 21,50—22,00; rzepakowe 13,25—14; śrut solowy 23,25—23,50; ziemniaki fabryczne za kg proc. franco fabryka 0,17—0,17½; siłma żytnia luzem 3—3,50; siłma żytnia prasowana 3,50—4,00; siłma nadnotekka luzem 5,25—5,75; siłma nadnotekka prasowana 6,00—6,50.

OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON
Toruń, ul. Grudziądzka 15
NOTOWANIA CEN NA NASIONA OLEISTE I ŚRUTY

Kupujemy i płacimy:
za rzepak nowego zbioru zł 40,00—42,00
za rzepak holenderski letni zł 38,00—39,00
za siemię lniane „Bombay“ zł 44,00—50,00
za siemię kresowe przy 90% czystości zł 42,00—45,00
Sprzedajemy:
za rzepakowy zł 13,00
za lniany zł 20,00
za kokosowy zł 18,00
za palmowy zł 14,00
za gorczak zł 32,50

Hallo, tu Polskie Radio!

Sobota, 8 października
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 11,00 „Śpiewajmy piosenki” — audycję prowadzi prof. Bron. Rutkowski. 11,57 Marsze i tańce stylizowane — płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Wesołe piosenki i powiastki” — audycja dla dzieci. 15,30 Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej. 16,00 Wiadomości gospodarcze. 16,15 Kronika literacka w opracowaniu Stanisława Rogoża. 16,30 Miniatury kwartetowe w wykonaniu Kwartetu Smyczkowego Rozgłośni Krakowskiej. 17,00 Nabożeństwo z kościoła O. O. Dominikanów i kazanie (z Krakowa). 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą. 19,15 Koncert rozrywkowy (ze Lwowa). W przerwie o godz. 19,50-20,05 „Od Tatr do stratosfery” — opowiadanie Konstantego Jodko-Narkiewicza. 20,40 Dziennik wieczorny, wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe. Nasz program. 21,00 Jan Strauss: „Zemsta nietopra” — operetka w 3-ach aktach. W przerwie: „Na balu” obrazek z powieści Wandy Dobaczewskiej p. t. „Tam, gdzie się serca palą”. 22,55 Przegląd prasy. Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny. 23,05 Pogadanka w języku obcym.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń poranna. 10,00 Muzyka salonowa — płyty. 10,55 Program na jutro. 11,25 Poematy symfoniczne — płyty. 13,00 Dla każdego coś ładnego — mineralne w żywieniu inwentarza — pogadanka rolnicza inż. Wł. Skrzypek. 18,10 „Ratownictwo morskie” — odczyt Jerzego Mersona. 18,25 Wiadomości płyty. 13,50 Wiadomości z Pomorza. 18,00 Związki sportowe z Pomorza. 22,55 Aktualności. 23,05 Zakonczenie audycji.

ZAGRANICA

20,10 DEUTSCHLANDSENDER. „Bal w operze” — operetka Heubergera. 20,15 FRANKFURT. „Wies bez dzwonu” — operetka Kuennekego. 21,00 BRUKSELA FRANC. „Le chant du désert” — operetka Romberga. 21,00 MEDIOLAN. „La maschere” — opera Mascagniego.

Niedziela, 9 października
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7,15 Pieśń „Najświętsza Panno”. 7,20 Muzyka poranna w wyk. Toruńskiej Orkiestry Salonowej. 8,00 „Dziennik poranny. 8,15 Audycja dla wsi. 9,15 Transmisja z uroczystości konsekracji kościoła ks. ks. Salezjanów w Dębnie. Po nabożeństwie ok. godz. 10,45 Muzyka — płyty. 11,45 Nasz program muzyczny w sezonie jesienno-zimowym omówi Edmund Rudnicki, kierownik Wydziału Muzycznego P. R. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Poranek symfoniczny w wyk. Ork. Symf. Związku Muz. Chrześcijań pod dyr. Olgierda Strazyńskiego z udziałem Anieli Szlemińskiej. 13,00 Przegląd kulturalny. 13,10 Muzyka obładowa (z Poznania). 14,40 Wszystkiego po trochu — audycja dla dzieci. 15,00 Audycja dla wsi. 16,30 Koncert z okazji Tygodnia Muzyki Polskiej w Poznaniu. 17,00 Tygodnik dźwiękowy. 17,30 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z sali hotelu „Pod Orłem” w Bydgoszczy. W przerwie ok. 18,25 Chwila Błura Studiów. 19,30 Londyńska Ork. Symf. pod dyr. Thomasa Beechama — koncert popularny — płyty. 20,15 Wiadomości sportowe. Przegląd polityczny. Dziennik wieczorny. Nasz program. 21,00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. 21,40 „Wujaszek z prowincji” — „Wesoła Syrenada”. 22,20 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski (w języku obcym).

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

8,45 Chwilka Kółek Rolniczych w oprac. Alfonsa Banaszkę. 8,55 Polki i walce — płyty. 9,10 Program na jutro. Po nabożeństwie ok. godz. 10,45-11,45 Muzyka z płyt. 13,00 Przegląd teatralny — omówi Stanisław Rless. 14,40 Literatura dla wszystkich — fragment z „Chłopów” St. Reymonta: „Poranek niedzielny”, recyt. H. Szczepiński. 14,55 Wśród wychowanków Zakładu Wychowawczego Rodziny Kolejowej w Aleksandrowie Kujawskim. 15,15 Polskie utwory skrzypcowe — płyty. 19,30 Sprawy kolonij polskich po powstaniu styczniowym — felieton Zygmunta Mocarńskiego. 19,45 Niedzielne wywiesy „U pana majstra” — obrazek słuchowiskowy Heleny Steinbornowej. 20,10 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23,05 Zakonczenie audycji.

PROGRAMY ZAGRANICZNE

19,00 SAARBRUECKEN. „Holender - tulacz” — opera R. Wagnera. 20,10 WIEDEŃ. „Car i cieśla” — opera Lortzinga. 20,20 BELGRAD. Symfonia „E-moll” Beethovena. 20,25 WROCLAW. Koncert Wagnerowski. 21,00 HILVERSUM II. „Manon” — opera Massenet. 23,05 LONDYN REG. Niedzielny koncert symfoniczny.

Poniedziałek, 10 października
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 11,00 Audycja dla szkół: „Opowiadanie o księciu Józefie” — audycja w opracowaniu prof. Henryka Mościckiego. 11,20 Uwertury do oper Aubera — płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Pogadanki dla kupców i rzemieślników. 13,30 Monodia (śpiew gregoriański) — homofonia i polifonia — audycja muzyczna dla Hoców. 15,00 Teatr

Wyobraźni dla młodzieży: słuchowisko p. t. „Ania znajduje przyjaciółkę” — wg powieści Mangomozzy „Ania z Zielonego Wzgórza”. 15,30 Muzyka obładowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej. 16,00 Wiadomości gospodarcze. 16,15 Kronika naukowa: Fizyka dr. Antoni Karpowicz. 16,30 W 125-tą rocznicę urodzin Giuseppe Verdiego. W programie arie z oper — płyty. Słowo wstępne Karola Strombengera. 17,15 Litwa współczesna — reportaż Czesława Miłosza. 17,30 Recital śpiewaczy Tooni Kroon (sopran). 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja strzelecka. 19,00 Koncert organowy w wyk. Feliksa Nowowiejskiego (z Poznania). 19,30 Przemówienie Prymasa Polski ks. kardynała dr. Augusta Hlonda z okazji Tygodnia Miłosierdzia (z Poznania). 19,40 Koncert popularny w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 20,35 Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro. 21,00 „Afryka śpiewa” — audycja kameralna. 21,40 Nowości literackie — omówi Wacław Rogowicz. 22,00 Dzieje symfonii” — audycja w opracowaniu Stanisława Gołachowskiego w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga oraz płyty. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,00 Wiadomości z Polski (w języku obcym).

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń poranna. 10,00 Muzyka rozrywkowa — płyty. 10,55 Program na jutro. 11,20 Z muzyki współczesnej — płyty. 14,00 Wiadomości z Pomorza. 18,00 Pogadanka aktualna. 18,10 „Budujemy szkoły” — audycja z okazji zakończenia Tygodnia Budowy Szkół Powszechnych. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,00 Wędrowki po świecie. Winobranie (Węgry — Włochy — Francja i Hiszpania) — koncert rozrywkowy. 23,05 Zakonczenie audycji.

Dlaczego „KIERMASZ” może sprzedawać towary taniej od innych firm?
Gdyż towary zakupuje bezpośrednio z fabryk, które je produkują bez pośrednictwa hurtowników, którzy zarabiają na tym poważne procenty, gdyż tylko z tego się utrzymują. Przez pominięcie ich możemy sprzedawać nasze artykuły o tyle procent taniej.

„Kiermasz Światowy”
Bracia Rymarscy
TORUŃ, Staromiejski Rynek 30, tel. 1446.
GDYNIA, Starowiejska 17, tel. 28-23.

FUTRA
Oraz wszelkie prace kuźnierskie wykonuje z własnych i powierzonych materiałów

Fr. Przybylski
dypl. mistrz kuźnierski
Bydgoszcz, Mostowa 3
Absolwent szkoły kuźnierskiej w Lipsku.

Zakłady Ślusarskie Artystyczno - Budowlane
Centralne ogrzewanie i Sanitaria

A. SZULC
Telefon 1406. TORUŃ Klonowicza 49
Rok zał. 1920

Bieliznę
damską, męską, dziecięcą
wszelkiego rodzaju poleca najtaniej

Stefan Stefański
Toruń, ul. Król. Jadwigi 5.
Wielki wybór! (1537) Kredyt na asygnaty!

Osiedliłem się w Tczewie, ulica Mickiewicza 1
telefon 1100

Stefan Bach-Zelewski
Specjalista w chorobach i chirurgii jamy ustnej i zębów (lekarz dentysta) 6399
Godziny przyjęć: 9-13, 16-18-stej.
Przyjmuję członków Ubezpieczalni Społecznej.

Na jesień i zimę

- Suknie jedwabne od zł 45.—
- Suknie welniane od zł 39.—
- Jesionki od zł 38.—
- Plaszczki zimowe od zł 58.—

DOM TOWAROWY
Wilold Horzeniewski
SP. Z O.O. TORUŃ

FUTRA
PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA
M. Zweiniger Nast.
FELIKS SAUER
mistrz kuźnierski
Bydgoszcz, Gdańska 1. — TELEFON 3094.
Kapelusze — Czapki.

Przypomnienie dla P. T. Klienteli, że

najwyższy czas do remontów pieców.
Wszelkie materiały rezerwowe na składzie. Naprawę pieców wykonujemy w terminie i fachowo

Stefan Wyżniński mistrz zdunski
Toruń, Szewska 7, tel. 2643 — Rok zał. 1907

Wzorowa pracownia
FUTER
STANISŁAW RUDAK
mistrz kuźnierski
Dworcowa 70, telef. 1905.

Ufa-Palast
Gdańsk
Elsabethkirchengasse 2
tel. 24600.

Cztery towarzyszkii
(Die vier Gesellen)
Film Ufy
Z udziałem: Ingrid Bergmann — Sabine Peters — Carste Löck — Ursula Herking — Haas Söhner — Leo Slezak.
Produkcja: Froelich-Studio.
Reżyseria: Carl Froelich.
Matwy (Intensifische).
Film kulturalny. 8578

— Najnowszy tygodnik dźwiękowy Ufy —
wyświetla m. l. manifestację w Polsce i Węgrych o oswobodzenie uciemiężonej przez Czechów ludność.

Początek: w dni powszednie o godz. 4, 6, 15 i 8,30
w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9.

Mecz piłki nożnej
o mistrzostwo bałtyckie
Ballspiel @ Eislaufverein — Gedania
na boisku Gedanii, dnia 9 października o godz. 15.
Wrzeszcz, Neeresunger 11.

FUTRA męskie i damskie
oraz wszelkie roboty kuźnierskie wykonuje fachowo i solidnie

Stanisław Rein
Kuźnik
Bydgoszcz, Śniadeckich 31, I. ptr.

Java Specjalny sklep kawy
Java-Ziegengasse

znajduje się teraz w rękach
aryjskich.

Prowadzę nadal ulubione
mieszanki **Java**.

Doris Noetzel.

OKAZJA DLA PAŃ! **31** Ceny konkurencyjne! października b. r.

Każda Pani, która skorzysta z trwałej ondulacji w moim zakładzie, otrzymuje bezpłatnie bon premiowy.

Jako premie przeznaczylem:

Jeden serwis do kawy na 12 osób,
Trzy serwisy " " " 6 " " " " " " " "

(175)

Za trwałą ondulację daję 100% gwarancję bez względu na jakość włosów.
Zawiadamiając o powyższym pozostaje z poważaniem

Konrad Kant Zakład fryzjerski dla Pań i Panów
Torun-Podgórze, v's a v's kościoła

SPÓŁDZIELNIA PRACY STOLARZY

z odpowiedzialnością udziałami
rejestr sąd. 75

GDYNIA-ORŁOWO, Krościeńska 3, tel. 92-55.

DZIAŁY: MEBLOWY-BUDOWLANY-SKRZYNKOWY
PARKIETOWY - URZĄDZENIA BIUROWE
MECHANICZNA OBROBKA DRZEWA

**NAJWIĘKSZE ZAKŁADY STOLARSKIE NA TERENIE GDYNI
O NAJWIĘKSZEJ LICZBIE PRACOWNIKÓW.**

Wykonuje roboty stolarskie tanio, solidnie i terminowo.

Autobusowy rozkład jazdy na linii Gdynia - Poznań

ważny od 3 października 1938 r.

Odjazd	kilom.	MIEJSCOWOŚĆ	Cena	Przyjazd
22.00	0	Gdynia	0	6.35
22.05	3	Orłowo	0	6.30
23.40	64	Kościerzyna	3.00	4.55
0.40	105	Brusy	5.00	3.55
1.20	129	Chojnice	6.00	3.15
1.50	151	Kamień	7.00	2.45
2.05	162	Sępólno	8.00	2.30
2.30	175	Więcbork	8.50	2.05
2.55	192	Mrocza	9.00	1.40
3.15	205	Nakło	9.50	1.20
3.40	223	Kcynia	10.50	0.55
4.20	250	Wągrowiec	12.00	0.15
5.35	301	Poznań	15.00	23.00

Uwagi: Linie obsługiwać będą autobusy o najnowszej konstrukcji — wykonane luksusowo. Całość autobusu stanowić będą trzy przedziały. — Pierwszy przedział: dla niepalących z miejscami przemiennymi do siedzenia wzgl. wygodnego spania. — Przedział drugi: dla palących. Przedział trzeci: umywalnia. Poza tym w autobusie urządzona jest podręczna lodówka — bufet oraz instalacja radio-odbiorcza.

Informacje:

Gdynia — Biuro Turystyczne L. P. T., tel. 38-00, P. B. P. „Orbis”, tel. 17-35 oraz „De-Ha-Te”, ul. Piłsudskiego 56, tel. 12-77.

Poznań — Dworzec Autobusowy, Pl. Drwęskiego, tel. 67-19.

Odjazd z Gdyni ze Skweru Kościuszki.

BAŁTYCKIE LINIE AUTOBUSOWE
Wł. M. Nawrocki

7395

Poznań, ul. Raczyńskich 2. — Telefon 57-73

REMA

Sp. z o. o.

GDYNIA

ul. Słowackiego 62

Telefon 31-95

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA STACJA OBSŁUGI, NAJLEPIEJ WYEKWIPOWANE WARSZTATY SAMOCHODOWE, SZLIFOWANIE CYLINDRÓW, TŁOKÓW, ZAWORÓW I T. D. SPECJALNY WARSZTAT LAKIERNICZY I ELEKTROTECHNICZNY, SPAWANIE I KUŹNIA

Koncesjonowana stacja obsługi samochodów:

Steyr, Daimler, Such

Przedst.: Inż. P. Sakowicz i inż. L. Ławciewicz

Chevrolet

Przedst.: St. Marlewski i Ska

Tapety Linoleum Ceraty Chodniki Dywany Dywaniki Artykuły mosiężne

i wszelkie inne przybory do wewnętrznej dekoracji domu

Waligórski

Gdynia

Świętojańska 10
telefon 32-87

(dawn. F-ma E. Wedel)

Centrala:

Poznań, Pocztowa 31.

Oddział:

Bydgoszcz, Gdańska 12

handel żelaza

firmy

Marcus Becker

właściciel

Julius Becker

GDAŃSK, Hopfengasse 91 i 92.

Z dniem 1 października br. otworzyłem pod moją firmą

Max Rehahn

Narzędzia • Towary żelazne • Maszyny

w Gdańsku, Hopfengasse 91 i 92
telefon 28383 i 28384

Po długoletnich doświadczeniach jako administrator i prokurent tej samej branży, daję pełną rękojmię sumiennej i solidnej obsługi.

Uprzejmie proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Gdańsk, 1 października 1938 r.

8577

Max Rehahn

Pierwszorzędne

wapno

hydrauliczne,

wapno gazzone

dobrze odleżale,

najlepszy materiał

do tynkowania

dostarcza najtaniej

Venzke & Duday

Grudziądz

ul. Małomłyńska 3/5

Telefon 2087.

5377

Obuwie dziecięce, dla młodzieży szkolnej

trwałe, wielki wybór, niskie ceny — poleca

F-ma Jan Zieliński Spadkob.

Toruń, Szeroka 31.

Bydgoszcz, Gdanska 12.

ASYGNATY KREDYT.

1722

WYTWÓRNY LOKAL DANCINGOWY

„POD ORŁEM”

TORUŃ

Mostowa 17

właśc. CZESŁAW SMIGIELSKI

TELEFON

nr. 26776

Od 1 października br.

1752

atrakcyjny program artystyczny

Dina Danuta świetna tancerka charakterystyczna

Jonny Stone and his Girls rewelacja dancinów zagranicznych,

duo Sniadeckich znakomici żonglerzy-ekwilibryści.

Do dancingu w dalszym ciągu przygrywa wesoły zespół B-ci Paździejewskich.

W niedziele i święta „FIVE O'CLOCKI” z występami artystów.

BUKOWSKI FRANCISZEK

przybory
radio i elektrotechniczne
Toruń, ul. Król. Jadwigi 20
Tel. 14-91

Duży wybór żyrandoli i lamp!
Wszelki materiał instalacyjny!

Okazja!

Zarząd Gminny w Lubiance sprzedaje zlikwidowaną nieruchomość szkolną w Lubiance, położoną nad szosą, o obszarze około 5 mórg. Zabudowania w bardzo dobrym stanie, nadające się na założenie jakiegokolwiek przedsiębiorstwa, względnie dla emerytów. Stacja kolejowa, szkoła, poczta w miejscu. Nieruchomość obejrzeć można na miejscu i złożyć ewentualnie oferty w Zarządzie gminnym do dnia 20 bm.

(1757)

Wójt: (—) Jan Rodwiński.



Krem HALINA

Nr. 2

usuwa zmarszczki
idealnie pielęgnuje
cerę.

5855

Obwieszczenie

Zarząd Miejski podaje do wiadomości, że studzienki wodociągowe na Osiedlu III przy Drodze Łąkowej i ul. Lotniczej przeznaczone są wyłącznie dla użytku mieszkańców Osiedla. Innym osobom korzystanie ze studzienek jest zabronione.

5426)

Zarząd Miejski w Grudziądzu.

Zaprzyiętowany Rewizor ksiąg

i Biegły Sądowy na obwód Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

LUDWIK SZYPERKO

6881

przyjmuje zlecenia w Tczewie, Kościuszki 9.

SPRÓBUJcie SZCZĘŚCIA w kolekturze J. DZIERŻANOWSKIEGO

Centrala, Warszawa, Nowy Świat 84 • Oddział, Gniezno Chłobrego 2

Tam zawsze pada wiele wygranych, co jest najlepszą reklamą tej kolektury.

SPRZEDAŻE

**Największy wybór
najniższe ceny**
na białawy
trykoty
swetry
bieliznę
galanterię
Pawel 1508
Składanowski
Toruń, St. Rynek 24
Kredyt na asygnaty.

Darmo
dajemy stałym Klientom
porcelanowe serwisy i in-
ne prezenta. Skład koloni-
alny **Pawelkiewicz**,
Toruń, Szczytna 17. 1316

TAPCZANY
leżanki, materace
najkorzystniej nabyć można
w **Wytwórni Mebli
Wyszczyńskich**
S. BEER, Bydgoszcz
Wielniary Rynek 9
Wejście nr. 2.
Hurt. 5824 Detal.

**Do niskich cenach
poleca**
B. KACZMAREK
ul. Podwale 19. Tel. 92-2

Sprzedam
gospodarstwo 5-morgowe
z inwentarzem. Nadające
się dla rzemieślnika.
farski, Szonowo, pow.
Grudziądz. (5424)

Sprzedam
łom maszynowy 2-mieszka-
niowy, 2 1/2 morgi pszen-
nej ziemi. Cena według
ugody. Grudziądz, Tu-
szewo 17. (5425)

Winorośla
owocujące dwuletnie —
1,25. Morele, brzoskwinie,
inne drzewa — 2 złote.
Sprzedawcy poszukiwani.
Zakrzewski, Warszawa,
Marszałkowska 79. (12385)

Sprzedam
mieszkanie 4-pokojowe z
meblami, w centrum mia-
sta, z wszelkimi wygodami.
Zgłoszenia: „Gazeta Pomorska”
Gdynia pod „120”. 7398

Pończochy
gumowe i elastyczne bez
gumy poleca Skład Sanitar-
ny **A. Kamiński**, Toruń 54.
Ducha 1744

Maszyny
do pisania nowe i uży-
wane w każdej cenie.
Reperacje wszystkich fa-
brykatów. **Katafias**, To-
ruń, tel. 1447. (1753)

Okazja
Samochody używane:
Chevrolet 4 i 6 cyl. z
600., limuzyny 4 drzwo-
we. Oldsmobile Roadster
2-osobowy z 700.—. Sta-
le Targi Samochodowe,
Gdynia, ul. Kwiatkow-
skiego 24, tel. 35-29. Uwa-
ga: Części i akcesoria do
Fordów Juniorów w wiel-
kim asortymencie. (7307)

**Sypialnia
i kuchnia**
razem z 495,—
Bracia Tews
Toruń, Mostowa 30

Szlachetne tynki
własnej wytwórni do naby-
cia w każdej ilości. Pole-
camy również tynki myte,
sztuczny granit we wszyst-
kich kolorach, znany ze swej
dobroci, naszej fabrykacji.
Do nabycia również mar-
murki do lastrica — białe,
zielone, czarne, czerwone,
żółte, serpentyna carara, sto-
pnie lastricowe. Adres „E.L.E-
WACJA” Gdynia, Morska
49, telefon 22-73. Oddział
Warszawa, ul. Widok 22.
Toruń, ul. Mostowa 11, tel.
26-05. — Bydgoszcz, Archib.
P. Wawrzon, ul. Długa 22,
telef. 24-13. Katowice, ul.
Kościuski 3. 6729

Zakład fryzjerski
dobrze zaprowadzony od
zaraz na sprzedaż. Zgl.
Tczew, „Gazeta Pomor-
ska”. (6408)

Welurowe
filcowe, aksamitne naj-
modniejsze kapelusze
wyjątkowo niskie ceny.
wykonują przeróbki jak
nowe. **Labor**, Toruń
Szweska 12. (1760)

**Samochód
osobowy Essex**
6 siedz., 6 ogum. w bar-
dzo dobrym stanie ko-
zystnie do sprzedania.
Walter Krönke, Gdańsk-
Schellmühl, Laientaler-
weg 6, tel. 25038. (8584)

**Parowa maszyna
z kotłem 1/2 PS**
centryfuga Alfa-Laval,
również i wyróznice
1500 kg, kocioł Strybela,
Lolla i do drzewa stolar-
skiego, radiatory, maszy-
ny siodlarskie, wiertarka
ścienna z 2 mtr. wyszyn-
giem, lorka kolei wąsko-
torowej 4 cm. rozstęp
szyn 75, żelazne bramy,
drzwi, okna i ploty, ima-
dła, różne narzędzia, ru-
ry i żelaza użytkowe do
sprzedania. **Walter Krön-
ke**, Gdańsk-Schellmühl,
Laientalerweg 6, telefon
25038. (8583)

**Jadalnie
Sypialnie**
solidne, w rozmaitych egzo-
tycznych drzewach (310)
BRACIA TEWS
Toruń, Mostowa 30.

Okazja
Samochody używane:
Mercedes Benz Cabriolet
4-osobowy, Stöver Cabrio-
let 4-osobowy, oszczędno-
ściowy, Ford Junior de
Luxe, karetka 4-drzwo-
wa, Ford „B” Model, li-
muzyna większa 4-cylind-
rowa 13/50 P. S., z 1.800.—.
Stale Targi Samo-
chodowe, Gdynia, ul.
Kwiatkowskiego 24, tel.
35-29. (7307)

Wyrób polski!  **Wyrób polski!**
MOTOROWERY 98 ccm
obecnie do natychmiastowej dostawy w każdej ilości
po cenach korzystnych i na b. dogodnych warunkach
do nabycia w naszych składach w Bydgoszczy
Centrala przy ul. Dworcowej nr. 49 telefon 2890 i 3467
Filia „ „ Dworcowej nr. 21 „ 1333
Filia „ „ Długiej nr. 54 „ 3911
Zwiedzenie składów bez przymusu Kupna!!!
„TORNEO” FABRYKA ROWERÓW I MOTOCYKLI
właśc. W. TORNOW W BYDGOSZCZY

**Solidne
Mebel
GRA LEWSKI**
1338 Toruń
ul. Prosta 21
vis a vis ul. Wysokiej

**Gabinety
Kluby** 310
lampy stojące,
pokoje kombinowane
poleca firma
Bracia Tews
Toruń, Mostowa 30

MIESZKANIA
7—8 pokojowego
ewentl. willi w Toruniu pos-
zukują. Zgłoszenia pod
nr. 1727.
Pokój umebl.
frontowy, oddzielne wej-
ście, z utrzymaniem, wy-
najmę. Toruń, Moniuszki
27, m. 5. 1128

2 duże
przyłęgłe, swobodne, ume-
błowane pokoje, możliwie
osobne wejście, wynajmę 1
listopada. Zgłoszenia „Ga-
zeta Pomorska” pod 1725.
1275

KUPNA
Kupię
powóz używany w do-
brym stanie — sprawa
pilna. **Ulatowski**, Toruń-
Rudak, koszar. 1743

RYNEK PRACY
Poszukuje się
natychmiast młodego
czeladnika kowalskiego.
Gdańsk-Orunia (Ohra),
Horst Wesselstrasse 69.
(8585)

Potrzebna
od zaraz służąca uczciwa
do wszystkiego, lubiąca
dzieci. Zgłoszenia: Toruń,
Św. Józefa 75, part. (1772)

Bufetowa
z kaucją, oraz 2 młode
kelnerki potrzebne od za-
raz. Zgłoszenia „Gazeta
Pomorska” Gdynia pod
„K. B.” (7402)

RÓŻNE
Wydzierżawie
400 morgów dobrej ziemi, przy
Gdyni na korzystnych wa-
runkach. Zgłosz. do adm.
„Gazety Pomorskiej” w
Gdyni pod nr. 7401.

Udzielam
gruntownych lekcji gry for-
tepianowej. Godzina 75 gr.
oferty do „Gazety Pomor-
skiej” Gdynia — „7400”

Szkoła tańców
Werny rozpoczęła kurs 3
października, 1 toruń, Stary
Rynek 16. 12421

roboty ślusarskie
wiercenie studzien i oraz
odlewy żeliwne wykonu-
je szybko, tanio, firma
Pedab, Koszarowa 15-17.
(1278)

Poszukuje
10.000 zł pożyczki hipo-
tecznej, dom w Toruniu,
warunki dobre. Oferty
„Gazeta Pomorska” Fi-
lia. (1773)

Unieważniam
dowód osobisty wysta-
wiony na nazwisko **Józef**
Podowski przez Zarząd
Miejski w Tczewie. **Józef**
Podowski, Tczew. (6407)

ZNAK OCHRA

Gütermanna
FABRYKA W WARSZAWIE.

OBWIESZCZENIE (10751)
Km. 838/38 i 886/38.
Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, re-
wiru I. Stanisław Lewicki, urzędujący przy ulicy
Budkiewicza 9, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c.
podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 listo-
pada 1938 r. o godzinie 10 w Sądzie Grodzkim w
Grudziądzu, pokój nr. 22 odbędzie się sprzedaż
w drodze publicznego przetargu należącej do dłu-
żników: Piotra Trzcńskiego i spadkobierców
po zmarłej Marcie Trzcńskiej, Gertrudy Trzc-
ńskiej, zam. Staszewskiej w Poznaniu, ul. Strzelec-
ka 9, Marty Trzcńskiej w Grudziądzu, ul. Piłsud-
skiego 64, Anastazego Trzcńskiego w Grudziądzu
ul. Piłsudskiego 27, Józefa Trzcńskiego w Grudzią-
dzu, ul. Piłsudskiego 27, oraz mał. Leona i Alojze-
go Trzcńskich zast. przez swego ojca w Wielkim
Rudniku k/Grudziądz — nieruchomości Łasin,
tom 21 wykaz L. 685, składającej się z domu mie-
szkalnego, zabudowań gospodarczych i roli.
Nieruchomość posiada urzędową księgę hipo-
teczną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodz-
kim w Grudziądzu.
Nieruchomość została oszacowana na sumę
7.000,— zł, cena za wywołania wynosi kwotę
5.250,— zł, przy czym nieruchomości nie może być
w myśl art. 18a ustawy o Państwowym Banku Rol-
nym (Dz. U. R. P. nr. 77, poz. 539 z roku 1936),
sprzedana za sumę nie obejmującą wierzytelności
rentowych Skarbu Państwa wraz z przynależno-
ściami rentowymi, mającymi równo z kapitałem
pierwszeństwo.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-
żyć rękojmię w wysokości 700,— zł.
Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w ta-
kich papierach wartościowych bądź książeczkach
wkładowych instytucji, w których wolno umiesz-
czać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe
przyjęte będą w wartości trzech czwartych części
ceny giełdowej.
Pży licytacji będą zachowane ustawowe wa-
runki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym
obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości
warunki odmienne.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do li-
cytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy
bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem
przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo
o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egze-
kucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu,
nakazujące zawieszenie egzekucji.
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licyta-
cją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie
od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania eg-
zekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim
w Grudziądzu, przy ul. Budkiewicza pokój nr. 20.
Grudziądz, dnia 5 października 1938 r.
(—) Stanisław Lewicki,
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I.

Zgubiony
dowód osobisty, wysta-
wiony w roku 1933 przez
starostwo Równe na na-
zawisko **Jechiel Symcha**
Rojtkling, unieważnia
się. (8576)

Unieważnia
się zgubiony weksel pi. 5.
I. 39 r., suma 300,— zł,
wyst. inż. **Marian Za-
szłotw** Gdynia, ul. Piotra
Skargi — żyr. „Centrum”
Z. Dubanowicz, Gdynia.
(7404)

**Szkoła Kucia
Koni**
Toruń
przyjmuje kandydatów
na kurs do 15. X. Dla
niezamężnych ulgi. Zgło-
szenia: Toruń, Żubkow-
ski, Grudziądzka 71. (1754)

Plegi-płamy, wyrzuty
uszuwa
**KREM I MYDŁO
NINON**
dawniej Benegina
Puder Ninon jako koniecz-
ny dodatek nadaje cerze,
przepiękny wygląd i natu-
ralną świeżość.
Cena kremu 1,75 zł.
mydła 1,00 zł.
4984 pudru 1,00 zł.
Główny skład i wytwórnia
Apteka i drogeria
pod Łabędziem
Magistra JANA STENCLA
Grudziądz, Rynek 20 tel.142

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym
drukem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc.
drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent
nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-
tyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą
być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. k. z do. zł
datkami książkowymi 3,10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90 „
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „
Z odbiorem w administracji 2,00 „
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej —
tylko w guldenach gdańskich.
Zagranicę 4,00 „
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie
odpowiada za dostarczenie pisma.
Redaktor naczelny: **JAN DRZEWIĘCKI**
Redaktor odpowiedzialny:
Jan Płazewski w Toruniu, ul. Mickiewicza 135.
Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, i. p.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia
drobne przyjmujemy jedynie do 60 słów, powyżej — liczymy
według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych
nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-
strzeżenie zostanie zapłaconą przewidzianą w cenniku 20 proc.
nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści
ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani
też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia
ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile
zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogło-
szenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym
ściągnięciu należności rabat upada. Za terminowy druk i prze-
pisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Mądry pajak

W czasie, gdy Mark Twain był jeszcze redaktorem i wydawcą małego dziennika w U. S. A., który wydawał pod tytułem: „Sztandar Zachodu”, otrzymał on żartobliwy list od jednego ze starych jego abonentów, właściciela sklepu, w którym zapytywał on Twaina, czy to dobry znak znaleźć dobrze odżywionego pajaka w numerze pisma.

W następnym numerze dziennika Twain zamieścił odpowiedź następującej treści:

„Staremu abonentowi: Znalezienie pajaka w numerze naszego pisma ma dla pana szczególnie dobre znaczenie. Pan zamieszcza w naszym piśmie ogłoszenia, pajak zaś jest niejako członkiem naszego działu ogłoszeń. Od czasu do czasu opuszcza on lokal wydawnictwa, obchodzi sklepy, a następnie wynajduje jeden sklep nie reklamujący się w na-

szym piśmie, zakłada na jego drzwiach wejściowych siatkę i tam przebywa spokojnie tak długo, dopóki kupiec nie zacznie się w naszym piśmie ogłaszać. Wtedy oczywiście szuka on innego sklepu, bowiem dalszy jego pobyt przed drzwiami ogłaszającego się u nas sklepu jest niemożliwy“.

Czy wiecie, że...

„niejaki Père Ugène, znany oberzysta paryski, ogłosił niedawno, że wypłaci 20.000 fr. temu, kto lepiej od niego przyrządzi smakołyki południowe: „fricasé de poulet”, „brandale de morue” i „cassoulet à la Castelnaudary”. Formalny konkurs z jury, złożonej z najsłynniejszych francuskich smakoszy, rozstrzygnie, czy Père Ugène jest istotnie jedynym w Paryżu specem od kuchni południowej.

„w kraju Basków wszystkie prawie domy mają na fasadach napisy, odnoszące się do jakiegoś wydarzenia historycznego lub będące niejako „wyznaniem wiary” swoich autorów. Najbardziej z nich wzruszająca jest sentencja z 1707 r., umieszczona nad drzwiami domu w Cambo, który był własnością Edmunda Rostand’a:

„Przeszłość mnie zdradziła,
Teraźniejszość mnie dręczy,
Przyszłość mnie przeraża“.

Inny napis stanowi pewnego rodzaju zaletę „gastronomiczną” i dziś niemniej aktualne:

„Jedz mięso dzisiejsze i wczorajszy
[chleb,
Lecz zeszlóroczne pij wino“.

Loteria w Ameryce

Młody student Staś Kowalski rozmawiał z przyjacielem, który niedawno powrócił z Ameryki. Paweł zasympyal go opowiadaniami o rajach w Stanach Zjednoczonych.

— Nawet w drobiazgach Amerykanie wykazują swą pomysłowość — mówił. Czy wiesz, że wszystkie materiały od najlepszych jedwabi do grubych welen wyrabiają tak, że są nieprzemakalne. Na wystawie

chemicznej dwie piękne dziewczyny demonstrowały te materiały. W lekkich sukniach stanęły pod pryzmatem. Wysły staniad, otrząsnęły suknie, i poszły dalej w zupełnie suchych strojach. Tym samym materialem kryją meble. Możesz wylewać wodę na krzesła i kanapy, na suknie i dywany — śladu nie pozostanie. Wyrabiają też płyn, którym można pociągnąć firanki, dywany i wszelkie obicia, a stają się niepalne. W łazienkach naprzykład zawieszają lustra, które nie pokrywają się rosą. Tysiące takich drobiazgow sprawia, że życie w Ameryce układa się daleko wygodniej niż u nas. Ameryka w każdej dziedzinie przoduje światu.

Staś Kowalski nie wiedział co odpowiedzieć. W tym momencie czy jego padły na gazetę i zawołał:

— Ale nie mają loterii w Ameryce!
Paweł zamyślił się.

— To prawda — rzekł — a powinni prowadzić loterię państwową. W Ameryce kwitną loterie prywatne, nielegalne. Nie masz pojęcia jak one ludzi nabierają. Jacyś spryciarze sprzedawali losy niestniejącej loterii Kanadyjskiej i nabrali łatwowiernych Amerykanów na 20 milionów dolarów. Wielu gangsterów, którzy stracili zarobki po zniesieniu prohibicji organizuje loterie. Obliczono, że zarabiają oni do 4 miliardów rocznie. Oczywiście to oszustwo, żaden z grających nie otrzymuje nigdy ani grosza.

— A widział — zawołał Staś. — Wieg w tej dziedzinie my przedujemy Ameryce. Nasza loteria daje nie tylko duże szanse wygrania, ale zapewnia stuprocentową rzetelność i dzięki temu jest jedną z najlepszych na świecie.

— Tak — powiedział Paweł. — A więc chodźmy kupić los czterdziestej trzeciej Loterii Klasowej. Ciągnięcie rozpoczyna się już 19 października i boję się, że jeżeli będziemy zwlekali dla nas losów zabraknie.

(K.)



Naród pod brońą —
to twarda konieczność.
ZWIĄZEK
REZERWISTÓW
I RODZINA REZERWISTÓW
pracuje nad wzmocnieniem
sił obronnych Państwa.

Znak fabryczny

KONSERWY MIĘSNE

znane ze swej dobroci oraz

Pierwszorządne wędliny w różnych gatunkach

poleca

EKSPORTOWA PRZETWÓRNIA MIĘSNA

STANISŁAW JAUGSCH i Ska Toruń

tel. biura handl. 1433 (17.9) tel. fabryki 1542

Składy detalicznej sprzedaży w Toruniu:

Nr. 1 Chełmińska 6	Nr. 4 Lubicka (Rzeźnia)
Nr. 2 Grudziądzka 75	Nr. 5 Szeroka 19
Nr. 3 Mickiewicza 94	Nr. 6 Chełmińska Szosa 94
Nr. 7 Toruń-Podgórz, Poznańska 7	

Scotland Yard i tyrolskie kapelusze

Bardzo długo grasowała na terenie Londynu szajka, która uprawiała zawodowo okradanie przyjezdnych, zjawiających się w Londynie. Mimo bardzo wielu środków, zmierzających do jej zlikwidowania, akcja ta nie dawała niestety wyników. Wywiadowcy Scotland Yardu, którzy uchodzą za najlepszych speców w swym zawodzie na całym świecie, denerwowali się i nie wiedzieli w końcu, co mają począć z nieuchwytną bandą. Wreszcie zmuszeni byli użyć ciekawego triku, który doprowadził do ujęcia przestępców.

Mianowicie: dyrekcja Scotland Yardu sprowadziła kilkanaście męskich ubiorów

tyrolskich, w które poleciała ubrać się swoim funkcjonariuszom. Nadto poleciała im zaopatrzyć się w przewodniki, które z udanym zainteresowaniem mieli przegłądać na ulicach. Zwabieni zdaleka widokiem tyrolskich kapeluszy podchodzili przestępcy do przybranych wywiadowców i stawiali im różne propozycje, które zmierzały oczywiście do oszukiwania ich na olbrzymie sumy. W przeciągu jednego dnia ujęto w ten sposób trzech oszustów, dzięki czemu nie tylko ich unieszkodliwiono, ale także zdołano zapoznać się ze wszystkimi ich metodami, które wzbogaciły w dużej mierze wiadomości stróżów bezpieczeństwa.

Kwalifikowane przez Lubel. Izbę Roln.



Drzewka i Krzewy

OWOCOWE
PARKOWE
ALEJOWE
IGLASTE
BYLINY
ORAZ RÓŻE

polecają

majątku

SZKÓŁKI GODZISZ

A. i M. KWAŚNIEWSKICH

Poczta Sobolew, woj. lubel. Tel. 18

Informacje: Warszawa - Telef. 725-30

Cennik na sezon jesienny bezpłatnie.



Andrzej Soutar

Tajemnicze drogi

29)

Autoryzowany przekład Apolonii Drzemieckiej

— No, niech już tak będzie. — Człowiek w mojej sytuacji podejrzewa każdego. Przed przyjściem sędziego wczoraj, gospodyni przyłapała złodzieja w moim mieszkaniu. Coprawda nic nie wziął ale starał się sforsować szuflady w moim biurku. Powiedziałem o tym sędziemu i zdawało mi się, że nie było to niespodzianką dla niego. Wyszliśmy z domu razem. Po powrocie przekonałem się, że złodziej wrócił i tym razem znalazł to, czego szukał.

— Co to było, Johnie — pytała zaniepokojona znikającym wyrazem jego twarzy.

— Listy — odparł Carisbrook i natychmiast zmienił temat rozmowy.

Nie pytała już dalej, ale wspomnienia o „tamtej kobiecie” wróciły. Miała ochotę zapytać go wprost: Johnie, czy ciebie ktoś szantażuje? ale zauważyła coś w wyrazie jego twarzy co kazało jej milczeć.

— Czy wybierasz się dzisiaj do biura? — pytała z niepokojem w głosie.

— Tak. Nie pozwolę się lekceważyć. A ty, Pat, jakie masz plany?

— Mam kilka rzeczy do załatwienia, a potem wracam do Bankstone House. Chciałabym, abyś przyjechał wieczorem.

— Bardzo bym pragnął tego kochanie. W głosie Johna przebiegało wahanie. — Obawiam się jednak, że mogłyby z tego wynikać dalsze nieprzyjemności dla ciebie.

— Mnie to jest obojętne — rzekła. — Z drugiej strony obawiam się wizyty Deverauxa.

Odwrocił głowę, gdy mówił do niej: A, tak. Zrozumiałem z tego, co sędzia mówił mi wczoraj, że odnosisz się do Deverauxa bardzo mile i życzliwie.

— Mam powody, aby zachęcać go do tych wizyt. Nie patrz tak na mnie — ciągnęła dalej. Przed

niczym się nie cofnę, by rozwiązać tajemnicę śmierci mego ojca... Przecież to dla ciebie robię...

Gdy opuściła go tego ranka, udała się do swych doradców prawnych w Lincoln's Inn, i przez dwie godziny omawiała z nimi całą sprawę. Po jej wyjściu, jeden z nich zauważył: ta kobieta albo jest pozbawiona wszelkich ludzkich uczuć, albo też jest to bezczelna odwaga nowoczesnej dwudziestoletniej panny.

Zadała adwokatowi jedno ważne pytanie, które żywo im się przypomniało po kilku dniach:

— Czy panowie sądzą, że p. Carisbrook może być aresztowany na wznowionym śledztwie?

Odpowiedzieli jej, że nie można tego przesądzać, gdyż nie wiadomo jakie nowe dowody mogą być przedłożone sędziemu śledczemu.

O godzinie drugiej tego dnia rozmawiała z Cringlem o jego apartamentach w Westminster. Nie zdziwił się widząc ją w mieście. Wrodzona zrozumiałość starszka mile była polechtana jej zachwytem nad jego mieszkaniem. Jego kurtka, pożyczona przez moję, zdawała się mu robić więcej przyjemności tego popołudnia aniżeli szkarłaty i gronostaje, które nosił w sądzie. Zrezygnował ze swej pracy bez żalu, jak człowiek, który nareszcie może pożegnać się z nudnym zajęciem.

Patrycja opowiedziała mu o swej wizycie u Carisbrooka. Sędzia zerkał na nią szybko.

Wspomniała też o swej wyprawie do tajemniczego domu pod nr. 13 w okolicy Hyde Park Corner. Usłyszawszy to Cringle zmarszczył brwi i zaczął skrzętnie szukać fajki po kieszeniach szlafrocka.

— Gdy Patrycja zaczęła mówić o swych podejrzeniach do Deverauxa, starszka spokojnie nabijał fajkę tytoniem.

Następnie powtórzyła mu po raz nie wiadomo który, że nie wzięła ani na chwilę w niewinność

Carisbrooka. Sędzia burknął coś w rodzaju Aa! — i dalej nabijał fajkę z irytującą metodycznością. Przyznała się wreszcie, że widziała swych adwokatów i dowiadywała się, co może wynikać na wznowionym śledztwie. Ale sędzia nie miał zamiaru odpowiadać jej na to pytanie. Zapalił swą fajkę i chmura dymu legła między nim a Patrycją.

Słuchał jednak uważnie, gdy mu się zwierzyła, że spodziewa się wizyty Deverauxa tego wieczora oraz że ma zamiar wydobyć od niego wszystko, co będzie w ludzkiej mocy. Sędzia puścił nowy kłęb dymu i nareszcie się odezwał.

— Dlaczego nie wyjedziesz sobie trochę, aby uspokoić nerwy? Mogę ci polecić hotel w Szwajcarii, gdzie przerodysz się w nową kobietę w ciągu dwóch tygodni. Wierz mi, dziecko, John Carisbrook jest o wiele bardziej bezpieczny w rękach swoich adwokatów, aniżeli twoich. Gazety dużo piszą, moja droga. Czy ich nie czytasz? Dziwią się one dlaczego tak pilno ci odwrócić od niego podejrzenia.

— A czy pan nie wierzy w jego niewinność? — pytała naiwnie.

Cringle odłożył fajkę, tłumiąc przekleństwo na ustach, fajka bowiem zgasała.

— Moje dziecko — rzekł — gdy dojdiesz do mego wieku, przekonasz się że jedyną rzeczą, która jest niewątpliwą to — śmierć. A teraz usłuchaj mnie i jedź do domu. Pomyśl o mojej propozycji szwajcarskiej. Mnie nie oszukasz. Rozumiem doskonale, jak bardzo cierpisz.

Mniej więcej godzinę po jej odejściu, sędzia rozmawiał ze Smithersem, swym prywatnym agentem wywiadowczym. Zamknął drzwi na klucz i zasłonił okna. Był mocno podniecony.

— A teraz gadaj — rzekł niecierpliwym głosem. — Co tam masz?

— Wszystko co pan potrzebuje — brzmiała odpowiedź. — Pilnowałem numeru trzynastego przez dwa dni.

— Gadajże wreszcie, człowieku. Była u mnie pewna kobieta, która też pilnowała tego domu i mówiła mi...

— Ale ja byłem wewnątrz w domu — chwalił się agent. — Wypełniłem wszystkie instrukcje pana sędziego. Śledziłem Deverauxa od Lewes.

(Ciąg dalszy nastąpi)